



PEKAO - Travel

Na *Wielkanoc* do Polski?

OBNIŻONA CENA!

tylko \$ 889

LOT-em

- Najszybciej
- Najwygodniej
- Bez przesiadek



Zdecyduj się już dziś!

(ilość miejsc ograniczona)

DZWOŃ DO PEKAO TRAVEL

588-1988

588-2982

lub swojego agenta podróży

NO. 171 • MARCH 14, 1991

\$ 1.75 (\$ 1.64 + 11 CENTS GST)

ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI



• KGB NADAL DZIAŁA W KANADZIE
• KOLEJ NA JUGOSŁAWIE

Tax Tips for your 1990 Return

"Why should I file a tax return if I don't owe anything?"

Revenue Canada doesn't just collect taxes, it also delivers federal and provincial credits you could benefit from, including the goods and services tax credit, the child tax credit, and this year, for the last time, the federal sales tax credit. But if you don't file a tax return because you don't owe any taxes, you could miss out.

Is tax filing easier this year?

Revenue Canada has introduced new measures to simplify the tax filing process. The guides use clearer, plainer language, the Special return has been trimmed down and there are two new "no calculation" returns. The one-page, gold 65 Plus return is for seniors with income from pensions or interest. The white Short return is for people, like students, with simpler tax situations. If you choose one of the "no calculation" returns, we'll do all the calculations, including any federal or provincial credits you may be eligible for.

Got some tips?

First, look in the Guide that comes in your tax package. It gives you step-by-step instructions and helpful tax tips. Read the explanations for the lines that apply to you, and ignore those that don't. If your income situation hasn't changed much from last year, you can use last year's return as a reference.

What if I have questions?

If you can't find the answers in the Guide, you can call the people at Revenue Canada. The best times to get through

are before 10:00 a.m. and after 2:00 p.m. From February 25 through April 30, Revenue Canada's phone hours are extended to 8:00 p.m., Monday to Thursday. There's also an automated phone service called T.I.P.S., for answers to common questions. For a complete list of services and phone numbers in your region, see your Guide.

What other services are available?

You can visit Seasonal Tax Assistance Centres in convenient locations, like shopping malls, for information, guides and forms. See your local newspaper for times and locations. There's also a video called "Stepping Through Your Tax Return" that you can borrow from public libraries or your district taxation office.

Anything I should watch for?

Make sure all the personal information printed on your return is correct, especially your address. Before you start, make sure you have all your receipts and information slips. Check your calculations, and attach all the information that's asked for in the return. These steps will help avoid delays in getting your refund.

If I move, will I still get my cheque?

If you're moving, call or write Revenue Canada with your new address, so we can make sure your cheque gets to you. If you have more questions, talk to the people at Revenue Canada Taxation. They're People with Answers.

Z OSTATNIEJ CHWILI:

Jacek Merkel

MERKEL USTAPIŁ

JACEK MERKEL - szef (w randze ministra stanu) w Kancelarii Prezydenckiej Sekretariatu ds. bezpieczeństwa ustąpił ze stanowiska podając jako powód zmęczenie. Jego miejsce zajął Lech Kaczyński, który przegrał niedawno wybory na przewodniczącego NSZZ "Solidarność" z Marianem Krzaklewskim. Jest on bratem bliźniakiem Jarosława Kaczyńskiego, szefa (w randze ministra stanu) Kancelarii Prezydenckiej.

Obserwatorzy uważają, że decyzja ta świadczy o kolejnym konflikcie w łonie obozu prezydenckiego. Merkel uchodził za osobę skrajnie wobec Wałęsy lojalną.



ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

ECHO schodzi do druku w środę przed południem. Ukazuje się w sklepach w środę lub w czwartek. Dostarczane na pocztę po selekcji w czwartek. Numer zamykany jest we wtorek o godz. 5 po poł.

WYDAWCY:

Grażyna
i Zbigniew
FARMUS

Redaktor
naczelny:
Grażyna
Farmus

REDAKTORZY:

Zbigniew Farmus	- Świat, Kanada, Polska
Leszek Szaruga (Niemcy)	- Z dystansu
Karolina Jankowska	- Czytane między... Lektury nieobojęne
Hania Sokolska	- Emigracja
Joanna Schetyna	- Widziane z kanapy
dr Krzysztof Ostaszewski (USA)	- Pokochać kapitalizm
dr Lidia Dobosz	- Zdrowie
Halina Baranowska	- Życie nie umierać
Elżbieta Wolska	- Polak nie zginie
Janusz Pietrus	- Film

WSPÓLPRACUJĄ:

Wiesława Czapińska (Polska), Jan Rulewski (Polska), Ryszard Łada (Polska), Andrzej Kobos, Andrzej Stawicki, Nina Geysztor-Zawirska, Maciej Kurowicki (Polska), Wacław Liebert, Adam Tomaszewski, Iwona Majewska, A. Nike Mineyko, Wojciech Wojnarowicz, Jerzy Zieleniewski (ZSSR), Krystyna Niepokólczycka-Weber (Austria, Eur.Zach.), Kazimierz Wodziński (Egipt, Bliski Wschód), Kazuko Osumi (Japonia, Daleki Wschód), Jerzy Skoryna (Meksyk, Ameryka Łacińska), Marek Janik (RPA, Afryka) Stanisław Dubiski
Typesetting: Olimpia Orlewicz
Przedstawiciel działu reklamy: Krzysztof Drożdż
Druk: Związkowiec, okładka: Futura Graphics

PEOPLE WITH ANSWERS

Revenue Canada Taxation Revenu Canada Impôt

Canada

ADRES	51A Thistle Down Blvd., Rexdale, Ont. M9V 4A6, Canada
POCZTOWY:	TEL. (416) 747-6034, FAX: (416) 748 8046
ADVERTISEMENTS:	\$7 per column, Special: minimum 3 months' display (12 issues) 1 col. - 1 1/2 inch. \$75.00, 2 col. - 1 1/2 inches \$150.00, 2 col. - 3 inches \$290.00, photo extra \$5.00.
GST R120882998	Full page special rate \$200.00, half page \$130.00, back cover \$450.00, in. cover \$250. Add 7% GST to all prices.
SUBSCRIPTION PRENUMERATA:	Półroczna \$32 + 7% GST \$2.24 = \$34.24, roczna \$56 + 7% GST \$3.92 = \$59.92, dla nowo przybyłych bezpłatnych 12 numerów. Zagraniczna półroczna \$35 US, roczna \$60 US, lotnicza 100% więcej. Prenumerata dostarczana na pocztę w każdy czwartek. Second Class Registration Number 7631 Postage Paid At Toronto

POGROM PACYFIZMU

Jednym z nieoczekiwanych produktów ubocznych zwycięstwa aliantów nad Irakiem jest także kłeska ruchów pacyfistycznych w Ameryce Północnej i w Europie Zachodniej. Potwierdzają ją w pełni sondaże opinii publicznej wskazujące na rekordową popularność alianckich prezydentów i premierów oraz alianckich sił zbrojnych (jak w przypadku USA, Wielkiej Brytanii i Francji), rzadziej jak w wypadku Kanady - jedynie sił zbrojnych. Pacyfści od początku konfliktu w Zatoce robili wszystko co tylko mogli, aby utemperować zachodnich "wojowników". Udało im się tu i ówdzie przeprowadzić mniejszą lub większą demonstrację, tu i ówdzie założyć obóz pokoju - ale w sumie okazali się być jedynie żalonym odpadem procesu historycznego, wiórem pogardzanym przez zdrową część społeczeństwa - rozumiejącą, że są wojny

könieczne i sprawiedliwe i że wojna przeciwko Irakowi do takiej należała. Okazało się tym razem, że głównymi przeciwnikami prezydenta USA i żołnierzy amerykańskich nie stały się miliony pacyfistów (jak w przypadku wojny wietnamskiej), ani pacyfistycznie lamentujący dziennikarze, ani intelektualisci wyważający rację - co już nieraz sparaliżowało wolę walki państw i narodów, tym razem prezydent i żołnierze mogli się skupić na tysiącach żołnierzy Husseina i jego gazach trujących.

Rozgromienie Iraku może obrócić się także w rozgromienie idei pacyfizmu - początek jej ostatecznego końca jako ruchu społecznego. Nie ma czego żałować, gdyż idee pacyfistyczne zawsze koniec końców obracają się przeciwko pokojowi i wolności.

ZBIGNIEW FARMUS



Demonstracja pacyfistów w Waszyngtonie

"W TEMACIE WYBORY JESTEŚMY DO TYŁU"

I tak naprawdę nie bardzo jest się z czego cieszyć. Mniej nam do śmiechu z dowcipu Sawki "Wybory mają być na wiosnę, więc trzeba przesunąć wiosnę", bo dowcip okazał się proroczy. Pierwsze wolne wybory przewidywane są na jesień. Niedobrze wobec niepewnej sytuacji międzynarodowej i w Sowietach, nie dobrze bo ich wojska nie śpieszą się z wymarszem. Niedobrze, bo Rada Europy będzie czekać na nas do jesieni, i może się jeszcze rozmyślić. Jesteśmy "do tyłu" w stosunku do Czechosłowacji i Węgier. Na lojalność większości posłów nie można będzie w krytycznej sytuacji liczyć.

Z drugiej strony co nagle to po dlabie. Oba projekty ordynacji wypacane od młesłęcy były nie do przyjęcia. Projektodawcom nie starczyło być może czasu, a może konceptu. Wymierzone w Polaków zagranicą, nawet wbrew naszym krakanom, jednak ich ruszyły. Posypały się gro-my od Polonii z różnych krajów, że odebrano jej czynne i bierne prawo wyborcze.

Gdyby uchwalono ordynację wyborczą wraz z majowym terminem straciłoby się szanse na domaganie się praw wyborczych dla obywateli za granicą. Przynajmniej zyskaliśmy z nawiązką na czasie.

Czas jest tu kluczowym czynnikiem politycznej gry w kraju. Sledząc na becze prochu Sejm i Senat przesunął czas z wiosennego na jesienny. Wielu z obecnych nawet solidarnościowych posłów i senatorów nie może liczyć w tej chwili na poparcie prezydenta i na ponowny wybór. Do jesieni wzrośnie być może niezadowolone z rządów prezydenckich, bo wiosną ma jeszcze przewagę.

A nuż ludzie zatęsknią za powolnym Mazowieckim lub zechcą przebiegłego Geremka lub poszukają nowych twarzy. To duże niebezpieczeństwo dla Wałęsy, który szuka swoich rozwiązań, może i sięgnąć po prerogatywy prezydenckie. Ostatnie zmiany w jego kancelarii mogą być tego sygnałem.

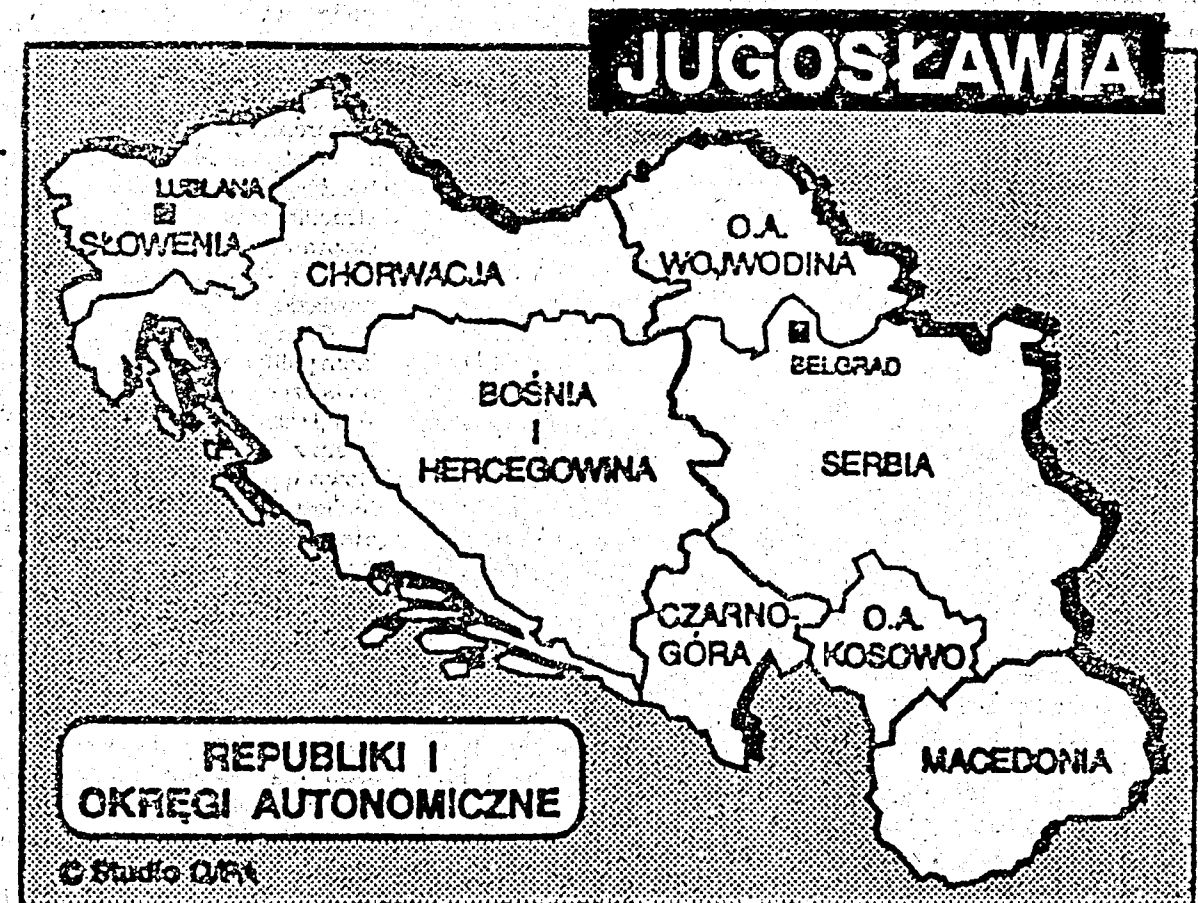
NACZELNA

KOLEJ NA JUGOSŁAWIĘ



To, że Jugosławia się jeszcze nie rozpadła jest wynikiem twardej ręki Serbii wobec domagających się niepodległości republik, a dokładniej - twardej ręki komunistów serbskich na czele z prezydentem Serbii Slobodanem Miloševićem (na szklcu obok). Milošević jest wielkim strażnikiem Jugosławii, ściślej - serbskiej Jugosławii. Do tej pory był praktycznie niekwestionowanym wodzem Serbii, realizującym misjonarskiego, nacjonalistycznego ducha republiki, scalając Serbów i resztę narodowości Jugosławii w Jugosławię. Był także Serbem nie mającym kompleksów wobec państw w Bloku Wschodnim idącym prędzej do demokracji. Według niego "Tito już w

1948 roku dał nam wolność i samodzielność, gdy sąsiedzi jeszcze prawie przez 40 lat po śmierci Stalina umierali ze strachu, a teraz wyszli wreszcie z mysiej dziury by martwemu wilkowi zmierzyć ogon". Obecnie po masowych demonstracjach antykomunistycznych w Belgradzie, zorganizowanych przez opozycję demokratyczną na czele z Vuke Draskovićem, Serbia weszła w krąg demokracji i ostatecznego odejścia od komunizmu. Czas pokaże czy nieuchronne zwycięstwo demokratów w Serbii przyniesie dezintegrację Jugosławii czy też przekształcenie się obecnego scentralizowanego państwa w luźną federację suwerennych republik.





• Prezydent USA Bush powiedział na połączonym posiedzeniu Kongresu USA, że wojna skończyła się i że obecnie nastał czas, aby doprowadzić do zakończenia konfliktu pomiędzy Arabami i Izraelem oraz aby zabezpieczyć trwałą pokój na Bliskim Wschodzie. Prezydent podkreślił, że pokój na Bliskim Wschodzie powinien być oparty o rezolucje ONZ, wzywające Izrael do wycofania się z okupowanych terytoriów oraz o zasadę, że wszystkie państwa w regionie powinny mieć bezpieczne granice. Bush powiedział, że konieczne jest także rozwiązanie sporu pomiędzy Izraelem a Palestyńczykami, dodając, że Organizacja Wyzwolenia Palestyny ma do odegrania ważną rolę w tej sprawie.

• Izrael odrzucił ideę pokoju na Bliskim Wschodzie opartą o oddanie Arabom Strefy Gazy i Zachodniego Brzegu.

• Amerykański sekretarz stanu James Baker odbywa podróż po stolicach państw Bliskiego Wschodu. Omawia kwestie związane z przegraną Iraku, pokojem na Bliskim Wschodzie oraz stosunki arabsko-żydowskie w tym regionie. Z Bliskiego Wschodu Baker uda się do Moskwy, gdzie omówi sytuację w republikach bałtyckich oraz impas w negocjacjach w Wiedniu dotyczących redukcji broni.

• W Iraku wybuchło powstanie antyhuseinowskie i trwa walka zbrojna między zwolennikami Husseina i powstańcami. Część ludności cywilnej, która nie przylączyła się do powstania ucieka do Arabii Saudyjskiej, Kuwejtu i Iranu. Według relacji świadków oddziały Gwardii Republikańskiej mordują tysiące osób. Nie brakuje również relacji, że

niektóre dywizje Gwardii przeszły na stronę powstańców. Ugrupowania opozycyjne podały na początku bieżącego tygodnia w Ammanie, że większość 29 miast irackich znajduje się w rękach sił antybaasistowskich (BAAS jest partią Husseina), podobnie jak setki miasteczek i wiosek - w sumie około 3/4 powierzchni kraju. Partyzanci kurdyjscy podali, że praktycznie opanowali północne tereny kraju i otoczyli 200-tysięczne miasto Kirkuk - irackie centrum produkcji ropy naftowej. Według wielu źródeł Hussein przygotowuje się do użycia broni chemicznej w walce z powstańcami. Stany Zjednoczone oświadczyły, że zastosowanie przez Husseina broni chemicznej spotka się z bardzo poważnymi konsekwencjami włącznie ze wznowieniem nalotów na pozycje wojsk rządowych.

• Ponad 20 tys. uchodźców albańskich przybyło w przeciągu kilkunastu dni do włoskiego portu Brindisi. Kilka razy większą liczbę potencjalnych uchodźców władze albańskie zatrzymały siłą w Albanii. Większość uchodźców będzie mogła pozostać we Włoszech bądź w innych krajach zachodnich. Około 1500 uchodźców powróciło do Albanii na statku Tirana wysłanym po nich przez władze albańskie (nasz raport na str. 20).

• Ponad 100 tys. osób wzięło udział w antykomunistycznej demonstracji w stolicy Jugosławii Belgradzie. Demonstranci żądali ustąpienia komunistów i przeprowadzenia reform demokratycznych w Serbii. Uczestnicy zostali zaatakowani przez kilka tysięcy milicjantów, którzy posłużyli się armatkami wodnymi, gazem łzawiącym, pałkami i gumowymi kulami. Co najmniej dwie osoby zginęły, kilkadziesiąt zostało rannych. Władze zaarrestowały przywódcę demokratycznego ugrupowania Serbski Ruch Odnowy Vuka Draskovica i ponad 30 innych działaczy demokratycznych. Następnego dnia tysiące ludzi wyszło na ulice, żądając ich uwolnienia oraz postawienia przed sądem serbskiego ministra spraw wewnętrznych. Mi-

licja ponownie brutalnie zaatakowała manifestantów bijąc ich pałkami, oblewając wodą i obrzucając gazem łzawiącym.

• Na cholere zmarło już w Peru prawie 300 osób, w ciągu miesiąca od wybuchu epidemii zachorowało na cholere w Peru ponad 60 tys. osób. Ponad 20 przypadków odnotowano już w Ekwadorze. Epidemiołodzy spodziewają się, że do dwóch miesięcy pierwsze przypadki cholery pojawią się w Urugwaju i w Argentynie. Na zdjęciu: dzieci chore na cholere walczą o życie w jednym z peruwiańskich szpitali.



• W przeddzień wizyty amerykańskiego sekretarza stanu Bakera w Izraelu Palestyńczyk zaszytył w Jerozolimie w pobliżu placu zabaw dziecięcych 4 kobiety. 26-letni morderca Abu Galla został zraniony w nogę przez policjanta i znajduje się w areszcie. Galla, mieszkający w obozie dla uchodźców w Strefie Gazy powiedział, że w ten sposób przekazał wiadomość Bakerowi. Jedną z zamordowanych kobiet była Żydówką z ZSSR i wyemigrowała do Izraela zaledwie dwa miesiące temu.

• W Johannesburgu trwa proces Winnie Mandela, żony przywódcy Afrykańskiego Kongresu Narodowego - Nelsona Mandelli. Winnie

oskarżona jest o porwanie i napaść. Mandela oraz trzech współoskarżonych oświadczyli, że są niewinni. Mandell i współoskarżonym zarzuca się porwanie dwa lata temu czterech osób ze schroniska dla młodzieży, prowadzonego przez metodystów w Soweto, a następnie bicie ich przy pomocy bata i kopanie, podczas gdy byli trzymanii przemocą w domu Mandelli. Mandela stwierdziła, że członkowie jej straży osobistej zabrali chłopców ze schroniska, aby ochronić ich przed seksualnymi napaściami ze strony księdza metodysty. Zaprzeczyła użyciu jakiegokolwiek przymusu przy ich zabieraniu, atakowaniu ich oraz trzymaniu ich w domu przemocą. Jeden z nich, 14-letni Stompe Seipel został znaleziony kilka dni później z podciętym gardłem. Był szef gwardii przybocznej Mandelli Jerry Richardson, został w ubiegłym roku skazany na śmierć za morderstwo Seipela. Proces Mandelli został przerwany w lutym, gdyż jeden ze świadków oskarżenia zniknął, a dwóch odmówiło złożenia zeznań twierdząc, że boją się o swe życie. Obecnie Kenneth Kgase złożył zeznania poważnie obciążające Mandelę (drugi jeszcze nie zeznawał). Winnie Mandela grozi kara śmierci jeśli zostanie udowodnione, że była bezpośrednic zaangażowana w popełnienie przestępstw.

• Izrael zwrócił się do Waszyngtonu z prośbą o podniesienie pomocy o 13 mld dol., z czego 3 mld dol mają pokryć straty związane z wojną w Zatoce Perskiej, a pozostałe 10 mld zostanie przeznaczone na budowę domów i zagospodarowanie sowieckich imigrantów.

• Po raz pierwszy w historii ZSSR miasto nazwane imieniem Lenina odzyskało swoją dawną nazwę. Rada Najwyższa Tadżykistanu przegłosowała przywrócenie miastu Leninabad jego historycznej nazwy Chodżent, a także wprowadziła ustawę kładącą kres praktyce nazywania miejscowości nazwiskami ludzi.

• Byli sowiecki minister spraw zagranicznych Szewardnadze założył Stowarzyszenie Polityki Zagra-

nicznej, które "będzie poszukiwać dróg dialogu w rozwiązywaniu problemów" oraz "nie będzie milczeć, gdy ZSSR zboczy z drogi pieriestrojki". Szewardnadze powiedział także, że wydarzenia ostatnich tygodni potwierdziły jego obawy, iż istnieje poważna groźba wprowadzenia w ZSSR dyktatury.

• Prezydent Federacji Rosyjskiej Borys Jelcyn wystąpił na wlecu antykomunistycznym w Moskwie wzywając Sowietów do odrzucenia komunizmu i Kremla. Podstawą tego mogło być powołanie nowej, ogólnokrajowej partii demokratycznej. Jelcyn wezwał wszystkich demokratów i reformatorów do wypowiedzenia wojny komunistycznym przywódcom. Ostrzegł, że Gorbaczow prowadzi kraj w stronę nowego okresu gulagów. Zaapelował, aby zbojkotować zapowiedziane na 17 marca referendum federacyjne. Aleksander Łukanow, przewodniczący parlamentu sowieckiego, oskarżył Jelcyna o podżeganie do zamachu stanu.

• Minister handlu zagranicznego Bułgarii Papiarizow podał, że w

roku ub. dochód narodowy kraju skurczył się o 10%, a kraj znalazł się w najgorszym kryzysie gospodarczym od II wojny światowej. Papiarizow podkreślił, że w br. nastąpi dalszy spadek - o 8 - 10%. Spodziewane pożyczki: z Międzynarodowego Funduszu Walutowego w wys. 380 mln dol. i z Grupy 24 bogatych krajów Zachodu w wys. 800 mln dol. - zdaniem Papiarizowa - pozwolą Bułgarii jedynie na spokojną rewizję stanu gospodarki do końca br.

• W tokijskim metro w godzinach szczytu 7 pasażerów musi się zmieścić na 10 stopach kwadratowych. Na stacjach pracują etatowi "upychacze", specjalizujący się we wsadzaniu pasażerów do i tak przepełnionych wagonów. Młode kobiety nękanie są przez szczególnie rodzaj panów - na ogół w średnim wieku przed których wędrującymi rękami nie ma w tym tłoku ucieczki. Zgodnie z badaniami przeprowadzonymi przez firmę ubezpieczeniową Asahi Mutual, przeciętny urzędnik tokijski spędza 18 620 godzin, czyli ponad 2 lata swej 38-letniej kariery - w zatłoczonych pociągach.



W Moskwie na Placu Menażowym w pobliżu Kremla odbyła się profelcynowska demonstracja, w której uczestniczyło ok. pół miliona ludzi. Wznoszono okrzyki "Precz z Gorbaczowem" oraz "Jelcyn, Jelcyn". Burmistrz Moskwy Popow oskarżył Kreml o próbę restauracji starego porządku - dyktatury partii, KGB i MSW oraz scentralizowanego zarządzania gospodarką. Demonstranci nieśli plakaty antygorbaczowskie (jak powyższy na zdjęciu). Wiele z transparentów głosiło hasło "Nie dla referendum Gorbaczowa", bądź "Nie dla Związku Gorbaczowa". Były generał KGB Katugin powiedział, że pozytywny dla Gorbaczowa wynik referendum federacyjnego może być wykorzystany przez Kreml dla bardzo brutalnych celów. Jelcyn zgodnie z zapowiedzią nie wzięł udziału w demonstracji, gdyż jak wyjaśnił poprzedniego dnia - obawia się zamachu na swe życie.



3-4% LUKRATYWNYCH KONTRAKTÓW

Premier Kanady Brian Mulroney powiedział w Ottawie, że Kanada otrzyma znaczący udział w kontraktach na odbudowę Kuwejtu zniszczonego przez okupację iracką. Mulroney podkreślił, że Kanada otrzymała już zaproszenie. Premier zasugerował, że procent kontraktów, który przypadnie Kanadzie będzie proporcjonalny do wkładu Kanady w wojnę przeciwko Irakowi. Przypomniał także, że Kanada posłała do Zatok Spółdzielczy 7 najbardziej uprzemysłowionych państw czwarte co do wielkości siły zbrojne - po USA, Wielkiej Brytanii i Francji. "Wiedzą o tym dobrze nasi partnerzy w sojuszu oraz przywódcy Kuwejtu" - powiedział Mulroney. Premier dodał, że największy procent kontraktów dostaną Stany Zjednoczone - odpowiednio do ich największego wkładu militarnego oraz ich możliwości jako największego państwa przemysłowego na świecie. Mulroney nie powiedział jaki procent kontraktów otrzyma Kanada. Zdaniem rządu Ontario Kanada liczyć może na 3-4% kontraktów. Przy kosztach odbudowy Kuwejtu obliczanych na co najmniej 100 mld dol., w grę nawet przy kilku procentach wchodzi olbrzymie sumy.

CLARK ZABEZPIECZA PROCENTY

Minister spraw zagranicznych Joe Clark odbył podróż po krajach Bliskiego Wschodu. W Izraelu mówił o wyjątkowej szansie na pokój na Bliskim Wschodzie jaką przyniosła klęska Iraku. W Kuwejcie wciągnął flagę kanadyjską na masz świeżo

otwartej ambasady kanadyjskiej oraz odbył rozmowy z następcą tronu i premierem szejkiem Saadem Abdullah Sabahem. Podczas pobytu w Arabii Saudyjskiej Clark rozmawiał z saudyjskim ministrem spraw zagranicznych Saudem Fajsalem oraz spotkał się z emirem Kuwejtu szejkiem Jebarem al-Sabahem. Clark powiedział emirowi Kuwejtu jak i jego następcy, iż Kanada spodziewa się, że reprezentujący najwyższy światowy poziom kanadyjscy biznesmeni otrzymają rolę do odegrania w odbudowie Kuwejtu odpowiadającą roli jaką kanadyjskie siły zbrojne odegrały w wyzwoleniu Kuwejtu.

KGB NADAL DZIAŁA

Reid Morden, szef kanadyjskiej agencji wywiadowczej CSIS (Canadian Security Intelligence Service) powiedział w Vancouver, że pomimo postzimnowojennej odwilży w stosunkach ze Związkiem Sowieckim, nie ustala w Kanadzie działalność szpiegowska agentów KGB. "KGB - powiedział Morden - jest machiną biurokratyczną nie mającą sobie równych i jest ją tak samo ciężko obrócić jak supertankowca". Morden przyznał, że być może ktoś w Moskwie próbuje kręcić sterem, ale dźwób nie reaguje. Szef CSIS podał, że agenci KGB próbowali zinfiltrować agencję, ale zostali wykryci już podczas rygorystycznego procesu sprawdzania potencjalnych rekrutów. W przeciwieństwie do ZSSR niektóre inne kraje wschodnioeuropejskie przerwały działalność szpiegowską w Kanadzie bądź ją poważnie ograniczyły. Jednakże CSIS nadal stosuje tradycyjny szacunek, że w placówkach dyplomatycznych krajów wschodnioeuropejskich około 1/3 stanowisk zajętych jest przez agentów wywiadu. W obecnym okresie zagraniczn szpiegów szczególnie zainteresowani są w zbieraniu informacji z zakresu najnowszych rozwiązań technicznych i technologicznych. Morden podkreślił, że głównym zadaniem CSIS jest zapewnienie bezpieczeństwa publicznego oraz działalność antyterrorystyczna.

Jest rzeczą wiadomą - powiedział - że do Kanady mogą starać się przybyć ludzie ubiegający się o status uchodźcy, a faktycznie mający powiązania z międzynarodowymi organizacjami terrorystycznymi. Szef CSIS ujawnił, że podczas wojny w Zatoce CSIS nałożyła areszt domowy na małżeństwo, które opuściło Irak i przybyło do Kanady na krótko przed startem wojny w Zatoce.

NIE ZATRZASKUJEMY DRZWI

Premier Quebecu Robert Bourassa powiedział w Montrealu na zjeździe Partii Liberalnej Quebecu, że Partia Liberalna w Quebecu nie zatrzaskuje drzwi przed Kanadą pomimo tego, że liberalowie zatwierdzili raport komisji Allaire'a postulujący, aby Quebec stał się politycznie państwem autonomicznym, mającym ekskluzywne prawo decyzji w 22 dziedzinach, takich jak sprawy społeczne i municypalne, kultura, edukacja, mieszkalnictwo, sport i rekreacja, zdrowie, turystyka, rolnictwo, energia, rozwój regionalny, przemysł i handel itp. Rząd federalny miałby ekskluzywne prawo decyzji w sprawie obronności kraju, cel, waluty oraz płatności wyrównawczych dla uboższych prowincji. Ottawa i Quebec podzieliłyby się odpowiedzialnością w takich sprawach jak sprawy ludności tubylczej, podatki, imigracja, poczta i łączność, rybołówstwo, sprawiedliwość, transport i polityka zagraniczna. Przyjmując raport zjazdu Partii Liberalnej uczynił go oficjalną rezolucją partii. Raport stwierdza, że jeżeli w ciągu 18 miesięcy odpowiednie negocjacje pomiędzy rządem federalnym i Quebecem zakończą się sukcesem wówczas Quebecczycy wypowiedzą się w referendum czy aprobują zmiany. Gdyby negocjacje nie przyniosły rozwiązania wówczas w zimie 1992 roku byłoby przeprowadzone referendum, w którym Quebecczycy zdecydują kwestię suwerenności prowincji. Premier Bourassa oświadczył, że Quebec powinien mieć wszystkie konieczne uprawnienia, aby móc się rozwijać kulturalnie

i ekonomicznie, ale Partia Liberalna jako swoje pierwsze zadanie uznaje rozwijanie Quebecu wewnątrz Kanady w ramach struktury federalnej. Rezolucje Partii Liberalnej nie są zobowiązujące dla premiera rządu. Przywódcy opozycji Shila Copps i Audrey McLaughlin oświadczyły, że Kanadyjczycy mogą czuć się optymistami, że Bourassa nie zatrasnął drzwi przed Kanadą. Premier Mulroney nie zajął stanowiska w sprawie zjazdu liberalów w Montrealu.

wynosiło 9.7%. W styczniu br. bezrobocie wynosiło 9.7%. Liczba bezrobotnych w lutym wyniosła prawie 1,5 mln osób. Najniższe bezrobocie wśród prowincji odnotowano w Saskatchewan i Albercie - 7.6%. Następne prowincje: Manitoba - 8.5%, Ontario - 9.5%, Brytyjska Kolumbia - 9.9%, Nowa Szkocja - 11.3%, Nowy Brunswik - 11.5%, Quebec - 12.1%,

Wyspa Księcia Edwarda - 17.1%, Nowa Fundlandia - 18.2%. Opozycja oskarżyła ministra finansów Wilsona o prowadzenie polityki finansowej powodującej bezrobocie. Liberali Sheila Copps wezwała Wilsona do poluzowania restrykcyjnej polityki fiskalnej i wyasygnowania funduszy na programy tworzące masowo stanowiska pracy.

WRACAJĄ D DOMU!

TO JEST ZIEMIA BRYTYJSKIEJ KOLUMBII

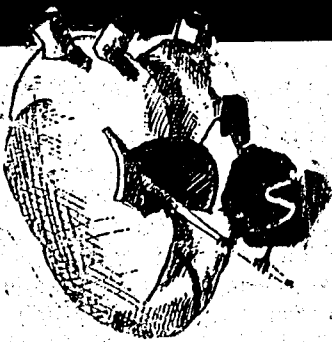
Sędzia Allan McEachern oddał w Sądzie Najwyższym Brytyjskiej Kolumbii w Vancouver roszczenie około 8000 Indian z plemienia Gitksan Wetsuweten do środkowo-zachodniego terenu prowincji wielkości 57 tys. km kw. (obszar Nowej Szkocji). Indianie utrzymują, że tereny te są ich własnością, ale sędzia orzekł, że prawo własności Indian do tych terenów definitywnie wygasło ponad 100 lat temu. Jednakże - podkreślił McEachern, oskarżony przez Indian o rasizm, sąd rozstrzyga tylko prawny tytuł własności, nie jest w stanie rozwiązać natomiast litania problemów społecznych i ekonomicznych Indian, które mogą być związane jedynie na drodze politycznych negocjacji. Orzeczenie McEacherna zakończyło 3-letni przewód sądowy, w którym wystąpiło ponad 100 świadków, kosztujący 25 mln dol. w większości pokrytych przez federalnych i prowincjonalnych podatników. Indianie Gitksan zapowiedzieli apelację do Sądu Apelacyjnego w Brytyjskiej Kolumbii oraz ewentualnie do Sądu Najwyższego w Ottawie. Decyzja Sądu Najwyższego Brytyjskiej Kolumbii została ostro skrytykowana przez przywódców indiańskich z całej Kanady.



BEZROBOCIE ROŚNIE

Wskaźnik bezrobocia w lutym wyniósł 10.2% i był najwyższy od 5 lat. W lutym 1986 roku bezrobocie

Kanadyjscy żołnierze stopniowo wracają z Zatoki Perskiej do domu. Dla większości jest to Kanada, dla pilotów - kanadyjskie bazy w Niemczech w Lahr i Baden-Soellingen. Na zdjęciu jednym z pierwszych pilotów CF-18 zwolnionym ze służby w Zatoce był kapitan Mike Mandou z Montrealu witany przez żonę Angelę na lotnisku w Baden-Soellingen.



POLITYKA

Wybory jesienią.

Sejm głosami 314 posłów (18 przeciw, 40 wstrzymało się) postanowił "rozwiązać się jesienią 1991 roku po wcześniejszym wejściu w życie przepisów prawa wyborczego. Rozwiązanie się Sejmu jest równoznaczne z zakończeniem kadencji Senatu". Sejm wyznaczył jednocześnie nieprzekraczalny termin wyborów - nie później niż 30 października br. Sejm odesłał także do Komisji Konstytucyjnej sejmowej i prezydencki projekt ordynacji wyborczej do dalszego rozpatrzenia. Posłowie odrzucili propozycję OKP (92 za, 231 przeciw, 43 wstrzymało się), aby wybory zostały przeprowadzone 26 maja br.

W komentarzach prasy światowej podkreśla się, że przesunięcie terminu wyborów jest osobistym ciosem dla prezydenta Wałęsy, który nalegał i zabiegał, aby wybory odbyły się 26 maja oraz ceną jaką zapłacono za podział miejsc poselskich w wy-

"A JEDNAK DOBRZE JEST.
DOBRZE JEST, PSIAKREW.
A KTO POWIE, ŻE ZŁE,
TEGO
W MURDE!"
(WAWACV)



borach czerwcowych 1989 roku - 35% dla posłów wybranych w wolnych wyborach, 65% dla komunistów i ich sojuszników.

Porozumienie Centrum ostro skrytykowało Sejm za przesunięcie terminu wyborów. Konferencja Komitetów Obywatelskich zażądała złożenia mandatów przez posłów wybranych z listy Komitetów Obywatelskich, którzy głosowali za przełożeniem wyborów. ROAD poparł decyzję Sejmu o samorozwiązaniu "traktując ją jako wyraz obywatelskiej odpowiedzialności członków izby". ROAD stwierdził, że z niepokojem obserwuje dążenia PC do destabilizacji państwa.

Obecny Sejm jest niebezpieczny.

W wywiadzie dla dziennika "Rzeczpospolita", Zdzisław Najder, przewodniczący Krajowego Komitetu Obywatelskiego powiedział:

"Od połowy ubiegłego roku wiadomo, że nasze formalne wejście do Europy jest blokowane przez brak demokratycznych wyborów. O ile pamiętam, Komisja Krajowa "Solidarności" wypowiedziała się na temat przyspieszenia wyborów pół roku temu.

Wypowiedziały się także już dość dawno komitety obywatelskie, Komitet Obywatelski przy Lechu Wałęsie, Unia Demokratyczna, Porozumienie Centrum, Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe, PPS i prawie wszystkie ugrupowania polityczne, o których coś więcej wiadomo. Posłowie powinni wówczas policzyć, ile czasu potrzeba, by zdążyć z ordynacją wyborczą i przeprowadzeniem wyborów przed 26 maja. Jest to termin graniczny z uwagi na wizytę papieża. Tego nie zrobiono. Widocznie w Sejmie nie brano deklaracji politycznych na serio.

Niektóre ugrupowania polityczne uważają, że więcej zyskają na przełożeniu terminu wyborów niż stracą.

To działa jednak przeciwko interesowi państwowemu. Jesteśmy w krytycznej sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej, a Sejm, który ma-

my, pochodzi w znacznej mierze z mianowania i jest przed nikim nie odpowiedzialny....

Obecny Sejm jest niebezpieczny, ponieważ działa destabilizująco, a potrzebny jest taki, który będzie działał stabilizująco".

Niemcy poprą starania o redukcję długów.

Premier Bielecki złożył wizytę w Niemczech. Rozmawiał z kanclerzem Kohlem oraz przywódcami partii politycznych i finansistami. Kanclerz obiecał poparcie polskich starań o redukcję długów Polski. Po powrocie do kraju premier powiedział:

"Traktat o współpracy i dobrym sąsiedztwie powinien być gotowy w ciągu kilku tygodni, do lata ma być ratyfikowany przez niemiecki parlament. Równocześnie polski rząd chce rozstrzygnąć kwestię odszkodowań wojennych".

Odśpiewano hymny Śląska i Niemiec.

Przewodnicząca Bundestagu Rita Suessmuth odwiedziła Polskę. Spotkała się z prezydentem Wałęsą. Rozmawiano o polskich długach oraz o traktacie o współpracy i dobrym sąsiedztwie. Suessmuth podkreśliła, że jest za tym, żeby przygotowywana umowa o deportacji do Polski osób naruszających prawo w Niemczech nie obejmowała osób już tam nielegalnie przebywających (jest ich podobno 100,000).

Suessmuth złożyła wizytę na Opolszczyźnie. Na spotkaniu w Gogolinie, gdzie jest siedziba Towarzystwa Niemieckiego na Opolszczyźnie odśpiewano hymny Śląska i Niemiec.

"Jesteśmy bardzo zadowoleni z tej wizyty. Pierwszy raz odwiedził nas ktoś sprawujący tak wysoki urząd w Niemczech" - powiedział Johan Kroll (Jan Król), przewodniczący Centralnej Rady Towarzystw Niemieckich w Polsce, i dodał: "Chcemy zdementować opinie, w których posądza się nas o dążenia nacjonalistyczne i opowiadanie się za autonomią Śląska". Zapytany o granicę na

Odrze i Nysie stwierdził, że jest ona w jego przekonaniu tymczasowa. "Wszak - powiedział - dążymy do Europy bez granic". Według niego nastąpi to za trzy, cztery lata.

"Mniejszość niemiecka w Polsce jest szczęśliwa, że jej bolesna przeszłość się kończy" - stwierdziła przewodnicząca Bundestagu Rita Suessmuth na konferencji prasowej podczas swojej wizyty na Opolszczyźnie. - "Górny Śląsk może stać się dla innych regionów wzorcem dobrej współpracy i współzycia różnych mniejszości narodowych".

OPZZ zapowiada ostre zmagania.

Szef OPZZ Alfred Miodowicz zapowiedział okres ostrych zmagania z rządem, gdy rozmowy rząd-OPZZ znalazły się w impasie z powodu minimalnej bazy służącej do wyliczania plac. Rząd proponuje 950 tys. zł, OPZZ obstaje przy 1050 tys.

Rolnicy jak górnicy.

Po górnikach demonstracje na uli-

cach Warszawy przeprowadzili rolnicy. Protest zorganizował Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Złożono wieńce pod pomnikiem Witosa, a potem demonstrowano przed Sejmem. Z delegacją rolników rozmawiali marszałkowie Sejmu i Senatu Kozakiewicz i Stelmachowski, minister rolnictwa Tański i premier Bielecki. Rolnicy domagają się wprowadzenia cen minimalnych na produkty żywnościowe oraz protestują przeciwko windowaniu cen na środki produkcji rolnej.

Krzaklewski nie wyznaczy redaktora.

Nowy szef "Solidarności" Marian Krzaklewski spotkał się z zespołem redakcyjnym "Tygodnika Solidarności". Ustalono, że zespół redakcyjny przedstawi Krajowej Komisji kandydata na redaktora naczelnego, która jedynie zaakceptuje kandydata bądź kolejnych kandydatów (aż do skutku). Zespół redakcyjny oświadczył, że zrezygnuje jeśli szef bądź krajówka wyłonią redaktora z teczeki.

Valdemaras Katkus w Polsce.

W Polsce przebywał wiceminister spraw zagranicznych Litwy Valdemaras Katkus. Przekazał władzom polskim projekt porozumienia o otwarciu w Warszawie i Wilnie biur interesów akredytowanych przy MSZ. Polska obiecała odpowiedź w ciągu dwóch tygodni.

Podczas konferencji prasowej minister Katkus potwierdził, iż otrzymał zapewnienie o niedeportowaniu zbiegłych do Polski przed poborem do armii sowieckiej młodych Litwinów. Zapytany, jak odnosi się do ostrożnego stanowiska Polski w sprawie uznania niepodległości Litwy, Katkus stwierdził, że rozumie polskie stanowisko, gdyż zdaje sobie sprawę z kłopotów jakie Polska ma z armią sowiecką.

Armijne budynki zdewastowane.

Wojska sowieckie stacjonujące na terenie Polski zajmują 1157 budynków mieszkalnych, w których miesi-



się 9155 lokali o łącznej powierzchni 456 tys. m kw. oraz 2445 innych obiektów (koszary, magazyny, garaże itp.) o powierzchni ponad 2 mln m kw. Jak powiedział płk Sławomir Goździk z biura pełnomocnika ds. pobytu wojsk sowieckich w Polsce, budynki te stanowią własność skarbu państwa; zostały zajęte przez Armię Sowiecką w 1945 roku na warunkach dzierżawy.

Przez ostatnie 45 lat wojska sowieckie wybudowały ponadto na naszym terenie 332 obiekty sztabowo-koszarowe, 805 magazynów i 1340 budynków o innym przeznaczeniu (np. warsztaty i garaże) oraz 240 domów mieszkalnych.

Polskie władze nie wiedzą dokładnie, ile jest w nich lokali mieszkalnych, o jakiej powierzchni i w jakim stanie, gdyż strona sowiecka nie udostępniła danych na ten temat. W ubiegłym roku Armia sowiecka przekazała Polsce 96 domów mieszkalnych i 133 inne obiekty. W tym roku przejęto kolejne trzy. Prawie wszystkie budynki są zdewastowane i - jak powiedział płk Goździk - koszt remontów (w cenach z ub. roku) wyniósłby 1,5 bln zł. Polski rząd wychodzi z założenia, że obiekty wybudowane przez ZSSR są naszą własnością, gdyż stoją na naszej ziemi. Gotów jest jednak na ustępstwa i proponuje odkupienie budynków, które zostały postawione zgodnie z polskimi przepisami (stanowią one tylko 15 proc.).

Armia sowiecka natomiast chce nam sprzedać wszystko i zastrzega sobie prawo do sprzedaży tych obiektów wybranym przez siebie kupcom, np. firmom zagranicznym.

Rozmowy na ten temat, prowadzone w lutym, zostały przerwane. Następną turę odbędzie się 12 i 13 marca.

12 regionów.

Kongres Liberalno-Demokratyczny (należy do niego premier Bielecki i wielu innych czołowych obecnie działaczy rządowych i państwowych) opowiada się za regionalizacją Polski (obok przedstawiamy mapę 12 regionów). Dlaczego? "Zjednoczona

Europa - twierdzi przewodniczący oddziału gdańskiego Lech Mażewski - nie będzie kontynentem państw, lecz regionów. Widać to już dziś: w ramach systemu Euro-City współpracują europejskie miasta.

Dla Polski szansę stanowi udział w wymianie gospodarczej północ-południe. Niestety, nikt nas tu nie chce. Jesteśmy za duży, zarówno dla państw bałtyckich, jak i dla Czechów, Słowaków, Węgrów. Bałtowie dużo łatwiej zdecydować się na kontakty z Pomorzem niż z całą Polską, Czesi z Małopolską, Ukraińcy z Małopolską Wschodnią itd.

Niezwykle ważne będą dla nas również kontakty z Niemcami. Żeby współpracować z Bawarią lub Saksonią przyszłe regiony powinny odpowiadać wielkością i liczbą mieszkańców niemieckim landom". Granice przyszłych regionów nie będą wyznaczone - podkreślił Mażewski - administracyjnie, przy biurku. "Dopiero po dokonaniu reformy rynkowej ujawnią się wszystkie powiązania, widać będzie, jakie gminy ciągną do siebie nawzajem. Granice

regionów i powiatów wyznaczy oddolny ruch. Właściwie on już się zaczął wraz z powstawaniem związków gmin - Unii Mazowszan, Związku Wielkopolan i innych".

Regiony nie wszystkim w smak.

Przedstawiciele dziesięciu średnich województw zagrożonych likwidacją spotkali się w Toruniu. Są to województwa, które mogą zniknąć z mapy Polski w związku z planowanym nowym podziałem administracyjnym Polski, przewidującym odejście od obecnych 49 województw na korzyść 12 regionów. Wojewodowie i marszałkowie sejmików samorządowych z woj. częstochowskiego, kaliskiego, koszalińskiego, opolskiego, piłskiego, plockiego, siedleckiego i suwalskiego wydali oświadczenie skierowane do rządu i prezydenta, w którym stwierdzają, że te województwa nie powinny ulec pochopnej likwidacji. - Lansowana idea przyspieszonej regionalizacji w obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej i



politycznej jest wręcz szkodliwa - głosi oświadczenie.

Grupa toruńskich naukowców zaproponowała podział kraju na 25 ośrodków, wśród nich znalazłaby się także toruńska "dziewiątka".

GOSPODARKA

Musimy hamować inflację.

- Popiwek jest protezą, niedoskonałą jak wszystkie protezy, ale silna zapora antyinflacyjna musi istnieć. Jeśli jej nie będzie, stracimy to co z takim trudem osiągnęliśmy i wszystko rozpadnie się - powiedział premier Jan Krzysztof Bielecki w telewizyjnej audycji "Wszyscy na jednego".

Premier oświadczył, że z całą świadomością włączył do ekipy rządowej wicepremiera Leszka Balcerowicza, który dla zagranicy symbolizuje program polskich reform i jest także dobrym ekonomistą, wytrwale realizującym ten program.

Szef rządu zapowiedział szybkie stworzenie warunków do rozwoju budownictwa, prowadzenie elastycznej polityki wobec rolnictwa. Zapowiedział też przyspieszenie prywatyzacji - jako podstawowego kierunku polskich przemian.

Strefa wolnego handlu.

W siedzibie Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA) w Genewie zakończyło się kolejne 2-dniowe spotkanie wspólnego podkomitetu Polska - EFTA, który przygotowuje tekst porozumienia między naszym krajem a tym ugrupowaniem gospodarczym. Polska i 6 krajów EFTA (Szwajcaria, Szwecja, Austria, Finlandia, Norwegia i Islandia, a także wkrótce Liechtenstein) podpiszą umowę o strefie wolnego handlu, która najprawdopodobniej wejdzie w życie 1 stycznia 1992 roku. Jej celem będzie całkowite wyeliminowanie ceł i ograniczeń importowych między Polską i krajami EFTA (z wyjątkami dotyczącymi produktów rolnych).

Ile kosztuje redukcja?

Splata przynajmniej 250 mln z ponad miliarda dolarów zaległych odsetek jest warunkiem rozpoczęcia negocjacji w sprawie redukcji polskiego długu wobec 400 banków prywatnych zrzeszonych w Klubie Londyńskim. Dotychczas warunkiem wstępnym była splata całości zaległych odsetek.

Poinformował o tym po powrocie z kolejnej rundy rozmów z Klubem Londyńskim w Bazylei pełnomocnik rządu ds. redukcji polskiego zadłużenia Janusz Sawicki. Przedstawił tam nasze możliwości płatnicze wobec banków i na tym tle propozycje dotyczące redukcji długu.

POLONIA I EMIGRACJA

Fundacja Charytatywna KPA.

Na wiosnę 1981 roku, na prośbę ówczesnego przewodniczącego NSZZ "Solidarność", a obecnego prezydenta RP Lecha Wałęsy, oraz Episkopatu Polski, Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Amerykańskiej rozpoczęła bardzo energiczną akcję pomocy Polakom w kraju. Rozpo-

częła przesyłki leków, sprzętu medycznego, wyposażenia dla szpitali, odzieży, obuwia, narzędzi rolniczych, oraz środków dezynfekcyjnych i detergentów.

W ciągu ostatnich 10 lat, Fundacja wysłała do Polski pomoc charytatywną wartości ponad \$171000000 wydając na te transporty \$6 800 000.

Prezes KPA Edward Moskal oraz Eugeniusz Rosypał, dyrektor wykonawczy Fundacji Charytatywnej KPA, oświadczyli, że Fundacja postawiła sobie za cel na rok 1991 szczególną troskę o dzieci w Polsce, które potrzebują naszej pomocy. W porozumieniu z przewodniczącym organizacji "Caritas" (dawniej Komisja Charytatywna Episkopatu Polski), biskupem Czesławem Dominem, będziemy kłaść jak największy nacisk na pomoc dla sierocińców, dziecięcych ośrodków rehabilitacyjnych, szpitali dziecięcych, oraz kuchni ludowych. Przez stały kontakt z przewodniczącym "Caritasu", Fundacja Charytatywna będzie na bieżąco informowana o najbardziej palących potrzebach i będzie się starała według swoich możliwości te potrzeby zaspokoić.



Prymas Polski kardynał Józef Glemp i prezes KPA Edward Moskal na Zamku Królewskim w Warszawie podczas uroczystości przekazania insygniów prezydenckich.

CZY BĘDZIEMY TO JESZCZE RAZ PRZERABIAĆ?

Ostatnie wydarzenia w polityce światowej widziane z perspektywy niemieckiej są pouczającą lekcją skomplikowanej gry interesów, która może doprowadzić do zawieszenia na kółku marzenia o wspólnych działaniach nawet na terenie Europy zachodniej. Jeden z wybitnych historyków niemieckich w czasie debaty telewizyjnej zadał dramatyczne pytanie o to, czy jedność europejska jest wyłącznie jednością w czasie pięknej pogody, zaś w okresach meteorologicznych zawrotań okazuje się iluzją. Ciśnienie opinii publicznej w Niemczech spowodowało, że zaangażowanie tego kraju we wspólne działania wojenne nad Zatoką Perską było mniej niż symboliczne: społeczeństwo niemieckie bowiem - wstrząśnięte w dużej części ujawnieniem faktu dozbierania Iraku przez przemysł niemiecki (np. modernizacja sowieckich rakiet czy współudział w produkcji gazów bojowych) - demonstrowała przede wszystkim postawę pacyfistyczną. "Powiedz nie" - takie oto plakietki zdobną coraz częściej ubrania młodych Niemców, a oznaczać mają, że należy odmówić jakiegokolwiek udziału we wszelkich poczynaniach zbrojnych.

Z kolei Francja też niezbyt ochoczo uczestniczyła we wspomaganu sprzymierzonych poszukując wszelkich możliwych sposobów zakończenia wojny w jak najszybszym czasie: nie ulega wątpliwości, że ta wojna naraża na poważny szwank francuskie interesy w świecie arabskim, który coraz wyraźniej zaczyna się w tej wojnie konsolidować w opozycji przeciw "amerykańskiemu imperializmowi" - w końcu nie wiadomo nawet czy Syria, kraj w tej chwili oficjalnie współdziałający ze sprzymie-

zonymi, wytrwa po stronie euroamerykańskiej, zaś Maroko, kraj w tej części świata bodaj najbardziej dotąd proamerykański, demonstrowa swój sprzeciw wobec atakowania Iraku. Iran niedwuznacznie zapowiedział, że odrzuci swą neutralność w momencie, w którym w wojnę bezpośrednio zaangażuje się Izrael, a to oznacza, że siły powietrzne Iraku, które znalazły w Iranie schronienie, znów mogą stać się aktywne.

Być może rację ma więc przywódca OWP, Arafat, postać skądinąd wysoce antypatyczna, ogłaszając niedawno, że wojna w Zatoce Perskiej może się w krótkim czasie niebezpiecznie rozszerzyć angażując ogromne społeczności i nieprzeliczone armie. Kuwejt, właściwie mały punkt na mapie politycznej świata, stałby się wówczas dla historii planety tym czym Sarajewo w historii Europy: detonatorem wyniszczającej i nie przebiegającej w środkach wojny obejmującej tym razem jeszcze większe obszary. (...)

Nie należy przy tym zapominać o tym, że społeczność arabska rozrzucona jest po całym świecie, zaś komanda terrorystyczne zdolne są zdezorganizować życie największych potęg: taka partyzantka terrorystyczna jest możliwa, zaś o jej efektywności przekonanie mogły doświadczenia lat siedemdziesiątych na całym świecie. Gdyby w chwili obecnej znów ten sposób walki uruchomiono, bez wątpienia znaleźlibyśmy się wszyscy na granicy chaosu. Do tego dodać należy fakt, iż państwa arabskie dysponują jedną ze straszniejszych broni jaką jest możliwość ograniczenia czy w ogóle przzerwiania dostaw ropy naftowej: w takim wypadku przemysł Japonii znalazłby się na granicy wydolności - inne

światowe źródła tego surowca są co prawda w stanie zaspokoić potrzeby cywilizacji, jednak w wypadku ograniczenia się tylko do nich ceny ropy wzrosłyby zapewne astronomicznie i szok z tym związany byłby nieporównywalny z szokiem, jaki Europa przeżywała w latach siedemdziesiątych.

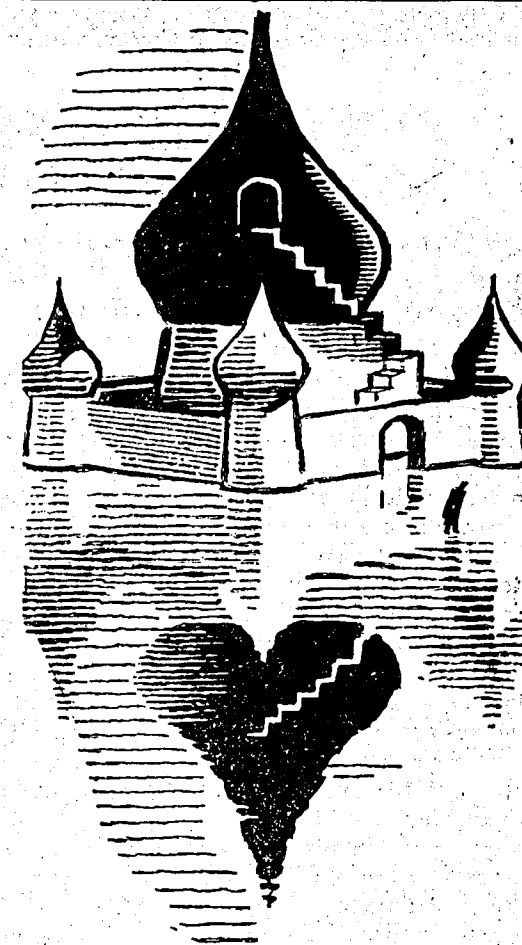
Wszystko to sprawia, że w najbliższą przyszłość nie można patrzeć ze zbytnim optymizmem. Jeżeli nawet nastąpiło zawieszenie broni w wojnie irackiej, jeśli nawet udało się sprzymierzonym osiągnąć zwycięstwo, nie oznacza to, że konflikt zostanie zażegnany. Są dwa powody, dla których będzie on trwał, a nawet może się nasilać. Pierwszym jest samo istnienie Izraela. Można co prawda zakładać, że w porozumieniach dyplomatycznych na jakiś czas uda się tą sprawę załagodzić, ale osobiście nie wierzę w to, że państwa arabskie kiedykolwiek pogodzą się z istnieniem tego państwa, zaś pamięć wojen z toczonych (i przegranych, co nie pozostaje bez wpływu na kondycję psychiczną Arabów) będzie podsycala nienawiść. Nie widzę jakiejś sensownej recepty na rozwiązanie tego konfliktu i boję się, że w niedalekiej raczej przyszłości państwo żydowskie będzie znów walczyć. Dramatyzm tej sytuacji jest wprost trudny do wyrażenia i przyznam, że gdy o tym myślę, widzę jedynie widmo apokalipsy dla całego tego regionu.

Drugi czynnik to problem kulturowej odrębności świata arabskiego, wzmocniony udaną rewolucją religijną w Iranie. Islam ma olbrzymią siłę integrującą, jest religią totalną, nie pozostawiającą miejsca na odmienność przekonań. **Jest nadto religią walki, a nie współistnienia.**

Na to nakłada się jeszcze czynnik dodatkowy, jakim jest pamięć o olbrzymiej wprost potędze świata islamskiego, jego imperialnych podbojach i - o czym też nie należy zapominać - jego cywilizacyjnej przewadze trwającej niemal do średniowiecza. Wszystkie te elementy składają się na mieszankę dość dla świata niebezpieczną. Poczucie misji religijnej, nie dająca się integrować odmienność obyczajowa, wreszcie rosnąca - przede wszystkim dzięki zasobom ropy - potęga pozwalająca na podjęcie wyścigu technologicznego z Zachodem: tak oto rysuje się perspektywa zmiany układu sił w świecie współczesnym. Obecny wynik wojny może na jakiś czas te wszystkie czynniki zneutralizować, pozostanie jednak wśród Arabów poczucie klęski i narastać będą nastroje odwetu, zemsty.

Trzeba to sobie jasno powiedzieć: świat Zachodu stanął przed kolejnym, bardzo ciężkim i trudnym wyzwaniem. To nie jest może sprawa dnia jutrzejszego - ale na pewno jest to problem przewidywalnej przyszłości. Nie należy przy tym zapominać, że islam ma sporą siłę przyciągającą w całym niemal Trzecim Świecie, w każdym razie na pewno na obszarach Azji i Afryki. Takie są realia świata, w którym żyjemy, świata coraz mniejszego, w którym tak wielkie napięcia muszą prędzej czy później znaleźć ujście w eksplozjach. Jeżeli przy tym okaże się, że można obecną wojnę potraktować jako pierwszą poważną bitwę między biednym Południem a bogatą Północą, wówczas mały konflikt o Kuwejt nabierze wymiaru totalnego, prawdopodobnie jeszcze bardziej dramatycznego niż niedawno tak bardzo nasilony konflikt między Zachodem i Wschodem.

Zapewne - można te moje słowa dziś odbierać jako przysłowiowe "strachy na Lachy": brzmiałoby to wszystko na razie mało prawdopodobnie, zwłaszcza dla tych wszystkich, którzy przyzwyczaili się do względnego bezpieczeństwa i stabilności naszego życia, którzy pochłonęli codziennością oszczędzając pilnie, by spędzić urlop na jakichś egzotycznych wyspach. Zmieniają jednak per-



spektywę widzenia wówczas, gdy wyjazd na takie wyspy stanie się niebezpieczny, zaś na plażach zarezerwowanych dotąd dla turystów Zachodu łatwiej będzie o bombę niż o promień słońca. Ale wówczas będzie zbyt późno.

Nie wiem czy liberalna cywilizacja Zachodu ma - poza siłą militarną - jakieś sensowne recepty pozwalające na bardziej pogodne myślenie o przyszłości naszego świata. W żadnym wypadku nie chcę tej cywilizacji krytykować czy w czambuł potępiać - nie o to w tym felietonie chodzi. Myślę jednak, że już najwyższy, jeśli nie ostatni czas na to, by takich właśnie recept poszukać, by zacząć rozwiązywać narastające konflikty jeszcze zanim dojrzeją do eksplozji. Sprawa jest zapewne od dawna rozważana w gabinetach polityków i politologów. Zbyt rzadko jednak przedstawiają oni szerokiej opinii publicznej rysujące się coraz bardziej realnie zagrożenia. Nie wiem czy to prawda, że - jak chcą zwłaszcza

ludzie o poglądach określanych mianem lewicowych - bogaci powinni się z biednymi podzielić swym bogactwem zanim stanie się zbyt późno i będą musieli oddać wszystko. Takie rozwiązania są możliwe i przerabiano je zarówno w czasie Rewolucji Francuskiej, jak w czasie sowieckiego puczu Lenina - tym razem mogą się powtórzyć w skali jeszcze bardziej dramatycznej. Powtarzam: nie wiem, a jakie są możliwe drogi wyjścia z obecnie piętrzących się problemów światowych. Wiem natomiast, że powinno się dziś nie tylko ich poszukiwać - co zapewne się czyni - lecz także przedstawiać je nam: musimy wiedzieć, co nas może czekać. Jak powiedział Karl Jaspers, wybitny filozof niemiecki, polityka jest rzeczą zbyt poważną, by ją pozostawiać w rękach polityków. Musimy mieć szansę brania udziału w grze o naszą własną przyszłość. I musimy znać - choćby w przybliżeniu - koszty tej gry.

LESZEK SZARUGA

KIEDY SIĘ WYCOFACIE? JAROSŁAW KURSKI

18 stycznia przyjechał do Gdańska Władimir Browikow, ambasador pełnomocny ZSSR w Polsce. Chciał przekazać Lechowi zaproszenie do Związku Sowieckiego. Zanim zdążył otworzyć usta, Lech powiedział, że przed prasą nie ma tajemnic, że narzmiło wiele bolesnych spraw; że trzeba porozmawiać po męsku. - Kiedy wycofacie wojska z Polski? - pytał. - Musi się to stać przed końcem tego roku! Co z dostępem Polaków na dawne Kresy Rzeczypospolitej? Kiedy wyjaśnicie Katyń, Ostaszków i Starobielsk? Co z odszkodowaniami dla wywiezionych? Udostępnicie akta "procesu szesnastu"?

Browikow (typowy reprezentant antygorbaczewowskiego betonu) z trudem się opanowywał. Nie została na nim sucha nitka.

Lech wobec przedstawiciela sowieckiej władzy mówił tonem, na który czekali wszyscy Polacy, a na którego użycie osoba państwowa nigdy nie mogłaby sobie pozwolić. O postulatcie wycofania wojsk sowieckich Mazowiecki dowiedział się z prasy.

Z chwilą ukonstytuowania się rządu Mazowieckiego światła reflektorów skierowały się na Warszawę. Lech pozostał w cieniu. Rozpoczął się okres szarpaniny.

Wywiad Wałęsy dla "Gazety Wyborczej" (8 czerwca) zaczął się właśnie od problemu jego pozycji:

- Mógł pan zostać posłem, a potem szefem OKP zamiast Geremka. Prezydentem zamiast Jaruzelskiego, premierem zamiast Mazowieckiego. Czy myśli pan, że byłoby lepiej dla Polski, gdyby się pan na którąś z tych ról zdecydował?

- Ja nie zrezygnowałem z gry, ja tylko oddałem pozycję: dziesiątkę Lubańskiego Mazowieckiemu, jedynastkę Gadochy Geremkowi. Oni nie powinni mieć pretensji, jak ja im podaję piłkę. A oni by chcieli, żeby każde podanie przedyskutować; wołać: panie Bronku, panie Tadku, podajemy! Mówią, że bym nie grał. Ja jes-



Wałęsa - Browikow. "Wobec przedstawiciela sowieckiej władzy mówił tonem, na który czekali wszyscy Polacy".

tem w tej grze, czy im się to podoba czy nie. Czasem mogę źle podać. Niech mówią wtedy "dobrze podane, ale widać sytuacja niebezpieczna, musimy przyblokować, dać w prawo, dać na aut". A po co mówić od razu: "źle podaje, spaprał, bo nie ma doradców". A czasem jest dobre podanie, a ten, kto odbiera, zamiast główką strzela butem. Wtedy widzowie gwizdzą, nie za moje podanie, ale za jego kiks.

- Pan podaje piłki, ale nie będąc na boisku, nie przestrzega pan reguł gry.

- Jakby dobrze odbierali piłkę, nie byłoby konfliktów. Podajemy piłkę - wycofanie wojsk sowieckich. Mazowiecki jest nieprzygotowany. Powinien powiedzieć: "Nawet Wałęsa mówi, że wojska trzeba wycofać. My

rozumieamy, są sprawy niemieckie, nie możemy, ale uznajemy, że taki problem jest". I wszyscy by zarobili. A oni: "Głupia odpowiedź, burzy, jest nieodpowiedzialny". I powstaje konflikt, ponieważ ja muszę odpowiedzieć tym samym: "Nie ja źle podałem, tylko ty nie umiałeś odebrać, żeby nikt nie tracił". (...)

Nie mając wpływu

na politykę rządu, Wałęsa prowadził kampanię poparcia "na jego rzecz, czyniąc to w dużej mierze własnym kosztem. Brał na siebie odium społecznego niezadowolenia za powolność przemian w wojsku, bezpieczeństwo milicji, za bezkarność nomenklatury, za totalną nieskuteczność polityki rolnej, za wysokie ceny... i co tam

jeszcze. (Z czasem właśnie te sprawy stały się kamieniem węgielnym jego krytyki). Usprawiedliwiał, przekonywał, że to rząd wielkiej szansy, że nie można naprawić wszystkiego od razu, gdy coś było psute przez 45 lat. Ludzie skupieni wokół Mazowieckiego traktowali poparcie Wałęsy jako rzecz naturalną i oczywiście należną.

Żadna ze stron w konflikcie Wałęsa - rząd nie wczuła się w sytuację drugiej strony. Żadna ze stron nie zrobiła gestu, który mógłby wytlumić napięcia, póki jeszcze emocje nie wzięły góry nad rozsądkiem. Późniejsze oświadczenie Małgorzaty Niezabitowskiej o "przyspieszaczach z siekierą" dołało tylko oliwy do ognia.

Kolejne nieporozumienie pomiędzy premierem i przewodniczącym wytworzyło się na tle pomysłu przyspieszenia wyborów samorządowych. Powstała między nimi

bariera nie do przebycia.

Lech publicznie wezwał do przyspieszenia wyborów municypalnych. Do wydania tego oświadczenia zmusiła go, jak twierdził, napięta sytuacja strajkowa na Śląsku. Kilka dni wcześniej sprawę tę omawiał z marszałkiem Senatu Andrzejem Stelmachowskim. Padły nawet konkretne daty. Wałęsa mówił o końcu marca. Dość powiedzieć, że pomysł dojrzał jednocześnie w różnych ośrodkach władzy. Potem Wałęsa spotkał się z premierem.

Mazowiecki pragnął zgłosić tę propozycję w swoim przemówieniu sejmowym. Lech go ubiegł. Mazowiecki się wściekł. Zarzucił Lechowi nielojalność i przywłaszczenie nie swojego pomysłu (do Wałęsy dotarło, że min. Niezabitowska wprowadziła nie na konferencji, ale mówiła o "kradzieży"). Wałęsa poczuł się osobiście, niesprawiedliwie, dotknięty. Do dzisiaj o to właśnie Wałęsa czuje największy żal. Powtarzał: - Jak on w ogóle mógł mnie o to posadzić? Każda ze stron obstała przy swojej wersji wydarzeń. W Lechu pozostała ostra zadra. Mazowiecki stał się jego osobistym wrogiem. Na pierwszy plan wysunęły się emocje.

Aleksander Hall: Nie wiem, o czym Wałęsa rozmawiał ze Stelmachowskim. Wiem tylko, że było to w trakcie wizyty premiera Japonii w Polsce. Premier 17 stycznia miał wygłaszać w Sejmie istotne przemówienie. Pragnął zaapelować o radykalne przyspieszenie wyborów samorządowych. O planie wiedzieli tylko najbliżsi współpracownicy. Powiedział też o tym Wałęsie. - Panie Lechu, na najbliższym posiedzeniu Sejmu chcę przedstawić taką ideę. Wałęsa to zapobował. Nie mam żadnych wątpliwości co do prawdziwości tej relacji. Następnego dnia przyszedł z Gdańska komunikat: "Wzywam rząd do przyspieszenia wyborów", co w moim przekonaniu premier słusznie zinterpretował jako nielojalność. Mazowiecki poczuł się dotknięty. Nie wiele później rozmawiałem na ten temat z Wałęsą. Ówczesne tłumaczenie Lecha było co najmniej nieprzekonywujące. Wałęsa po prostu chciał pokazać, że jest elementem dynamizującym sytuację i kimś, kto wywiera realny wpływ na rząd. Zrobił to w sposób bardzo niezręczny.

Mazowieckiego ponadto rozdrażniło oświadczenie Lecha skierowane

do stoczniovców, w którym przewodniczący napisał, że

"wstydzi się za rząd",

który do tej pory nie potrafił rozwiązać problemu stoczni. Atmosfera w zakładzie była strajkowa i Lech użył tych ostrych słów, by, jak twierdził, zapanować nad nastrojami.

Lech Kaczyński: Na wiosnę zaostrzyła się sytuacja społeczna. Lech nie chciał, by ten duży wówczas potencjał niezadowolenia pozostał bez jakiegokolwiek kontroli lub wręcz pod kontrolą opezetetu czy "Solidarności '80". Zdecydował się to niezadowolenie wziąć na siebie.

Jednocześnie od początku roku dziewięćdziesiątego zaczął narastać problem prezydentury wtedy jeszcze Jaruzelskiego. Nie mieliśmy jasności co do tego, czy druga strona popiera kandydaturę Wałęsy. Już wtedy zaczęto lansować Mazowieckiego. Była wprawdzie próba pozyskania Wałęsy, ale pod warunkiem, że ten pozbedzie się swojego zaplecza, czyli przede wszystkim brata i mnie.



"Zapewnił sobie kontrolę nad organem związku".

W tym czasie ujawniła się też pomiędzy nami

całkowita rozbieżność koncepcji

rozwoju życia politycznego w Polsce. Myślę tu o idei utworzenia jednej partii "Solidarność", która praktycznie zmonopolizowałaby polską scenę polityczną. Oczywiście ja nie wiąże z tą koncepcją Tadeusza Mazowieckiego, ale faktem jest, że premier chyba w początkach tego roku z ekipą zwaną "świątą" wszedł w sojusz z "familią" (skoro już konsekwentnie się trzymamy podziału na "familię", "świątę" i "dwór"). Tym samym Mazowiecki (przynajmniej przez brak opozycji), przyłączył się do tej nigdy nie wyartykułowanej, ale bardzo żywej w naszym życiu politycznym idei jednego ugrupowania politycznego "Solidarność".

Aleksander Hall: Na pewno nie był to pomysł ani rządu, ani premiera. Ja uważałem go zresztą za całkowicie nierealny. Zrodził się on w środowisku postkomunistycznej elity i zasadał się na przekonaniu, że jedność obozu solidarnościowego nale-

ży zachować jak najdłużej. Idei tej nie należy trywializować i mniemać, że chodziło tu o jakąś jednolitą superstrukturę.

Jeśli Lech Wałęsa sądzi, że dokonał podziału "Solidarność" w imię odsunięcia groźby rządów monopartii, to uważam, że się myli. Model jednej partii "Solidarność" był nie do utrzymania, nawet jeśli prof. Gerek i Adam Michnik mieli taką intencję. Ruch komitetów bowiem był wewnętrznie zbyt podzielony. Był ruchem na "nie" w stosunku do staroego systemu. Byli już w nim zaawansowane procesy krystalizowania jakichś nurtów, na które nakładały się oczywiście ambicje poszczególnych działaczy. Rozpad następował w sposób naturalny i nie trzeba było go sztucznie przyspieszać.

Lech Kaczyński: Utworzenie Porozumienia Centrum zniweczyło plany utworzenia monopartii, ale pogłębiło konflikt. Rząd potraktował je jako ugrupowanie opozycyjne wobec siebie. I nie pomogły tu wielokrotne publiczne oświadczenia Jarka, mówiące, że tak nie jest. Centrum wysunęło kandydaturę Wałęsy na prezydenta. Z tą chwilą również kan-

dydatura Mazowieckiego stawała się coraz bardziej oczywista. Na ten ogólny konflikt koncepcji przyszłego rozwoju Polski zaczął się nakładać również konflikt o charakterze osobistym.

Jedyną ważną inicjatywą zrealizowaną bez udziału Lecha, a tylko za jego przyzwoleniem, był właśnie pomysł powstania Centrum. Powiedziałem, że mamy pewną koncepcję (to było na jesieli), ale brak nam sił na jej realizację. Lechu powiedział twardo, że jak się nie ma siły, to znaczy, że się nie ma koncepcji. Odpowiedziałem mu, że w takim razie będziemy próbowali ją zrealizować...

W dzień powstania Porozumienia Centrum do blura prasowego zadzwoniły "Wiadomości" z prośbą o komentarz Wałęsy. Napisałem propozycję, którą następnie odczytałem Lechowi przez telefon. Wymowa tekstu była taka, że Wałęsa zawsze walczył o pluralizm, dlatego z zadowoleniem wita każdą nową inicjatywę wzbogacającą polską scenę polityczną. Porozumieniu Centrum życzy owocnej pracy dla dobra Polski.

Lech na to: - Dopisz, że zawsze byłem i jestem człowiekiem centrum.

- W sensie idei, a nie członkostwa - upewniłem się.

- Tak.

- Ale wiesz, że jest to bardzo daleko idące poparcie.

- Nie szkodzi.

- Napiszę, że orientacja centrowa jest ci ideowo najbliższa, może być?

- O.K.

- Gdy zaniósłem tekst Leszkowi (Kaczyńskiemu - przyp. red.), rozpromienił się radośnie. Wałęsa stracił cnotę ponadpartyjnego przywódcy. (...)



Zbigniew Różański

Polak i Litwin w jednym domu stali...

Ojciec A.G. z Zakonu Redemptorystów, który od przeszło 20 lat czyni posługę kościelne dla Polaków na Litwie twierdzi, że ich udział w referendum za niepodległością, był z góry do przewidzenia. Jeśli ktoś oczekiwał innego wyniku znaczy to, że niewiele, albo wcale wie o sytuacji, jaką Litwini stwarzają Polakom zamieszującym tę republikę.

Polska polityka zagraniczna wobec Litwy, a także i Polaków tam zamieszujących jest dwutorowa. Zaczętkowano ją - tak jak i wobec Łotwy, Estonii, Ukrainy i Białorusi - zaraz po zadeklarowaniu przez nie dążeń do suwerenności. Ta dwutorowość - co bardziej złośliwi twierdzą, że stosuje się tu stare polskie powiedzenie "Panu Bogu świeczkę i diabłu ogarek" - to nic innego, jak podtrzymanie względnie dobrych stosunków z Moskwą, a jednocześnie dążenie do tego: a w wielu dziedzinach, poza strefą militarną i pewnych zagadnień wielkiej polityki, stosunki Polski z republikami pościągającymi w obrębie ZSSR, lecz aspirującymi do pewnej samodzielności w kontaktach ze światem, były takie same jak z innymi suwerennymi państwami.

Polityka "świeczki i ogarka" budziła i nadal budzi spore zastrzeżenia. Nie po raz pierwszy wypowiadał się na jej temat posłowie stwierdzając m.in., że jest ona nie zrozumiała dla szerokich kręgów społeczeństwa tak polskiego, jak i Polaków żyjących m.in. na Litwie. Ten temat podejmowano również i w czasie niedawnej debaty w Sejmie nad exposé dotyczącym polityki zagranicznej Polski wygłoszonym przez ministra spraw zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego.

Jeszcze bardziej radykalne stanowisko w tych sprawach zajmuje Partia Konserwatywna. Na niedawnym spotkaniu w Warszawie wyraźnie postulowała konieczność

upomnienia się o interesy Polaków II Rzeczypospolitej, którzy nie z własnej winy i chęci pozostali na Wschodzie. Zdaniem tej partii nie poparcie przez władze RP polskiego samorządu narodowo-terytorialnego na Litwie w obawie, że z podobnym żądaniem mogą wystąpić inne grupy mniejszości żyjących w Polsce, jest działaniem prolitewskim, ze szkoda na rzecz spraw Polaków tam zamieszujących.

Powiedziano sporo, ale ...

Mówiąc o sprawach polskich w Sejmie, minister K. Skubiszewski akcentował ważność opieki nad Polakami żyjącymi w ZSSR i pomoc w realizacji ich spraw jako mniejszości narodowej. Ale wyraźnie podkreślił, że prace te przebiegają wolno i wiele jest jeszcze do zrobienia. Sądzę, że jak zwykle w dyplomacji i tym razem powiedziano sporo, ale nie wszystko i nie do końca...

Polska, która wyzwoliła się z zależności od ZSSR usilnie zabiega o wejście do struktur europejskich. Tym z kolei zależy na stabilizacji w ZSSR i utrzymaniu przy władzy Gorbaczowa. Jeśli dodamy do tego rolę jaką ZSSR odgrywa w konflikcie nad Zatoką Perską i ostatnią wizytę Primakowa w Iraku, staje się jasne, że jakkolwiek zaostrenie stosunków z ZSSR jest nie na rękę nie tylko Polsce, ale i państwu sprzymierzonemu.

Osobną sprawą jest stacjonowanie wojsk sowieckich w Polsce. Jeśli mimo toczących się rozmów w sprawie ich wycofania, dowódca wojsk grupy północnej stacjonującej w Polsce gen. Dubinin mówi, że "wyjdziemy kiedy będziemy chcieli i jak będziemy chcieli" to znaczy, że ten syberyjski niedźwiedź - mimo że targany jest wewnętrznymi konfliktami - czuje się na tyle mocny, że wystarczy machnięcie jedną łapą, aby w Polsce zapanował chaos.

I wreszcie rzecz najważniejsza, Polacy żyjący na Litwie. Co sądzą o Macierzy, która niezbyt śmiało upomina się o ich interesy? Ojciec A.G. z Zakonu Redemptorystów, który zna Litwę i jej sprawy polskie, twierdzi, że odpowiedź na to pytanie padło w referendum za niepodległością Litwy.

Nader słaba frekwencja Polaków w referendum jest wynikiem dwóch przyczyn. Pierwszej, wynikającej z obawy przed Litwinami. Znaczna część Polaków boi się Litwinów i ich niepodległości. Najzwyczajniej w świecie nie wierzą im. Niektórzy wręcz twierdzą, że po uzyskaniu niepodległości przez Litwę, wielu z nich musiałoby opuścić ten kraj. Zbyt świeżo mają jeszcze w pamięci czas, kiedy Rada Najwyższa Litwy za jedyny język urzędowy, nawet w obwodach gdzie ludność polska stanowiła więcej niż 50 proc. mieszkańców, uznawała wyłącznie litewski, a do wszystkich nazwisk polskich dopisywano wbrew woli Polaków końcówki "as" lub "is". Nawet Adam Mickiewicz nazywa się tam "Mickiewiczus".

Przyczyna druga, to świadomość, że Polska nawet w krytycznym momencie nie upomni się zdecydowanie o ich interesy. To przekonanie wynika m.in. z faktu, że gdy podjęto decyzję o powołaniu wileńskiego obwodu terytorialno-narodowego, Polska nie poparła tej inicjatywy uważając, że Polacy powinni szukać zaspokojenia swych ambicji raczej czynnie uczestnicząc w strukturach różnych organizacji społecznych i politycznych, zamiast tworzyć wspomniane obwody.

Nic za darmo

Gdyby dziś Polska zdecydowanie upomniła się o interesy Polaków na Litwie, musiałoby to pogorszyć stosunki z Moskwą, która wyraźnie oświadcza, że każdy przejaw mieszania się w jej sprawy wewnętrzne uznaje za akt wrogi wobec ZSSR. (Pogorszyłaby też tym bardziej stosunki z Litwą, która odczułaby to jako zamach na swe niepodległościowe aspiracje - przyp. red.).

Dokończenie na stronie 32

Zamawiam książkę

WÓDZ

Imię

Nazwisko

Adres:

Kod pocztowy

Załączam czek lub przekaz pocztowy na sumę \$15.00.

Adres: Polish Express

65A Wright Ave., Toronto, Ont. M6R 1J3

TRZECI EXODUS ALBAŃCZYKÓW



Albańczyk przybywa do Włoch

Byłam w Neapolu, gdy telewizja włoska nadała pierwsze nieśmiałe jeszcze komunikaty, że w Brindisi wylądowało kilkuset uchodźców z Albanii. Nic ani ważnego, ani groź-

nego. Gdy jednak po kilku dniach w Brindisi znalazło się 10 tys. uchodźców albańskich, a następnie 20 tys., dokonałam skoku znad Morza Tyrreńskiego nad Adriatyk.

Brindisi jest około 100-tysięcznym miastem portowym leżącym w obcasie sławnego włoskiego buta, tutaj można znaleźć najdogodniejsze połączenia promowe do Grecji, na miejscowych plażach nie brak rzecz jasna wczasowiczów, ale nie tych pchających się do tłoku i blasku Lazurowego Wybrzeża, lecz tych co lubią małe zagęszczenie, intymność i spokój.

Inwazja Albańczyków wywróciła leniwość południowego portu włoskiego do góry nogami. W Brindisi od Albańczyków i od problemów z tym związanych zawrzało jak w ulu. Miasto rzecz jasna było kompletnie nieprzygotowane na przyjęcie takiej liczby uciekinierów. Pierwszych kilkuset udało się rozlokować i - jak wytykają nieżyczliwi sprawe Włoch - to wywołało inwazję, gdyż wiadomość jakoś dotarła do Albanii prowokując trzeci exodus Albańczyków w ciągu 9 miesięcy.

Przypomnijmy, że w lipcu około 5 tys. Albańczyków przedostało się w Tiranie na teren kilku ambasad zachodnich i kilku krajów postkomunistycznych i otrzymało azyl oraz bezpieczny wyjazd z Albanii. Następnie w grudniu 11 tys. Albańczyków przeszło do Grecji (skądinąd 7 tys. władze greckie przekazały z powrotem do Albanii i komuniści nie omieszkali ich ukarać). No i wreszcie teraz w marcu many trzeci exodus tym razem do Brindisi.

Dlaczego do Brindisi? Jest to po prostu "w krainie wolności i dobro-

bytu" port najbliższy portom albańskim - Durres skąd przyplynie większość uchodźców i Vlore. Według relacji uciekinierów: "zakrełowali" oni siłą, wzięli szturmem stojące w portach statki albańskie i zmusili załogi do kursu na Italię (te się w pewnych przypadkach ochotniczo przyłączyły do exodusu). Początkowo władze albańskie wydawały się bezradne - w końcu 20 tys. ludzi udało się opuścić jeden z ostatnich krajów o żelaznych granicach - ale było to raczej wynikiem walki w kierownictwie co zrobić. Zwyciężyła frakcja betonowa, gdyż kierownictwo albańskie wydało oświadczenie, że cała sprawa jest zorganizowana przez międzynarodowych agentów imperializmu w celu wywołania chaosu w Albanii i doprowadzenia do upadku ustroju ludowego, a więc po raz któryś w dziejach komunizmu zwyciężyły bzdury, którymi komuniści osłaniają popełnione przez samych siebie winy. Jednocześnie komuniści zamknęli trzy porty albańskie Durres, Vlore i północny Szendjin, a porty i miasta ogłosił strefą militarną. W sobotę 9 marca i w niedzielę 10 marca wojsko i milicja zaatakowały w Durres statek "Partizani" przeładowany kilkoma tysiącami potencjalnych uchodźców. Według demokratycznej opozycji w Albanii, podczas szturm na statek sił bezpieczeństwa co najmniej trzy osoby zostały zabite. Niepowodzenie Partizani jak gdyby zamknęło trzeci exodus. Jeszcze kilkusetosobowej grupce Albańczyków (w większości Montenegrojczyków) udało się przedostać do Montenegro - pomimo tego, że albańska straż graniczna ostrzelała uciekinierów, natomiast w

samej Tiranie siły bezpieczeństwa powstrzymały próbę powtórzenia lipca - gdy kilka tysięcy Albańczyków poczęło się przedostawać w region dzielnicy ambasad.

20 tys. Albańczyków w Brindisi będzie dla mieszkańców doświadczeniem życia. Większość brindisijskich ustosunkowała się do uchodźców zyczliwie. Ludność obdarowywała przybyłych czym mogła - jedzeniem, ubraniami, śpiworami, miejscem do spania w szkołach i budynkach publicznych, najpierw w sposób spontaniczny, a następnie zorganizowany - powstały komitety ochotnicze pomocy uchodźcom. Gdy okazało się, że wielu Albańczyków jest chorych bądź wymaga natychmiastowej pomocy lekarskiej powstały ochotnicze komitety medyczne. Na początku pierwsi przybysze

zostali pozabierani do prywatnych domów, potem gdy uchodźców było już kilkanaście tysięcy specjalną opieką otaczano wyłącznie kobiety ciężarne, małe dzieci i rodziny z małymi dziećmi. W związku z tym, że w krytycznym momencie zabrakło miejsca do spania dla kilku tysięcy Albańczyków spali oni po prostu pod gołym niebem w porcie. Władze włoskie zamknęły ich w porcie, nie chcąc rozpląnięcia się Albańczyków po Włoszech bez ich wstępnego przesłuchania i wciągnięcia na listę. Pomimo tego ucieczki z portu były nagminne. Nerwowej sytuacji sprzyjała niejasna początkowo postawa rządu włoskiego. Najpierw wicepremier Claudio Martelli powiedział, że wszyscy Albańczycy z drobnymi wyjątkami zostaną przekazani z powrotem do Albanii. Później po apelu

wysokiego komisarza ds. uchodźców przy ONZ władze włoskie tej groźby już nie powtórzyły, ale również nie wydały oświadczenia uspokajającego. Przez pierwsze kilka dni również apele mieszkańców Brindisi do Rzymu o pomoc pozostawały bez echa. Brindisijscy denerwowali się, że pozostawiono ich samych w obliczu problemów, których nie są w stanie sami rozwiązać. W końcu rząd ruszył się. W tym tygodniu do Brindisi przybyły pierwsze dostawy olbrzymich wojskowych namiotów, wojskowych latryn i innych niezbędnych rzeczy do zagospodarowania kilku tysięcy ludzi. W tym tygodniu także władze włoskie jakby odstąpiły od zamiaru wysłania wszystkich Albańczyków do Albanii, gdyż z dworca w Brindisi odjechało już kilka długich pociągów z uchodź-



Nareszcie wolni.

caml albańskimi z przeznaczeniem do różnych miejscowości w całych Włoszech (zdjęcie poniżej). Około 1500 Albańczyków odplynęło jednak dobrowolnie na statku "Tirana", którym wielu z nich przybyło do Brindisi, z powrotem do Albanii. Część z nich - jak powiedział mi pewien Albańczyk mający już od lat obywatelstwo austriackie, który przyjechał do Brindisi by zabrać swego krewnego - została zastraszona przez agentów albańskiej służby bezpieczeństwa, którzy rzecz jasna wylądowali także w Brindisi, część, która nie doczekała się swych najbliższych

dzieci, żon, mężów, rodziców, którym na prostu nie udało się już skok na następny statek - postanowiła do nich wrócić, część wreszcie rozczarowała się, gdy okazało się, że początki nie są tak wspaniałe jak to sobie wymarzyła. (Z prozy życia: w miejscach zatrzymania Albańczyków nie starczyło ubikacji - te co były błyskawicznie się zatkały - część Albańczyków temu pomogła traktując ubikację jak kubły na śmiecie, kiedy więc np. w udostępnionej ok. 1000 Albańczykom szkole Virgilio nastąpiła niedrożność systemu ubikacyjnego Albańczyk załatwiali

swę potrzeby w wybranych klasach bądź na korytarzach i wkrótce cała szkoła cuchnęła na odległość).

Gdy opuszczałam Brindisi w drodze do mojego ukochanego Wiednia wydawało mi się, że brindisijczycy i Włosi zdecydowanie nie chcieliby, aby rząd odesłał Albańczyków do Albanii. Rząd włoski z pewnością nie chciałby ich wszystkich zostawić we Włoszech. Chyba więc rozłoży się ich na różne wolne państwa. Jakaś liczba przyjedzie z pewnością do Austrii.

Krystyna Niepokólczycka-Weber



SPOD PARAGRAFU

Szanowna Pani Redaktor!
(Panie Redaktorze)

Zwracam się do Pana z serdeczną prośbą o udzielenie mi porady w konflikcie z kanadyjskim potentatem "auto-servisowym" Canadian Tire.

Jestem właścicielem 5-letniego mini-vana Plymouth Voyageur. Latem ubiegłego roku zdecydowałem się na wymianę silnika na nowy, regenerowany. Usługę tę zleciłem pobliskiemu garażowi "Canadian Tire". Na zainstalowanie nowego silnika czekałem trzy tygodnie. Po odebraniu auta, w kilka dni później okazało się, że wstawiony silnik jest wadliwy. Wstawienie innego zajęło następne trzy tygodnie. Przez następny miesiąc borykałem się z innymi problemami - usterkami, które w końcu zostały przez Canadian Tire usunięte. Za usługę zapłaciłem ponad trzy tysiące dolarów otrzymując gwarancję na 12 miesięcy i nieograniczony limit kilometrów. Bez auta byłem ponad 2 miesiące (dojeżdżam do pracy w Oakville).

W grudniu ub. roku postanowiłem wybrać się wraz z rodziną (żona dwoje dzieci 8 i 22 miesiące) na Florydę. W połowie drogi nastąpiła awaria silnika uniemożliwiająca kontynuowanie podróży. Świadomy posiadania gwarancji na silnik powiadomiłem o tym fakcie natychmiast menadżera Canadian Tire Auto-Center w Stoney Creek, gdzie usługa została wykonana, który obiecał przekazać sprawę do "head office" w Toronto i poradził kontynuowanie podróży (Columbia, South Carolina, 22 grudnia 1990). Na własny koszt odholowałem auto do najbliższego garażu (\$110 US), wynająłem inne auto (\$400 US) i udałem się w dalszą podróż. Zostałem zapewniony przez menadżera garażu w Columbii, że nowy silnik zostanie wstawiony tak szybko jak tylko otrzyma "zielone światło" od Canadian Tire.

Po wielokrotnych jego i moich telefonach do Kanady odpowiedź nadeszła w środę 2 stycznia 91 r., że uszkodzony silnik należy wymontować, zostanie on odebrany przez Canadian Tire, prze-

wiezony do Kanady, zbadany i dopiero wtedy podjęta zostanie decyzja "co dalej". W tej sytuacji upoważniłem menadżera garażu w Columbii do zainstalowania używanego silnika, abym tylko mógł wrócić do Kanady przed 7 stycznia (data powrotu do pracy). Niestety był to za krótki termin na wykonanie usługi. Zmuszony byłem wrócić do domu samolotem (\$800 US). Po powrocie skontaktowałem się z urzędnikiem Canadian Tire Consumer Relations Dpt. Mr. Rick Golfetto (tel. 1-800-387-8803), który poinformował mnie, że absolutnie nie otrzymam żadnego zwrotu poniesionych wydatków (holowanie, wynajem auta, bilety samolotowe - w sumie ok. \$1400 US) co jedynie mogę dostać zwrot za wstawiony silnik i to pod warunkiem, iż jego awaria nie spowodowana była niewłaściwym użytkowaniem. Na jakąkolwiek reakcję Canadian Tire czekałem od 22 grudnia do 2 stycznia (Mr. Golfetto oświadczył, że poinformowany został o sprawie przez Canadian Tire w Stoney Creek dopiero 31 grudnia 90). Gdyby przedstawiciel Canadian Tire zareagował we właściwym czasie nie byłbym narażony na ekstra koszty, auto moje zreperowane byłoby na czas umożliwiając mi powrót do domu w zaplanowanym terminie, nie musiałbym również wracać samolotem. W najbliższych dniach lecę do Columbii odebrać zreperowane auto za którą to usługę muszę zapłacić z własnej kieszeni (ok. \$1400 US). Będę również nieobecny 2 dni w pracy (\$200 straty).

Co mam w tej sytuacji robić???

- Czy powinienem zaskarżyć Canadian Tire do sądu?

- Czy ma być to Small Claim Court?

- Czy mogę liczyć na bezpłatną ochronę adwokacką (jestem jedynym pracującym członkiem 4-osobowej rodziny)?

- Czy mam szansę na odzyskanie poniesionych kosztów?

W opinii moich znajomych mam nikielne szanse na wygranie "walki" z takim potentatem kanadyjskiego biznesu.

Uprzejmie proszę o możliwie szybką poradę bądź, o ile to możliwe, interwencję.

Wasz gorliwy Czytelnik
Andrzej Boclański

Ma Pan szansę na zwrot przynajmniej części kosztów. Należy się udać lub napisać do Consumer Information Centre, 1 piętro, 555 Yonge Str., Toronto, Ont. M7A 2H6 i poprosić o broszurę MCCR (dla innych miast podajemy poniżej. Można tam też przedstawić swoją skargę - complain). Pana problem naprawy samochodu należy do 10 najczęstszej wymienianych przez konsumentów. Proszę też poprosić o Motor Vehicle Repair Act i kierując się jego wskazaniem złożyć skargę.

Jednocześnie może Pan zwrócić się do Legal Aid (wg książki telefonicznej) w swej dzielnicy. Jeżeli ma Pan minimalne zarobki, jak na to wskazuje liczna rodzina, może Pan zasięgnąć bezpłatnie porady prawnika (na liście Legal Aid są i Polacy). Sprawa kwalifikuje się też do Small Claims Court (w Toronto Yonge i College), jeśli odszkodowanie nie przekracza w Toronto - \$3000, w pozostałych miejscowościach w Ontario - \$1000.

TEMIDA

Listą polskich prawników dysponuje też Polish Canadian Community Services, 1579 Bloor St.W., Toronto, TEL. 533-9471.

Hamilton

P.O. Box 2112,
5th Floor,
Ont. Govt. Building
119 King St. W.,
Hamilton, Ontario
L8N 3Z9
(416) 521-7554

London

P.O. Box 5600
Postal Station "A",
Main Floor
80 Dundas St.
London, Ontario
N6A 2P3
(519) 675-7605

Ottawa

2nd Floor,
10 Rideau St.,
Ottawa, Ontario
K1N 9J1
(613) 787-4048

Peterborough

139 George St. N.,
Peterborough, Ontario
K9J 3G6
(705) 743-8728

Windsor

Suite 627
250 Windsor Ave.,
Windsor, Ontario
N9A 6V9
(519) 254-6413

Thunder Bay

P.O. Box 5000,
1st Floor,
435 James St. S.,
Thunder Bay, Ontario
P7C 5G6
(807) 475-1641

LEGIA - SAMPDORIA 1:0

Zwycięstwa Legii chyba się nikt nie spodziewał. A jednak Legia pokonała 1:0 obrońcę trofeum Pucharu Zdobywców Pucharu Sampdorie Geneuę w pierwszym ćwierćfinałowym meczu tegorocznej edycji PZP. Jedyne bramki meczu strzelił na minutę przed końcem I połowy Dariusz Czykier. Legia odniosła w pełni zasłużone zwycięstwo będąc zespołem ciut lepszym - zwłaszcza zaś walczącym o każdą piłkę. Piłkarze Legii wybiegali to spotkanie. Czykier zdobył piękną bramkę głową po bitym przez Legę rzucie różnym. Piłkarze Sampdorii nie wyróżnili - pomijając fakt, że przed meczem wybiegli na boisko z olbrzymią flagą biało-czerwoną co zjednało im serca kibiców Legii. Wydaje się jednak, że z góry nastawili się na remis bądź nikłą porażkę, gdyż nie wystawili do składu swych najlepszych piłkarzy - Vialle i Michajliczenkę. We Włoszech piłka to jest wielki biznes i z pewnością stadion Sampdorii będzie pełen w szwach w meczu rewanżowym. Gdyby Sampdoria wygrała do kasy wpłynęłoby znacznie mniej lirów. Zobaczymy czy to kunktatorstwo się opłaci.

Pozostałe wyniki ćwierćfinałów europejskich pucharów:
PZP

Dynamo Kijów - Barcelona 2:3
Manchester United - Montpellier 1:1
FC Lege - Juventus Turyn 1:3

Puchar Europy

Crvena Zvezda Belgrad -
Dynamo Drezno 3:0
Spartak Moskwa - Real Madryt 0:0
AC Milan - Olympique Marsylia 1:1
Bayern Monachium - FC Porto 1:1

Puchar UEFA

Brondby IF - Torpedo Moskwa 1:0
AS Roma - Anderlecht Bruksela 3:0
Bologna - Sporting Lizbona 1:1
Atalanta Bergamo -
Inter Mediolan 0:0

RUSZYŁA RUNDA WIOSENNA

Piłkarze I i II ligi zainaugurowali rundę wiosenną. Pierwszoligowcy nie zaimponowali. Pomijając piłkarzy Zagłębia Lubin, którzy strzelili 4 bramki Igloopolowi Dębica w pozostałych 7 meczach padło za ledwie 9 bramek. W 10 spotkaniach II ligi strzelono 27 bramek. Na czoło tabeli I ligi wysunęło się Zagłębie Lubin, Stal St. Wola pomimo porażki utrzymała pozycję lidera II ligi.

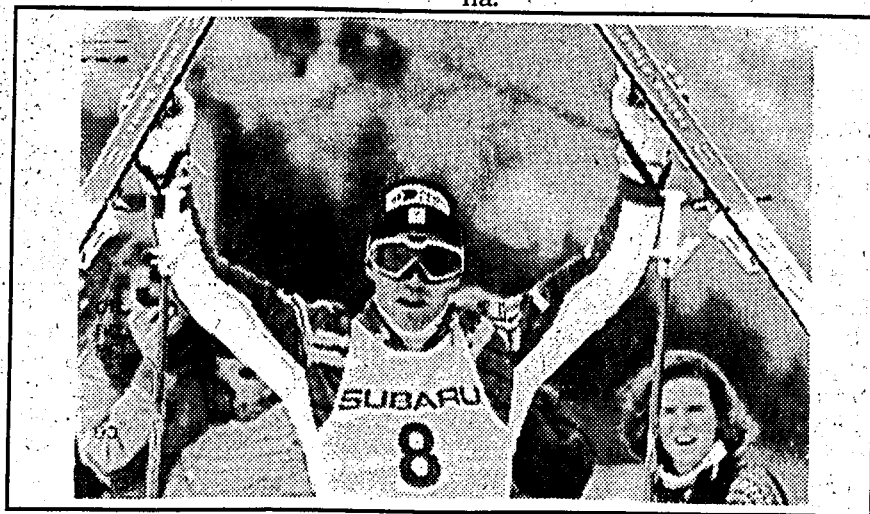
WYNIKI 16 kolejki I LIGI:

Stal Mielec - Hutnik Kraków	1:1
Wisła Kraków - Legia W-wa	0:0
Motor Lublin - LKS Łódź	2:0
Górniki Zabrze - GKS Kat.	2:0
Ruch Chorzów - Zagł.Sosn.	2:0
Śląsk Wrocław - Lech Poz.	0:0
Olimpia Poz. - Zawisza Bydg.	1:0
Zagłębie Lubin - Igloopol D.	4:0

W tabeli prowadzi Zagłębie Lubin przed GKS Katowice - po 23 pkt, przed Hutnikiem - 22 i Górnikiem oraz Wisłą po 21 pkt. Przedostatnie miejsce zajmuje Stal Mielec - 7 pkt, czerwoną latarnią jest Zagłębie Sosnowiec - 3 pkt.

WYNIKI 20 kolejki II LIGI:

Pogoń Szcz. - Ostrovia Ost.Wlkp	4:0
Polonia Byt. - Raków Częst.	3:1
Lechia Gdańsk - Miedź Legnica	3:1
Jagiellonia Biał. - Zagłębie Wał.	0:0
Górniki Wałb. - Stilon Gorzów	1:1
Resovia Rzeszów - Korona Kielce	2:0



Gwardia W-wa - Slarka Tarnob.	2:1
Widzew Łódź - Stal Rzeszów	5:0
Odra Wodzisław - Szombierki B.	2:0
Stal St. Wola - Hutnika W-wa	0:1

W tabeli prowadzi Stal St. Wola - 29 pkt przed Stilonem 27 oraz Widzewem, Miedzią i Jagiellonią po 25 pkt. Dwa ostatnie miejsca okupują Pogoń i Hutnik Warszawa mające po 13 pkt.

PUCHAR ŚWIATA DLA LUKSEMBURCZYKA

Luksemburczyk Marc Girardelli (na zdjęciu poniżej) zdobył Puchar Świata w klasyfikacji łącznej w konkurencjach zjazdowych. Girardelli zajął czwarte miejsce w slalomie w Aspen w Colorado, co zapewniło mu zdobycie po raz czwarty Pucharu Świata w klasyfikacji łącznej. Girardelli zdobył 242 pkt i chociaż do końca sezonu pozostały jeszcze do rozegrania dwie konkurencje - slalom i slalom-gigant nikt już go nie jest w stanie przegonić. Drugi w klasyfikacji łącznej Włoch Tomba zebrał jak dotąd tylko 177 pkt. Girardelli zdobył Puchar Świata w klasyfikacji łącznej po raz czwarty wyrównując rekord zwycięstw ustanowiony wcześniej przez Włocha Gustava Thoeni, a następnie wyrównany przez Szwajcara Pirmina Zurbriggena.

MIESZANKA

AGENCYJNA:

W Sewilli w Hiszpanii odbyły się halowe mistrzostwa świata w lekkiej atletyce. Dominowali zawodnicy Niemiec i Związku Sowieckiego. Padły dwa rekordy świata. Niemka Beate Anders wygrała chód na 3 km w czasie 11:50.90 poprawiając swój własny rekord świata o ponad 5 sek. Sowiecka Inessa Krawec uzyskała w trójskoku - 14.43 poprawiając swój rekord świata o 3 cm. 13-osobowa ekipa kanadyjska zdobyła dwa brązowe medale. Mark McKay (na zdjęciu) był trzeci w biegu na 60 m przez płotki - 7.49.



Wygrał Amerykanin Foster - 7.45 przed Kazanowem (ZSSR) - 7.47. Simon Hoogewerf zdobył brązowy medal w biegu na 800 m w czasie 1:47.88. Wygrał Kenijczyk Ereng przed Hiszpanem de Teresa. Sprinter Ben Johnson zajął czwarte miejsce w biegu na 60 m - 6.61. Wygrał Amerykanin Cason - 6.54 przed Brytyjczykiem Christie - 6.55 i Nigeryjczykiem Imoh - 6.60. Polka Jancewicz była szóstą w skoku wzwyż, a Helmut Krieger zajął jedenaste miejsce w pchnięciu kulą - 18.59.

Trener reprezentacji Polski, Andrzej Strelau powołał na towarzyski mecz Polska - Finlandia (13 marca, stadion Wojska Polskiego w Warszawie) 21 kadrowiczów. Oto oni: bramkarze - Józef Wandzik (Panathinaikos), Kazimierz Sidorczuk (Lech), Maciej Szczęsny (Legia); obrońcy - Dariusz Kubicki (Legia), Piotr Czachowski (Legia), Dariusz Wdowczyk (Celtic), Czesław Jakolcewicz (Lech), Roman Szweczyk (GKS Katowice), Piotr Soczyński (Lech), Zbigniew Kaczmarek (Auxerre), Andrzej Lesiak (GKS Ka-

towice); pomocnicy i napastnicy - Waldemar Prusik (Belgia), Janusz Nawrocki (Katowice), Robert Warzycha (Everton), Ryszard Tarasiewicz (Nancy), Jacek Ziobier (Montpellier), Roman Kosecki (Galatasaray), Jan Furtok (HSV Hamburg), Tomasz Cebula (LKS), Jan Urban (Osasuna), Krzysztof Warzycha (Panathinaikos).

Na 90-kilometrowej trasie z Berga do More odbył się 67. narciarski "Bieg Wazów". Tradycja tej imprezy sięga roku 1922; a chodzi o uczczenie biegu króla szwedzkiego Gustawa Wazy (jego wnuk Zygmunt III Waza był królem Polski), który w 1520 roku pokonał tę trasę żeby stanąć na czele powstania przeciwko Duńczykom.

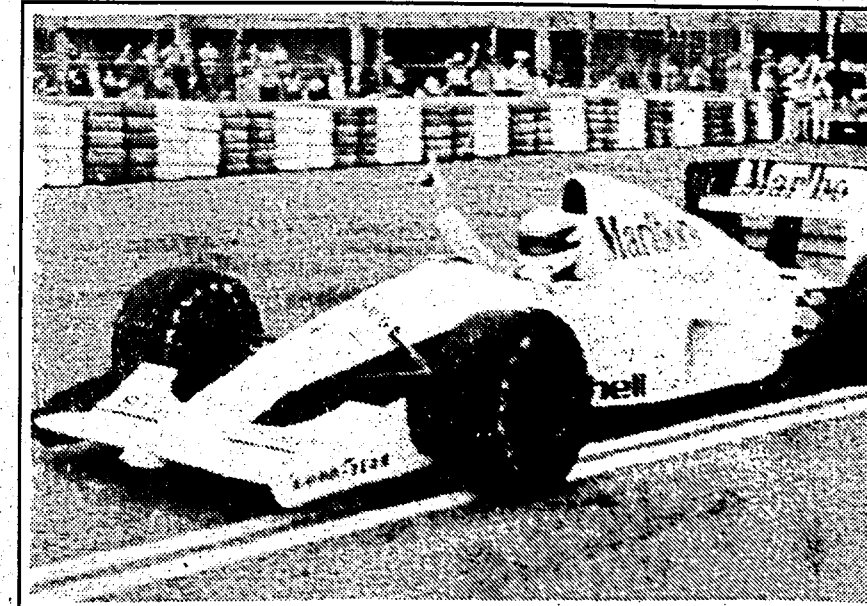
Kobiety: 1. Nina Skeime (Norwegia) - 5:18:49; 2. Anna Frithioff - 5:22:01; 3. Antonia Ordina (obie Szwecja) - 5:24:07;

Mężczyźni: 1. Jan Ottosson - 5:07:11; 2. Tom Lindstroem - 5:10:53; 3. Stefan Eriksson - 5:11:01 (wszyscy Szwecja).

Rywalką Mał Czuburdanidze (ZSSR) w pojedynku o tytuł szachowej mistrzyni świata będzie Xie Yun (ChRL). Chinka w finałowym meczu pretendentek wygrała w Pekinie z Alisą Maric (Jugosławia) 4,5:2,5.

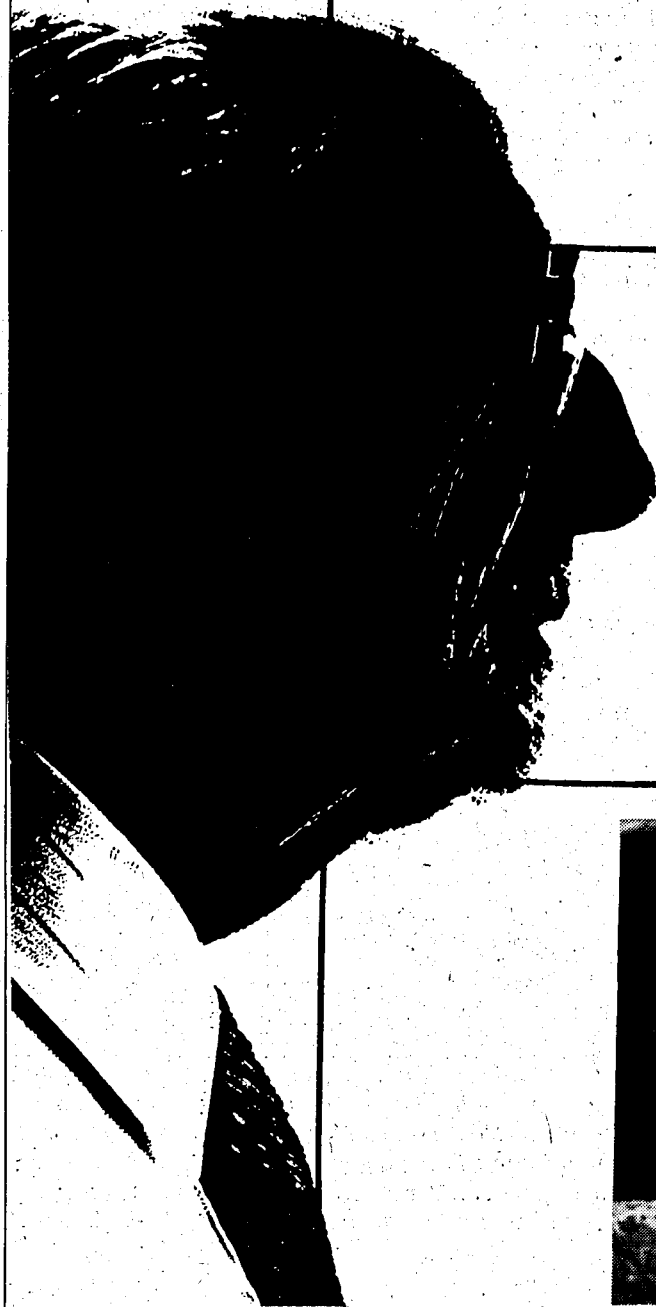
W światowym rankingu ulicznych biegów długodystansowych za rok 1990 sporządzonym na podstawie wyników z ponad tysiąca międzynarodowych imprez, na 10 miejscu uplasowała się Wanda Panfil-Gonzalez, triumfatorka m.in. maratonów w Nagoi, Londynie i Nowym Jorku. Pierwsza lokata przypadła Amerykance Cathy O'Brien, a wśród mężczyzn Australijczykowi Steve Moneghettiemu.

Podczas mityngu lekkoatletycznego w Sewilli Algierczyk Nourredin Morcelli ustanowił halowy rekord świata w biegu na 1500 m, uzyskując czas 3.34.16. Dotychczasowym rekordzistą był Peter Elliot (W. Brytania), któremu stopery zanotowały 27 lutego 1990, także w Sewilli; czas - 3.34.20.



Na torze w Phoenix w Arizonie nastąpiła inauguracja tegorocznej edycji wyścigów Grand Prix o tytuł samochodowego mistrza świata Formuły 1. Wygrał obrońca tytułu 30-letni Brazylijczyk Ayrton Senna (na zdjęciu) jadący na samochodzie McLaren-Honda. Drugi był Francuz Alain Prost na Ferrari, a trzeci Brazylijczyk Nelson Piquet na Benetton Ford. Wszystkie wskazuje na to, że walka o tytuł mistrza świata rozegra się ponownie jak od kilku lat między Senną i Prostem.

JAN ZAREMBA



19 marca w Joseph D. Carrier Art Gallery otwarta będzie wystawa wybitnego polskiego fotografika mieszkającego w Kanadzie od wielu lat pana JANA ZAREMBY. Jesteśmy pod wielkim wrażeniem zdjęć przedstawionych w katalogu, filozofii i metody fotograficznej jaką przyjął artysta. Serdecznie polecamy obejrzenie wystawy, która otwarta będzie w dniach 19 marca - 14 kwietnia, w poniedziałki i piątki, od 9:30 - 17:00 oraz we wtorki i czwartki od godz. 9:30 - 20:30.

Na zdjęciu u góry: Elżbieta (Elizabeth)
Na zdjęciu u dołu: Submission and Terror



ASOCJACJE

Treść fotografii Zaremby przedstawia raczej idee niż konsekwentnie wiedziony nastrój i opowieść. Trzymając się dawnej tradycji Zaremba tworzy białe-czarne romantyczne obrazy; jego romantyzm jednak jest zdecydowanie kontrolowany filozofią niepokoju o przyszłość ziemi. (...)

Jeżeli człowiek nie zdobędzie się na poszanowanie natury, ludzkość zginie. Nasze doskonałe ciała i piękne twarze będą zastąpione przez martwe skały, pełne szczelin i kraterów służących jako chłonne gardziele. Przepadną osiągnięcia ludzkiej twórczości, może zostaną tylko ślady dawnego porządku i geometrii, takie jak ślady stóp i wzory kamienne. (...)

(...) Tematy związane z naturą przedmiotu i trwałością istnienia zajmowały wyobraźnię Zaremby poprzez całą jego karierę fotograficzną. Ale dopiero po zamieszkaniu na stałe w Toronto zaczął doceniać w pełni wartość swobodnej wypowiedzi artystycznej. Wydaje się więc logiczne, że Jousuf Karsh stał się dla niego wzorem człowieka i artysty. Portrety Zaremby nie są jednak tak jak u Karsha wizerunkami znanych i wielkich tego świata, ale mają podobne psychologiczne właściwości i tak samo bezbłędną technikę. Od początku kariery fotografie Zaremby charakteryzuje techniczna elegancja i zaangażowanie. Jednakże uproszczenie formy, czystość linii w większości jego portretów i skupienie uwagi na rzeźbiarskiej strukturze powierzchni bardziej przypominają prace Bill Brandta niż Karsha. Modele Zaremby są fotografowane w anonimowych studiach. Ich zainteresowania, zawód, warunki codziennego otoczenia pozostają zagadką. Niemniej jednak zestawienie ludzkich ciał z mokrymi kamieniami i "płaskowe" czy "wietrzne" właściwości portretu sugerują często brzeg morza jako miejsce akcji.

(...) Skojarzenia uważam za bardzo ważne. Tworzą perspektywę czasu - ilustrują moje metamorficzne przewidywania. Potęgą natury

jest niewiarygodna. Z wolna rozkłada wszelkie ludzkie twórcze osiągnięcia, obracając je w proch. Przedmioty i kształty, które tworzymy i pozostawiamy po sobie, nie mają żadnych możliwości przetrwania na wieki".

Zaremba nie fotografuje pięknych kobiet. Fotografuje kobiety, które potrafią pokazać swoje prawdziwe uczucia. Lubi długie seanse fotograficzne, podczas których jego modele, początkowo wesole i pełne energii, ulegają stopniowemu zmęczeniu i wyczerpaniu. Jedna fotografia, jeden punkt widzenia tworzy opowiadanie. Zaremba nie buduje dramatu seriami zdjęć i zróżnicowanymi ujęciami. Buduje go przez skojarzenia. Jego dzieło to dramatyczny konflikt między rzeczywistością a iluzją, między materią organiczną i nieorganiczną, konflikt między naturą i człowiekiem. Jego symbole - dym, piasek, odwrócone światłocienie, czarne słońca etc. są w pełni zrozumiałe, nie narzucając intymnych zwierzeń autora zdjęć. Sztuka Zaremby reprezentuje w rzeczywistości jego filozofię wobec ludzi i świata - zawiera ostrzeżenie. Nie ma w niej zniekształconych postaci i powykrzywianych twarzy, ale za każdą pracą kryje się trochę lisi, trochę wszechwiedzący, mądry uśmiech: "poczekaj, a zobaczysz". Wyrafinowane skojarzenia o wielopozłomowych znaczeniach, połączenie estetyki z dużą dozą czarnego humoru, dają fotografiom Zaremby niezwykle i specyficzne wartości. (...)

(...) Nagie ciało przedstawia dla niego podobne do portretu fotograficzne problemy: nastroju, kompozycji i struktury powierzchni. Na pierwszy plan w aktach Zaremby wysuwa się forma i rysunek, a nie miękka elegancja i rozmyte cienie. Zaremba jest dokładny, ostry, zdecydowany. Zdaje sobie sprawę, że egzotyka już dziś nie istnieje i przedstawia swe fotografie jako ostateczny produkt przemysłu i syntez. To nie jest fotorealizm, nowy realizm czy

hyperrealizm. To intelektualne wyrafinowanie, przekształcone w znakomite prace fotograficzne. "Pewne decyzje estetyczne podejmuje się już w momencie robienia zdjęcia, inne w czasie jego wywoływania. Według mnie fotografowanie jest wielką przyjemnością, ale praca w ciemni daje więcej czasu na myślenie" - mówi artysta.

Ostateczna wersja portretu Elżbiety powstała po szeregu błędów i zbiegów okoliczności. Zrobiłem zdjęcia młodej dziewczyny na plaży, oczywiście po uzyskaniu zezwolenia rodziców. Przy pospiesznym wyjmowaniu filmu prześwietliłem część zdjęcia. Później, w ciemni, Elżbieta klasycznie piękna, z warkoczami i szczęśliwo prześwietlonym czołem, wyglądała na negatywie jak nie dokończona rzeźba. Po wielu nieudanych próbach, zdołałem w końcu uzyskać strukturę powierzchni kamienia. Metoda ta, którą odąd używałem, jest całkowicie moim wynalazkiem".

Zestaw prac porównawczych przygotowany na wystawę jest wyborem dokumentującym karierę o niezwykle wartościach estetycznych. Z wielu względów, ale szczególnie ze względu na dbałość kompozycyjną i przejrzystość przekazywania idei. Jan Zaremba powinien być uważany za fotografa klasycznego.

Fragm. wstępu do Katalogu
ANDRZEJ PAWŁOWSKI

ASSOCIATIONS

Photographs by Jan Zaremba

March 19 - April 14, 1991

You are cordially invited to meet Jan Zaremba at an opening reception
Tuesday, March 19 at 7:30 pm.

Joseph D. Carrier Art Gallery
Columbus Centre
901 Lawrence Ave. West
North York, Ontario
M6A 1C3
416 789-7011

Gallery Hours -
Mon & Fri 9:30 - 5 pm
Tues - Thurs 9:30 - 8:30 pm
Sat & Sun 10 - 5 pm

Dinner Reservations for
Ristorante Boccaccio
Call 789-5555

Gesty i słowa

Język gestów jest niby międzynarodowy, a jednak ma swoją wyraźną narodową czy regionalną specyfikę. Przymknęte oko, chytra mina np. takiego Jelcyna na ekranie mówi ludom z demolodu więcej niż Anglosasom. My to znamy. Oni nawet się nie domyślają. Szukają innych sygnałów, które powiedzą im czy rozmówca mówi prawdę, jest zakłopotany, skołowany, wątplący, nie chce kupić, już chce czy gotów jest do ustępstw.

Nasze przywiezione z Polski miny i gesty mówią im czasem coś zupełnie innego niż chcemy wyrazić. Przyjrzyjmy się n.p. rysunkom. Pani na rysunku (1) wydaje się nam "z rezerwą", pan na rysunku (2) ucieleszony, pan na rysunku (3) wygląda że coś by wypił, pani na rysunku (4) że ma ochotę na flirt, pani na rysunku (5) wydaje się zasłuchana, pan na rysunku (6) wątplący, pani na rysunku (7) usadzona na dłużej, a na rysunku (8) jakby przyszła po cukier. Oczywiście można to sobie zinterpretować inaczej. Jak te pozy odczytuje Anglosas, który ma zwyczaj przyglądać się swym rozmówcom, by uzyskać o nim informacje?

Czasami bezwiednie przyjmujemy pozy, które "coś znaczą". Ślemy błędną informację. Wcale nie jesteśmy tacy jak nas malują. Mylnie klasyfikujący gest podpatrzyliśmy od jakiegoś naszego idola, przylepił się do nas, stał się drugą naturą. Jeśli to nawyk, który mówi o nas brzydko lub ujawnia nasze skrywane intencje, miejmy się na baczność! Uzbroweni natomiast we wstępną diagnozę przyjrzyjmy się naszemu rozmówcy. Możemy się mylić. Może on też jest "zmanierowany". A może trafiliśmy w dziesiątkę? Tylko żeby mi to nie było kolejnym pretekstem do małżeńskiej kłótni, bo wezmę w garść!

PEDANCIK

(1)



Odwiedzone kciuki - im bardziej są odwiedzone tym "ego" mocniejsze - natura dominująca.

Kciuki oznaczają "ego", siłę charakteru. Ludzie odznaczający się tą cechą wkładają ręce do kieszeni pozostawiając kciuki na wierzchu. Gdy wkładają ręce do tylnych kieszeni w tym geście - starają się kryć swą naturę dominującą. Gdy gest ten demonstruje kobieta - daje do zrozumienia, że ona tu rządzi. Osoba opierająca kciuki na kieszeni często też kiwa się w przód i w tył na obcasach. W towarzystwie takiej osoby należy zachowywać się naturalnie, bez szorstkości, w sposób zrównoważony, nie sprawiać wrażenia uległości, ale i nie prowokować.

(2)



Splecione palce, zaciśnięte dłonie - gest negatywny, świadczący o frustracji, zawadzie, nieprzyjaźni, napięciu nerwowym.

Występuje w trzech wariantach: dłonie splecione na wysokości twarzy (jak na rysunku), na stole, lub na kolanach. Im ręce wyżej tym negacja

wyrazistsza wobec tego co mówicie, o czym chcielibyście rozmówcę przekonać. Przelóżcie sprawę na stosowniejszą chwilę lub odwróćcie uwagę swego rozmówcy od drażliwego tematu.

(3)



Pocieranie karku - zakłopotanie, niezadowolenie, zmęczenie.

Gdy ktoś klepie dłonią lub pociera kark, to albo kłamie, albo jest zły, albo sfrustrowany. Gdy kłamie, to często równocześnie spogląda na swe stopy. Generalnie - osoby, które zwykły trzeć kark są raczej szczerze. Gest ten może jednak znaczyć to, że po prostu męczycie swego rozmówcę.

(4)



Splecione nogi - wielka nieśmiałość. Jest to typowy gest wyłącznie kobiet. Wobec takiej mimozamy zamkniętej w wieży z kości słoniowej swoich marzeń i wyobraźni, trzeba być wielce taktownym, ciepłym i przyjaznym. Jeśli osoba taka w trakcie rozmowy zmieni pozycję, rozplecie nogi - to znaczy, że staje się podatna na sugestie rozmówcy.

(5)



Palce w ustach, obgryzanie, ssanie, itd. - znak ulegania naciskom.

Osoba wykonująca ten gest pragnie uzyskać poczucie bezpieczeństwa - tak jak miała w dzieciństwie. Dziecko aby się uspokoić, nabrać poczucia bezpieczeństwa ssie palec, dorosły wkłada do ust palec, papierosa, ołówek itd. Rozmawiając z taką osobą trzeba rzec coś uspokajającego, pozwalającego jej poczuć się swobodnie. Dzięki temu dialog będzie konstruktywny.

(6)



Zasłanianie ust - kłamstwo, fałsz, niepewność.

Ręka zakrywa usta, kciuk naciska policzek lub palce osłaniają usta w geście jak gdyby tłumienia kaszlu. W kontaktach z takim człowiekiem zaleca się ostrożność, nawet gdy zapewnia o szczerości. Gdy zaś wy mówicie, a słuchacz czyni ten gest - świadczy to, że wam nie wierzy.

(7)



Ramiona i nogi skrzyżowane, ciało cofnięte w tył - powątpiewanie.

Skrzyżowane nogi nie znaczą nic, gdy jednak towarzyszy im skrzyżowanie ramion jest to z pewnością wyraz powątpiewania w to, co mówicie. Jeśli więc w trakcie rozmowy zauważycie ten gest, warto zapytać rozmówcę, jakie ma obiekty i rozważyć jego wątpliwości.

(8)



Jedno ramię wzdłuż ciała, drugie zgięte - gest defensywny.

W mowie gestów skrzyżowane ramiona grają rolę tarczy, są gestem obronnym. Gdy jedna ręka jest opuszczona, a druga zgięta - jest to jak gdyby polowiczne krycie się za tarczą. Jest to typowa postawa na koktajlach, na przyjęciach, gdzie spotykają się ludzie sobie nieznani. Gdy rozmówca zmieni postawę będzie bardziej kontaktowy, łatwiej was wysłucha. Ułatwcie mu sytuację podając szklankę, papierosa itp. W tej postawie można wyrażać swe poglądy, pytać rozmówcę o zdanie, łatwo zrozumieć się wzajemnie.



ZWIĄZEK
HARCERSTWA
POLSKIEGO,
OKRĘG KANADA

HONOROWE KOŁO
PRZYJACIÓŁ
HARCERSTWA
501 - 41 Lakeshore Dr.
Etobicoke, Ont. M8V 1Z3

Drodzy Państwo!

Jesteśmy grupą osób zrzeszonych w Honorowym Kole Przyjaciół Harcerstwa, którego idea jest niesienie pomocy Harcerstwu Polskiemu w Kanadzie - miejscu naszego zamieszkania.

Aby temu podolać potrzebne są fundusze. Zdobywamy je przez urządzenie imprez, jak również odwoływanie się o wsparcie do naszej społeczności. Otrzymujemy je w postaci różnych darów czy też dotacji.

W tym roku mamy szczególnie zadanie - pomoc uboższym harcerzom w częściowym opłaceniu podróży do Polski, celem spotkania z Papieżem Janem Pawłem II na pielgrzymce na Jasnej Górze, specjalnie dedykowanej Młodzieży Polskiej.

Z braku posiadania odpowiednich funduszy na ten cel Przyjaciel uprzejmie zwraca się do wszystkich organizacji, instytucji i osób dobrej woli z prośbą o dotacje.

Wierząc w Polonię szczodrość i zrozumienie pozdrawiamy harcerskim

CZUWAJ !!!

Z poważaniem

I. Kasparzak H. Kwiatkowska
Sekretarka Przewodnicząca

P.S. Prosimy o wystawianie czeków: Friends of Canadian Polish Youth Inc. i kierować na adres:

H.K.P.H. nr. 1
1223 Royal York Rd.
Etobicoke, Ontario M9A 4B5

Koło wysyła pokwitowania zwalniające od podatku (Income Tax).



Szanowna Pani!

Z pewnym opóźnieniem dotarł do mnie 147 numer wrześniowego Waszego Pisma.

Przyznaję, że ze zdumieniem przeczytałem Pani artykuł o statkach mojego Przedsiębiorstwa sprzedanych w Vancouver. Jedyne zastrzeżenie w pierwszych zdaniach, że nigdy przedtem nie widziała Pani statku rybackiego może tłumaczyć brak rozeznania w tematyce rybołówstwa dalekomorskiego. Nie chcę polemizować z Pani odczuciami natury estetycznej, są to sprawy subiektywne.

Pragnę skupić się na kilku konkretnych sprawach. Informator (informatorzy?) wprowadzili Panią w błąd, a mianowicie:

- polska flota rybacka na Pacyfiku łowi w ściśle określonych rejonach połowowych i stwierdzenie, że "nawet nie trzeba płynąć aż na Alaskę" może wywołać tylko uśmiech;

- polska flota w tym również rybacka jest w świetle znana z dobrej kuchni, zapraszam Panią na nasze statki w Vancouver, aby osobiście zweryfikować swój pogląd na ten temat;

- Stocznia Gdańska zapewne byłaby szalenie zadowolona, gdyby "ECHO" mogło sprzedać statki rybackie po wymienionej cenie 14.000 USD, proszę sprawdzić;

- ekonomiczne wyliczenie możliwości zysku dokonane w artykule jest całkowicie uproszczone. Mam tą przewagę wiedząc, że ani w listopadzie ani w grudniu nie dopisało rybołówstwo na m. Beringa i gdy dotrze do Waszej Redakcji mój list proszę oszacować rzeczywiste zyski nowego armatora Vegi i Perseusa;

- podając ceny używanych statków portugalskich i innych "mniej przodujących krajów" osiągnęła Pani zamierzony efekt skandalu, a wystarczyło przejrzeć trochę fachowej prasy jak "International Fishing News", "Fishing News", aby się zorientować, że ceny ze sprzedaży naszych statków były optymalne. Czy nie słyszała Pani o trwającym

krzysie w światowym rybołówstwie? Szkoda, że nie sprawdziła Pani ile kosztuje złomowanie statku;

- sugerowanie w niezbyt czytelny sposób, że istnieją "ciemne strony" kontraktu są poważnym dziennikarskim nadużyciem. Istnieje odpowiednia dokumentacja, która określa precyzyjnie kto jest kupującym, sprzedającym i pośrednikiem.

WOKÓŁ REPORTAŻU PISCATUS NON OLET czyli RYBOŁÓWSTWO NIE ŚMIERDZI

Podczas mojej ubiegłorocznej wizyty w Vancouverze dowiedziałam się o aresztowaniu dwóch polskich statków rybackich Perseusza i Vegi. Z dokumentów aresztowania wynikało, że Dalmor nie dotrzymał warunków umowy o sprzedaży wobec firm Comm Fisk Ltd. z Panamy i Nov. Fisk Ltd. z Antylli. Nie to jednak było najważniejsze, w końcu bowiem statki te sprzedano. Istotna była cena.

Otóż cena jednego trawlera opiewała na 1 milion 400 tys. dolarów amerykańskich. Kilka niezależnych osób specjalistów podało cenę na rok 89/90 statku w tym wieku (a nie były to młodziki) na od 3 do 6 milionów. Potwierdziły to też polskie załogi płynące u obcych armatorów. Co ciekawe, kalkulacja ta pokrywała się również z artykułem zamieszczonym w piśmie "Budownictwo okrętowe" w listopadzie 1988 roku pióra prof. dr. Jerzego Doerffera. Jest to pismo sekcji okrętowców przy ZG Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Polskich. Artykuł był jednym z wielu jakie ukazały się w okresie, gdy Rakowski próbował zamknąć Stocznnię Gdańską. W odróżnieniu od tych innych był to tekst fachowy. Dotyczył cen światowych nowych statków (w mln USD) oraz cen jakie może uzyskać za nie Stocznia Gdańska.

Autor ubolewając, że miały one ten-

Na zakończenie proszę, aby w jednym z kolejnych numerów Waszego Pisma znalazła Redakcja miejsce na sprostowanie i wyjaśnienie w imię utrzymania dobrej opinii DALMORU.

Z poważaniem
mgr inż. TOMASZ KAMIŃSKI
Dyrektor d/s Połowów
i Produkcji

dencję zniżkową dodawał, że według oceny Centromoru ceny te obecnie rosą. Załączamy fragment tabeli cen światowych w mln USD. Należy tu podkreślić, że żaden z wymienionych typów statków nie kosztował wówczas mniej niż 11 mln dolarów.

Typ i wielkość kadłuba	1988
Maszowiec 30 000 t	11,7
Zbiornikowiec 33 000 t	18,0
Maszowiec 70 000 t	18,3
Zbiornikowiec 80 000 t	24,2
Zbiornikowiec LPG	
78 000 m	48,8
1200 TEU ro-ro	27,8
Drobnikowiec 18 000 t	16,3
Pojemnikowiec	
1600 TEU	20,0

Co do statków produkowanych w Stocznii Gdańskiej profesor podał następujące dane: Trawler przetwórcia 1700 t B 671 - 9 milionów USD, inny trawler 1800 t dla sowieckiego armatora kosztował 12 601 milionów.

Podajemy również na końcu fragment tej tabeli, niestety również mało czytelnej w druku. Można jednak ją porównać z oryginałem.

Profesor dochodził do wniosku, że obecnie ceny statków w II obszarze płatniczym zwyżkują poważnie o około 20%, podczas gdy ceny statków dla ZSSR są nieomal stałe oraz podkreśla, że pomiędzy cenami

światowymi a cenami statków dla ZSSR zachodzi duża różnica. Można tu dodać, że Stocznia Gdańska prowadząc negocjacje z Barbarą Piasecką-Johnson przez Hansa Szyca argumentowała opłacalność produkcji tych statków. W negocjacjach padały znacznie wyższe ceny. Jak rozumiemy, problem Stocznii Gdańskiej nie leżał w cenie statków, lecz w opłacalności produkcji.

Tabela z cytowanego tekstu podaje ceny trawlerów na 12 000 601 dolarów, 9 000 000, a statku bazy nawet na 63 mln. Można było więc podejrzewać, że cena w 1990 roku 14 mln za nowy statek ze Stocznii Gdańskiej nie jest przesadzona przez moich rozmówców. Biorąc pod uwagę wyposażenie, koszty eksploatacji, przewidywany zysk, cena 1 400 000 za używany od lat statek wydawała się za niska. Powiem jaśniej, wydawała się poniżej wartości Perseusza i Vegi. Dziwne, że nikt z załogi statków Perseusza i Vegi nie protestował przeciw podanym w ECHU kalkulacjom. Padały natomiast różne ceny za statki tej klasy i w tym stopniu zużycia - od 3 do 6 mln USD i odczucie było takie, że Dalmor sprzedał statki za tanio. Być może optymistycznie kalkulowano przewidywany zysk, ale każde przedsiębiorstwo funkcjonuje na przeciętnej stopie zysku i tanie narzędzie produkcji jakim może być ten statek nie musi przynosić w każdym miesiącu zysku.

W całej operacji uderzył też fakt, że nominowany sprzedawca i nominowany przez egzotycznego armatora kupiec byli obaj Polakami i to pracownikami Centroservis. Ich nazwiska podaliśmy za dokumentami prawnymi. Nie były więc one utajnione.

Transakcja wydawała się podejrzana i o ile wiem zwrócono się nawet o interwencję w tej sprawie do przebywającego w Kanadzie posła na Sejm. Statki jednak sprzedano szybko. Najbardziej radykalni obawiali się, że doszło do kolejnego aktu sprzedaży majątku narodowego za bezcen. Przyznaję, że podzielałam wciąż ich obawy, mimo przekonania o dobrym imieniu Dalmoru.

Minęło parę miesięcy. Statki

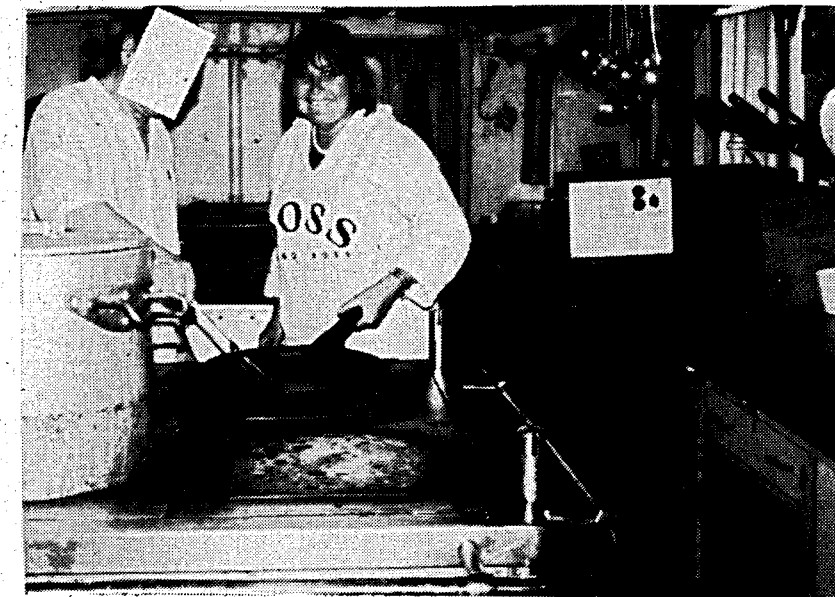
przemaalowano, zmieniły banderę. Po wielu miesiącach milczenia otrzymaliśmy ten list, za który jesteśmy wdzięczni.

Cóż dodać. Wątek łowisk (za załoga) i wątek kuchni, a nawet urody trawlerów nie był istotny. Tak się złożyło, że byłam w kuchni i nawet próbowałam menu. Podtrzymuję co napisałam. "Kuchnia żyje cienko, znajoma kawa Inka, rosyjska chyba herbata, polskie masło, za to pieczony własny chleb. Większość jedzenia w chłodni z kraju. I ryby, ryby na okrągło".

Choć cienko, kucharze rzeczywiście uchodzą na statkach za dobrych. A odkał do ryby na okrągło świadczą o złej kuchni? Toż to zaprzeczenie reklamy. Ryby na okrągło to szczyt marzeń każdego sprzedawcy ryb. Więc chyba także i Dalmoru.

Z serdecznymi pozdrowieniami
NACZELNA

Dla uwłarygodnienia weryfikacji załączam zdjęcie z kuchni trawlera z osobą która nie upoważniła mnie do opublikowania swej fotografii.



Czy ceny w następnych latach mogły ulec dalszemu dramatycznemu spadkowi jak to miało miejsce w latach 80 tych? Nowsze dane tego nie potwierdzają, choć są sprzeczne. Czy spadły ceny ryb? W Kanadzie i USA - nie. Podniósł się też znacznie popyt, przynajmniej na naszym rynku. Przykładowo, sieć rodzinnych restauracji Red Lobster, serwująca morskie dania jest jedyną w Kanadzie, która w obecnym kryzysie odnotowała wzrost sprzedaży. To prawda, wzrosły koszty eksploatacji i łowisk. Czy przestajemy być konkurencyjni? Czekamy na dalsze informacje o losach polskiej floty rybackiej w Kanadzie. Bo to są nasi goście.

Typ i nośność statku	Oznaczenie	Armator	Liczba statków	L [m]	B [m]	Cena statku	
						tyś. USD	mln zł
Drażnowiec 7700 t	B 358	ZSRR	14	131,8	19,3	18294	3012
Trawler przetw. 1800 t	B 408	ZSRR	3	94,0	15,8	12601	3590
Zagłowiec szkolny 700 t	B 810	ZSRR	4	104,0	14,0	16050	3048
Beza Konserwialnia 10 000 t	B 670	ZSRR	3	178,8	24,6	63200	14898
Pojazdowiec 8000 t	B 488	Finl.	1	177,8	28,8	19880	9400
Pojazdowiec pas. 8500 t	B 488	Finl.	1	177,8	28,8	21380	11980
Maszowiec pakiet. 28 000 t	B 538	Finl.	1	183,3	27,8	12600	8800
Pojemnikowiec 32 000 t	B 388	Polska	3	208,5	31,9	30800	8974
	B 384	Polska	3	189,8	29,8	9880	11048
Chłodniowiec 5500 t	B 384	Polska	3	189,8	29,8	13000	8438
Trawler przetw. 1700 t	B 671	Polska	6	94,0	15,8	9000	4492
Chłodniowiec 8000 t	B 387	Szwecja	6	182,4	28,8	30000	8280

Tabela cen statków produkowanych w Stocznii Gdańskiej.

MASZ KWALIFIKACJE? CHCESZ NAUCZAĆ ANGIELSKIEGO W POLSCE? POŁĄCZYĆ PRZYJEMNE Z POŻYTECZNYM? WAKACJE Z PRACĄ?

Oto lista instytucji i osób z Polski, które zgłosiły do EDUCATION AND TRAINING FOR POLAND zapotrzebowanie na instruktorów kanadyjskich.

1. Miejski Ośrodek Kultury, prowadzenie kursu jęz. angielskiego ogólnego na dłuższy okres czasu.
2. Konstancinów k. Łodzi potrzebny nauczyciel do nauki dzieci w szkole podstawowej.
3. Firma "Vespol", pan Z. Rutkowski, 66-400 Gorzów Wielkopolski, ul. Berlinga 6A m. 21, tel. 325296, tlx. 445563. W Ośrodku Wypoczynkowym w Lubniewicach organizowane będą w okresie 11 marzec, 4 kwietnia i 17 kwietnia 2-tygodniowe wczasy językowe z językiem angielskim. Oferowane jest lektorowi całodzienne utrzymanie przez cały okres kursu oraz 10 marek niemieckich dziennie (6 godzin pracy).
4. Podstawowa Szkoła Prywatna na Stegnach, pani Wiesława Ewa Plucińska, tel. 42-63-09 (dom), 27-70-27, 27-70-37 (praca: "EVIP" ul. Niecała 4, Warszawa). Od następnego roku szkolnego potrzebni są dwaj nauczyciele z dobrym przygotowaniem literackim.
5. WSK Rzeszów, ul. Hetmańska 120, tel. 46-886, pan Antoni Cnot. Zapotrzebowanie na lektora uczącego podstaw języka na 2 miesiące (marzec, kwiecień). Pożądane jest, aby lektor znał trochę język polski).
6. Społeczna Szkoła Średnia w Częstochowie, 42-200 Częstochowa, ul. Marksa 10, tel. 32-808. Potrzebny jest lektor na 2-tygodniowy obóz na Helu w drugiej połowie maja. Utrzymanie oraz wynagrodzenie 1,5 - 2 mln zł.
7. Ośrodek Wypoczynkowy w Uście, pani Katarzyna Kęsińska, tel. 19-26-96, potrzebny lektor do prowadzenia tradycyjnych kursów języka angielskiego.
8. Wojewódzki Dom Kultury,

Toruń, ul. Piastowska 7, pan Benedykt Leszczyński, tel. 25-660, 215-31, 21-867. Chętnie przyjmie u siebie lektora na pół roku lub więcej. Nauka na kompletach dorosłych i młodzieży ogólnego języka angielskiego. Od marca. Dobre warunki, zakwaterowanie w domku, ew. do dyspozycji samochód, garaż, wyżywienie na miejscu (śniadania, kolacje), obiady w kasynie oficerskim. Potrzebne 1 lub 2 osoby. Adres prywatny p. Leszczyńskiego: Storczykowa 100, Toruń.

9. Szkoła Państwowa Nr 40, Ruda Śląska 3, Marchlewskiego 13, tel. 48-12-88. Potrzebny lektor na cały rok szkolny do uczenia dzieci w klasach 5-8.

10. Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe "Polarex" 25-312 Kielce, ul. Warszawska 44, tel. 434-21, telefaks 434-21, tlx. 613722, pan Edward Krukowski, tel. 31-08-68 (dom), 25-408 Kielce, ul. Wyspiańskiego 1A m. 8. Przyjmie chętnie od zaraz lektora do prowadzenia zajęć jęz. ang. dla początkujących i zaawansowanych (2-5 osobowa grupa osób ukierunkowana na business English).

11. Liceum Ogólnokształcące w Ziębicach woj. walbrzyskie. Potrzebny jest nauczyciel do nauki jęz. ang. w klasie I, 9 godz. tygod. Poza tym mógłby uczyć na kursach.

12. Skaryszew 19 k. Radomia. Szkoła Podstawowa, dyr. Zofia Szmidt, potrzebny jest na dłuższy okres czasu, nawet od zaraz nauczyciel j. angielskiego.

13. "Empol" Częstochowa, ul. Komandorska 15, tel. 409-01, 409-54, 409-29 w. 48, pan Nienartowicz Piotr. Potrzebny nauczyciel na pół roku, j. angielski ogólny.

14. Galeria Sztuki, Grudziądz. Potrzeba 3 lektorów ze znajomością słownictwa ekonomicznego.

15. Liceum im. Żmichowskiej, Klonowa 16, tel. 49-37-34, potrzebny nauczyciel od kwietnia.

16. Krakowska Akademia Rolnicza w Krakowie, filia w Rzeszowie, potrzebni instruktorzy na organizowane obozy w Bieszczadach.

17. Biuro Organizacji Kursów "Urszula" Olsztyn, tel. 33-58-64 w. 113 p. Morawska.

Osoby prywatne

1. Jan Janicki, Plock, ul. Kwiatka 14A m. 6, tel. 26695 (dom), 64-222 (praca). Zainteresowany kursami biznesowymi.

2. Henryk Nestorowicz, Warszawa, tel. 20-03-31 w. 156. Chętnie zaprosiłby na wakacje na 1 miesiąc osobę (może studenta), któremu zapewniłby pełne utrzymanie.

3. Jerzy i Marja Wojciechowsky, 11-500 Głazycko, Sienkiewicza 15, tel. 53-42. Chętnie zaprosiliby do siebie Kanadyjczyka na pół roku zapewniając mieszkanie w swoim domku, atrakcje turystyczne i 1 mln zł miesięcznie. Państwo Wojciechowsky posiadają dwójkę dzieci kilkulatnich, psa i kota.

Zgłoszenia: Education and Training for Poland, 12 Shuter Street suite 105, Toronto, Ont M5B 1A2 tel. (416) 392-0503, fax (416) 392-0398

Wymagane kwalifikacje

- doskonała znajomość języka angielskiego
- wykształcenie lub doświadczenie nauczycielskie
- możność pozostania w Polsce w krótkim (2-12 tygodni) lub dłuższym terminie (3 miesiące, 6 miesięcy, 1 rok)
- kandydat nie musi znać języka polskiego

UWAGA POLSCY IMIGRANCY!

Centrum Pomocy Polskim Imigrantom przyjmuje nowe zapisy do klas jęz. angielskiego na poziomie podstawowym. Lekcje odbywają się w Domu Polskim - 206 Beverley St., Toronto, od poniedziałku do piątku w godz. 9 - 14:30 lub 10 - 14:30. Kurs wieczorny odbywa się w godz. od 19:00 - 21:00 w poniedziałki i środy. Program dostosowany do potrzeb osób starszych prowadzony jest w Wawel - Villa - 1926 Bloor Str. West w godz. 10 - 14:30 od pon. do piątku. Klasa popołudniowa w godz. od 15:00 - 18:00 z opieką dla dzieci w wieku przedszkolnym odbywa się 4 razy w tygodniu od pon. do czwartku w Bickford Centre, 777 Bloor St. W., w pokoju nr 306.

Od 25 marca zostaną otwarte nowe klasy dla początkujących w North York - 98 Shoreham Dr. (Steeles and Jane) - Szkoła St. Augustine, w godz. 9:30 - 12:00 w soboty oraz we wtorki i czwartki w godz. od 19:00 - 21:00. Zapisy przyjmowane są w poszczególnych szkołach.

Udzielamy także informacji odnośnie kursów jęz. angielskiego na terenie całego miasta.

Christopher A. Zakrzewski, Koordynator kursów jęz. angielskiego przy Centrum Pomocy Polskim Imigrantom, tel. 979-9634, 979-9639

PODZIĘKOWANIE DLA WAWEL-VILLA

Usytuowany naprzeciw High Park dom seniora Wawel - Villa z pewnością znany jest dużej części polskiej społeczności w Toronto. Nie wszyscy natomiast wiedzą, że dzięki pomocy i życzliwości dyrektora Pana G.K. Kowalczyka oraz przychylności Zarządu Domu, zostały ułożone grupy polskich imigrantów pomieszczenia na kurs języka angielskiego.

Lekcje odbywają się w dwu salach: świetlicy i biblioteki, pięć razy w tygodniu, po cztery godziny dziennie. Dzięki ofiarności personelu, sale te zostały szybko zaadaptowane na potrzeby kilkunastoosobowej grupy studentów.

Miła i serdeczna atmosfera sprawia, że wszyscy czują się tam jak w rodzinie, jest to szczególnie potrzebne i pomocne tym, którzy rozpoczynają swe życie w nowym kraju.

Kurs o którym mowa przeznaczony jest przede wszystkim dla osób starszych oraz dla tych, którzy z różnych, niezależnych od nich względów nie mogą rozpocząć nauki przed godziną 10 rano.

Organizatorem kursu jest Polski Ośrodek Pomocy Imigrantom.

W imieniu studentów i organizatorów kursu pragniemy serdecznie podziękować Zarządowi, Wszystkim Pracownikom i Mieszkańcom Domu Wawel - Villa za troskę, serdeczność i pomoc.

**Polski Ośrodek Pomocy Imigrantom
206 Beverley Street, Toronto
J. GASZYŃSKA, Dyrektor**

BEZROBOTNI WZIELI SIĘ NA SPOSÓB

Polska, która zapoczątkowała w Europie proces upadku komunizmu stoi obecnie wobec wielu poważnych problemów gospodarczych i społecznych. Olbrzymim zagrożeniem dla polskich reform w chwili obecnej jest postępujące bezrobocie wywołujące wielkie niezadowolenie i niepokoje społeczne. Rząd jak dotychczas nie przedstawił żadnego sensownego, kompleksowego planu rozwiązania tego problemu. Dlatego też, bardzo szybko bezrobotni zrozumieli, że nikt im nie pomoże, jeśli nie pomogą sobie sami. W 1990 r. w Gdańsku, w tym samym mieście, w którym narodziła się "Solidarność" - powstała Polska Organizacja Bezrobotnych, która określiła się jako autonomiczny ruch społeczny samych bezrobotnych, nie związany z żadną partią ani stronnictwem politycznym i zmierzający do poprawy sytuacji ludzi pozabawionych pracy. Mamy już rozrastające się oddziały terenowe w wielu dużych miastach Polski, mamy ambitne plany i formy działania. Ale też z wielu planów musimy zrezygnować z powodu braku środków finansowych. W pierwszym etapie właśnie taka pomoc (również w innej postaci) z Państwa strony byłaby bardzo wskazana. Program naszego działania zakłada pozyskiwanie środków finansowych głównie z prowadzenia działalności gospodarczej oraz z funkcjonowania Fundacji Wspierania Bezrobotnych. Pragniemy wyjaśnić, że jako Polska Organizacja Bezrobotnych jesteśmy osobą prawną, a więc firmą uprawnioną do prowadzenia normalnej działalności gospodarczej, łącznie z handlem export-import. Dodatkowo jako organizacja społeczna, realizująca cele ochrony społecznej zwolnieni jesteśmy od wszystkich podatków i częściowo z cla. Mamy także duże możliwości w kwestii pozyskiwania nieruchomości i kontaktów z urzędami państwowymi i firmami polskimi. Dlatego też uważamy, że możemy być atrakcyjnym partnerem dla wielu firm i obywateli polskiego pochodzenia mieszkających za granicą, chętnych prowadzić działalność gospodarczą w kraju. Prosimy o szerokie rozprzaskanie naszych propozycji oraz pomoc w nawiązaniu bezpośrednich kontaktów z zainteresowanymi osobami bądź firmami. Z góry serdecznie dziękujemy.

Łączymy wyrazy szacunku
Marcin Jaskółkowski
Prezes Z.G. Polskiej Organizacji
Bezrobotnych z siedzibą w Gdańsku

Adres do korespondencji:

**Polska Organizacja Bezrobotnych
z siedzibą w Gdańsku
80-810 Gdańsk, ul. Okopowa 21/27
Tel. 377-202
Tlx. 051-25-67 uw pl
Fax 31-78-33**

Jak to poprawnie napisać?

Tradycyjnie tłumaczono nam, że najprostszym i najskuteczniejszym sposobem uczenia się, a w szczególności uczenia się języków obcych jest powtarzanie danego słówka tak długo, aż je zapamiętamy. Niestety większość ludzi może słyszeć lub czytać dane słówko tuzin razy i mimo wszystko w dalszym ciągu nie jest pewna jak się powinno dane słowo spelować.

Jednym z bardziej skutecznych sposobów zapamiętywania trudnych słówek jest przedstawienie ich w postaci czegoś co ja nazywam pamięciowym trikiem. Po angielsku nazywa się to mnemonic. Tworzy się ciąg skojarzeń pomiędzy słowem a szczególnie jego częścią sprawiającą największe trudności, a łatwym do spelowania słowem lub frazą. W niektórych szkołach jęz. ang. uczy się tego typu frazy jak np:

"The school principal is your pal. The principle that serves as a guideline is a rule", itp.

Fraza wydaje się czasem głupia, przewrotna lub zbyt przesadzona, tym niemniej tak długo jak długo spełnia ona swoją rolę zachęcam do jej stosowania.

W kolejnych numerach ECHA przedstawię kilkadziesiąt tego typu sposobów zapamiętywania niektórych trudniejszych do spelowania słówek angielskich. W kolejności będę podawał słówko i jego bardzo skróconą definicję, a następnie podany będzie trouble spot - uwidoczniła część wyrazu sprawiająca zazwyczaj największe trudności. Na zakończenie podam mnemonic device, która ostatecznie umożliwi nam zapamiętanie poprawnej pisowni danego słowa.

W przyszłym tygodniu wyjaśnię bliżej na czym polega mechanizm działania mnemonic, a dziś przejdźmy do pierwszej serii wyrazów.

Absence: being away
trouble spot: absence
trick: When you cut a class, that's an absence

Absolutely: completely
trouble spot: absolutely
trick: I absolutely love lute music.

Absorption: soaking up
trouble spot: absorption
trick: When you sorp something up, that's absorption.

Abundance: great supply
trouble spot: abundance
trick: Food was in abundance at the dance.

Accelerate: increase speed
trouble spot: accelerate
trick: To accelerate the cable car, pull this lever.

Accident: unexpected happening
trouble spot: accident
trick: The cable car accident made a dent.

Accidentally: happening by chance
trouble spot: accidentally
trick: The cable car accidentally ran over Sally.

Account: calculation
trouble spot: account
trick: An account is a calculation.

Accumulate: collect
trouble spot: accumulate (one m)
trick: Accumulate chocolate chips, not money.

ROMUALD BYLIŃSKI

POLSKA SZKOŁA SUKCESU

prowadzi kursy w zakresie:

- doskonalenia technik zapamiętywania
 - przyspieszenia tempa czytania
 - import-eksport biznes
 - "pieniądz i Ty"
 - multi-level marketing
 - marketing
 - inne w zależności od potrzeb.
- NASZA DEWIZA: Jestem dobry, ale chcę być jeszcze lepszy.

Po informacje proszę dzwonić:
(416) 962-0078

Ciąg dalszy ze strony 17

Czy więc w sytuacji, gdy wojska sowieckie stacjonują w Polsce, a kilkadziesiąt dywizji ma przejeżdżać z byleż NRD przez nasze terytorium, można podejmować działania mając na względzie tylko i wyłącznie obronę polskich interesów na Litwie? Racja stanu i sytuacja wymaga od polityki polskiej, tym większej cierpliwości, odpowiedzialności i dalekowzroczności, a przede wszystkim podjęcia uregulowania wzajemnych stosunków z korzyścią dla obydwu spo-

leczności polskiej i litewskiej. Potęga sowiektizmu jest nadal wielka i nie wiadomo co mogłoby się stać, gdyby siły konserwatywne, a także próby są czynione, wzięły górę.

Tak więc nie niechęć i brak zainteresowania sprawami polskimi stwarza na Litwie sytuację taką jaką jest. Ale przede wszystkim priorytety celów i współzależności powodując, że we współczesnym świecie nic nie ma za darmo. Za jedno ustępstwo trzeba płacić innym...

ZBIGNIEW RÓŻAŃSKI



KALENDARZYK ECHA

14 marca, CZWARTEK
Matyldy, Leona, Jarmity
15 marca, PIĄTEK
Ludwiki, Klemensa, Longina
16 marca, SOBOTA
Izabelli, Hilarego, Herberta, Oktawii
17 marca, NIEDZIELA
Zbigniewa, Patryka, Gertrudy
18 marca, PONIEDZIALEK
Cyryla, Edwarda, Narcyza
19 marca, WTOREK
Józefa, Bogdana
20 marca, ŚRODA
Anatola, Klaudii, Wincentego, Eufemii, Eugenii

BROKULY PO CESARSKU

Składniki: 1 pęczek brokuł (broccoli), 1 ząbek czosnku, 1 łyżka soku z cytryny, 1/2 łyżeczki ostrej musztardy, 1/4 łyżeczki soli, szczypta pieprzu, 1 jajko, 3 łyżki białego octu winnego, 1/2 kubka oleju.

Umyć i podzielić brokuly, wrzucić na gorącą wodę i gotować 5-8 minut. Odsączyć i oplukać zimną wodą. W misce zmieszać czosnek, cytrynę, musztardę, sól, pieprz, jajko, ocet i olej. Dokładnie wymieszać i dodać brokuly. Przykryć i lekko ochłodzić w lodówce przed podaniem. Brokuly świetnie i szybko robi się w mikrofalówce. Trzeba je tylko oplukać, odsączyć, włożyć w niemetalowe naczynie, przykryć folią i puścić na 5 minut. Zachowują piękny kolor, smak i zapach. Na minutę przed zakończeniem "parzenia" można je polać serem typu "Cheese weeze".

WIOSENNE KURACJE

Wiosną nasz osłabiony organizm domaga się witamin i mikroelementów z naturalnego źródła. Warto więc sięgnąć po wywodzące się z ludowej medycyny sprawdzone i dostępne sposoby kuracji wzmacniającej. Jeden z nich zaleca drożdże. W

sklepach w Kanadzie dostępne są one w postaci suchej (dry) i wymagającej ożywienia lub w kostkach.

Kuracja drożdżowa (yeast). Drożdże piekarskie są bogatym źródłem łatwo przyswajalnego białka, które zawiera wszystkie aminokwasy, a więc jako odżywka jest cenniejsze niż białko zwierzęce. W drożdżach jest cały zespół witamin z grupy B, bogactwo soli mineralnych, a zwłaszcza magnezu, żelaza, fosforu i wapnia. Stąd zalecane są zwłaszcza przy osłabieniu systemu nerwowego, czynności systemu pokarmowego i przy różnych schorzeniach skórnych. **Drożdże nie powinno się spożywać "na surowo", gdyż fermentując pochłaniają z przewodu pokarmowego witaminy z grupy B.** Przed zjedzeniem trzeba je zagotować, zapiec lub usmażyć. Kurację należy przeprowadzać przez sześć tygodni spożywając dziennie 5 dag drożdży. 1) rozpuszczonych w szklance wody lub mleka, które następnie krótko przegotujemy; 2) dodanych pod koniec smażenia (na oliwie) cebuli, którą lekko solimy. Niektórzy wbijają do tego jajko, ale codzienne jedzenie jajecznicę drożdżowej nie jest wskazane dla osób starszych ze względu na cholesterol. Można usmażyć tylko białko.

Kuracja miodowa. Miód zawiera ok. 75 procent cukrów prostych - łatwo przyswajalnych, więc szybko wzmacniających organizm. Są w nim kwasy organiczne i enzymy, związki mineralne, m.in. żelaza i manganu, aminokwasy, a także hormony usprawniające przemianę materii. Ze względu na te właściwości odżywcze i lecznicze ludzie w wieku od 5 do 100 i więcej lat powinni zjadać od 2 do 5 łyżeczek miodu dziennie. Dzieciom młodszym zaleca się podawanie 1 łyżeczki miodu.

RADY I PORADY

Przed świątecznymi porządkami

Ślady po gumowych podszewkach i obcasach na wykładzinie z gładkich tworzyw sztucznych (PCV) można

zetrzeć zwykłą gumką do ołówka, a plamy tłuste wywabić gliceryną, po czym natrzeć talkiem.

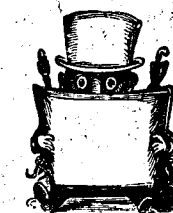
Zaplamione dywany i miękkie wykładziny najlepiej czyścić gotowymi preparatami. Doraźny efekt można uzyskać po przetarciu wykładziny wilgotną gąbką skroploną terpentyną. Stosowanie kłuszonej kapusty czy fusów herbacianych jest zawodne w dywanach niewielnianych.

Jeśli musisz sam(a) przesunąć ciężką szafkę, biurko, donicę kwiatową czy skrzynię należy pod ten przedmiot podłożyć kawał sukna lub szorstką ściereczkę. Zmniejszając tarcie przesuwamy sprzęt bez wysiłku. Nie warto podnosić tego, co da się przecoczyć czy przeciągnąć.

Po wypraniu firanek z tworzyw sztucznych (zawsze najpierw zamoczyć na pół godziny w wodzie z dodatkami proszku "Borax", spłukać i dopiero uprać) trzeba je usztywnić. Do ostatniego płukania dobrze jest dodać sól kuchenną, 1 łyżeczka na litr wody. Niemki nadają apreturę nylonowym firankom zanurzając je w roztworze... proszku do pieczenia. To dobry sposób wybielenia i usztywniania.

Rubryce tej trafiła się szpetna literówka. Każdy, kto bystry szybko się połapał, że nie był to w zamierzeniu błąd rzeczowy. W tekście o perfumach zamiast „mieszanka miodu i tuberozy”, ukazało się w rozpedzie „mieszanka miodu i tuberkulozy”. (czyli gruźlicy) Nikt przed drukiem błędu nie złapał. Przepraszamy nie tylko czytelników ale również miód, piękny kwiat oraz mieszankę

Naczelnia



Horoskop tygodnia

14 - 20 marca

BARAN: 21 marca - 20 kwietnia

W toku pracy, która i teraz przypadnie w udziale przekonasz się, że właśnie takiej rodzaj bardzo Ci odpowiada. Warto poważnie pomyśleć nad sposobami, które utwierdzą innych w przekonaniu, że to właśnie dla Ciebie zajęciem Ktoś bliski utknie na jakiejś zawłej sprawie i trzeba mu będzie pomóc. Twój znak - Wodnik, uważaj na Skorpiona. Dzień miły - środa, liczba szczęśliwa - 5.

BYK: 21 kwietnia - 21 maja

Twój zwrot w stronę nowych przyjaciół i znajomych może zrazić i dotknąć oddanych Ci ludzi. Trzeba sprawiedliwie podzielić swoją uwagę między tych, których znasz i lubisz, a tych, którzy spodobał Ci się ostatnio. I tak wkrótce przekonasz się co kto naprawdę wart... Ważny znak - Byk, unikaj Wodnika. Dzień miły - sobota, liczba szczęśliwa - 2.

BLIŹNIĘTA: 22 maja - 21 czerwca

Nadchodzi atmosfera swarów i kłótni. Wszystkich nie unikniesz, ale staraj się największe napięcia rozładować nim nastąpi awantura. Gdy minie najgorsze, nastąpią wcale nieźle chwile. Będzie nawet szansa na ustalenie pewnych istotnych dla Ciebie planów. Bierz pod uwagę Koziorożca, ale unikaj innych Blizniąt. Dzień ważny - niedziela, liczba - 7.

RAK: 22 czerwca - 22 lipca

Niektóre sprawy, ich tok i bieg przejdą Twoje oczekiwania. Staraj się szybko włączyć i kontynuować korzystny rozwój wypadków. Twój brak orientacji lub zbyt powolne działania mogą sprawić, że jakaś doskonała sytuacja umknie Ci sprzed nosa... Ktoś zdradzi chęć porozmawiania z Tobą na wspólnie Was interesujące tematy. Ufaj Baranowi, ale na pewno nie zadzieraj z Wagą. Dzień miły - wtorek, liczba szczęśliwa - 4.

LEW: 23 lipca - 23 sierpnia

Najbliższe Twoje plany mają duże szanse realizacji. Tylko nie obceuj sobie za wiele! W ten sposób żaden zamiar nie spełni się po Twojej myśli. Ktoś bliski wspólnie z Tobą potrafi przeprowadzić niejedno, więc nie odtrącaj ewentualnej deklaracji pomocy. Wbrew intencjom stwarzasz konfliktowe sytuacje. Nie unikaj Raka. Dzień miły - środa, liczba szczęśliwa - 8.

PANNA: 24 sierpnia - 22 września

Pewna odmiana spraw, nowa atmosfera, sporo nowości. Ponadto - możliwość przeprowadzenia pewnej sprawy, która może Ci w efekcie przynieść chwałę i uznanie. Pod koniec tygodnia rozmowa z kimś, kto potrafi wytłumaczyć Ci niektóre skomplikowane sprawy ostatnich dni. Nie bój się śmiałych, a nawet brawurowych inicjatyw. Przychylna są Ryby, unikaj Byka. Dzień ważny - piątek, liczba szczęśliwa - 3.

WAGA: 23 września - 23 października

Oczarowanie kimś niedawno poznanym! Mimo że uczucie będzie bardzo miłe, warto zastanowić się czy wybrany obiekt jest rzeczywiście wart Twego czasu i myśli. Niektórzy nie potrafili opanować zadróżki wykazując skłonność do mieszania spraw osobistych i służbowych. Bierz pod uwagę Barana. Unikaj Raka. Dzień miły - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 9.

SKORPION: 24 październ. - 22 listopada

Tydzień pod znakiem wzmoczonych zajęć, i licznych spraw różnego rodzaju. Nie wszystko wzbudzi Twój zachwyt czy entuzjazm. Najpewniej słusznie, bo za tym wszystkim będzie się kryć ktoś, kto zechce wykorzystać Twój czas i dobre chęci. Nie roztrząsaj spraw prywatnych, bo nadmiar zwierzeń mógłby doprowadzić do komplikacji. Zachowaj dystans wobec Panny. Serdeczny znak - Lew. Dzień miły - środa, liczba szczęśliwa - 3.

STRZELEC: 23 listopada - 21 grudnia

Dobry tydzień: to, co ważne układać się będzie korzystnie, a co mało istotne w ogóle nie da o sobie znać. Cały czas ktoś będzie się bacznie przyglądał Twojej krzątaninie. Warto o tym pamiętać. Kontroluj każdy swój krok i zastanów się czy to nie chwilowe szaleństwo? Polegaj na zdaniu Wagi, z Baranem nie zadzieraj! Dzień miły - środa, liczba - 9.

KOZIOROŻEC: 22 grudnia - 20 stycznia

Rozmowa o własnych sprawach i planach z kimś, kto coś dla Ciebie znaczy, ale nie aż tyle, by całkowicie przytaknąć jego zamiarom. Sprawy wymagają będą dużego namysłu i niejednej rozmowy. Wiadomość - otrzymana w tych dniach dotyczyć będzie spraw finansowych i najpewniej korzystnych! Serdeczny znak - Wodnik, unikaj Byka. Dzień miły - piątek, liczba szczęśliwa - 5.

WODNIK: 21 stycznia - 18 lutego

Sytuacja wymagać będzie skupienia i uwagi przy każdym słowie. Później dni nie będą już tak poważne, ale w perspektywie pojawiają się plany trudne do zrealizowania... Jeśli mimo to na nie się porwiesz, ostrożnie stawiaj każdy krok przybliżając Cię do celu. Duże prawdopodobieństwo wyróżnienia i to w gronie wspaniałych. Znak ważny - Lew, unikaj Raka. Dzień miły - sobota, liczba - 3.

RYBY: 19 lutego - 20 marca

Zechcesz narzucić swoje zdanie komuś bliskiemu. Weź pod uwagę, że może Ci się to nie powieść, a jeśli nawet się uda, konsekwencje okażą się złe. Ten ktoś nie potrafi Ci darować tak beceremonialnego postępowania. Poprawa sytuacji materialnej może poprawić atmosferę. Zaskakuje Cię Skorpion? Ale na Lwie się nie zawiedziesz. Dzień miły - czwartek, liczba szczęśliwa - 4.

ECHO POLECA

WYSTAWĘ MALARSTWA LUDWIKA MACIĄGA

Galeria PEKAO zaprasza w dniach **16 - 28 marca** na wystawę malarstwa Ludwika Maciąga, artysty malarza i profesora Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Ludwik Maciąg maluje przede wszystkim konie, bo one to od lat kilkudziesięciu stanowią kanwę jego życia - początkowo jako dziecka, syna zawodowego wojskowego, który był mistrzem w ujeżdżaniu młodych koni, później jako kawalerzysty, w latach okupacji, w zwiadzie konnym 34 pułku piechoty AK, potem w stadninie koni w Janowie Podlaskim, wreszcie na co dzień - w podwyszukowskiej wsi, dokąd przentósł się przed kilkunastu laty z Warszawy i hoduje konie.

To zbliżenie do polskiej wsi zawoocowało także w twórczości Ludwika Maciąga bogatym cyklem mistrzowskich pejzaży, pełnych przejmującej, melancholijnej urody. Są one niezwykle poetyckie i polskie w klimacie.

Obok malarstwa uprawia Ludwik Maciąg grafikę, ilustrację książkową, plakat, projekty znaczków pocztowych (m.in. serie "Konie Polskie" i "Jazda Polska"). Niektóre prace odtworzone są w technice gobelinu.

Twórczość tego uznanego pejzażysty eksponowana była na kilkudziesięciu wystawach w kraju i za granicą.

Obecnie, dzięki sponsorstwu wystawy przez PEKAO Trading Company (Canada) Ltd. oraz Polskie Linie Lotnicze "LOT", także społeczność torontońska będzie mogła bliżej poznać piękne i subtelne malarstwo Ludwika Maciąga.

WYSTAWA czynna będzie w Galerii PEKAO, przy 287 Roncesvalles Ave., od poniedziałku do piątku w godz. 10:00 - 19:00 oraz w soboty i niedziele w godz. 10:00 - 18:00.

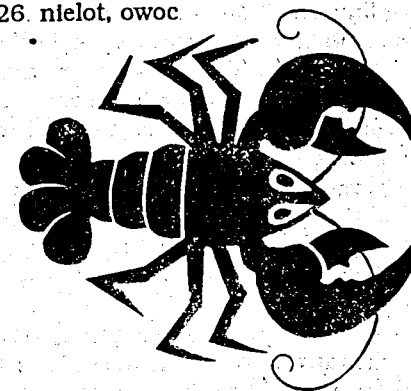
Galeria PEKAO serdecznie wszystkich zaprasza.

POZIOMO:

- 1 przy pasie żołnierskim
- 8 pomieszczenie mieszkalne
- 9 maszyna do odrywania kory
- 10 na przykład zaba
- 13 służy do kąpiel
- 16 filtr w organizmie człowieka
- 17 znajdziesz ich wiele w Egipcie
- 18 wykonują akrobaci
- 19 dźwigi
- 20 znany piłkarz polski
- 21 loteryjka liczbowa
- 24 góry w Europie
- 27 uzdrowisko nadmorskie w Polsce
- 28 tenisowy
- 29 nauka o prawach rozwoju społeczeństwa i myślenia

PIONOWO:

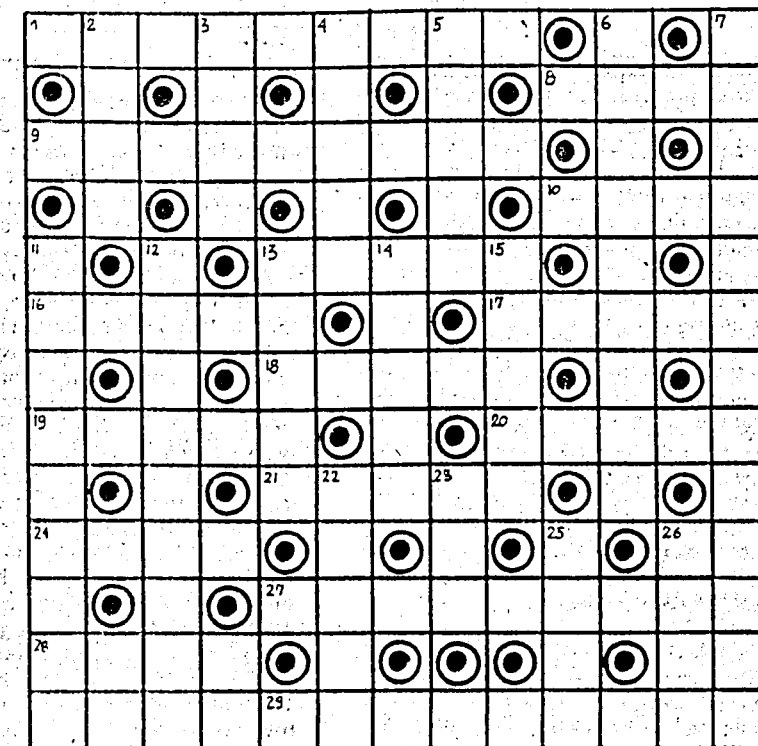
- 2 najmniejsza cząstka pierwiastka
- 3 kojarzy się z czapką wojskową
- 4 jezioro w Afryce
- 5 zdobi serdak krakowski
- 6 prototyp oboju
- 7 urzędnik w Polsce piastowskiej
- 11 maszyna rolnicza
- 12 koordynuje i kieruje przewozami
- 13 feudal
- 14 atak lotniczy
- 15 znany pisarz brazylijski
- 22 ssak z rodziny żyraf
- 23 egipski bóg mądrości
- 25 trzyosobowy zespół
- 26 nietoć, owoc



GRAND FLOORS

Solidne układanie, cyklinowanie, lakierowanie (Stain) podłóg drewnianych po niskich cenach. NAJLEPSZA JAKOŚĆ, darmowa wycena.

GRZEGORZ - BARRIE
(705) 721-6852



Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru

POZIOMO: Leeds, Jalu, Apis, filan-tropia, bufon, Kafka, tal, okoń, Fin, fale, agat, post.

PIONOWO: karibu, Lugano, elita, salopa, winiak, busola, fasola, net, kil, Figaro, agrest, il.

ZE ŚMIECHEM NIE MA ŻARTÓW

Bank jest to miejsce, gdzie ci pożyczą parasol, kiedy świeci słońce, a odbiorą go, gdy zaczyna padać.

Novalis (1712-1801)

Niestalości kobiet, które kocham, dorównuje jedynie nieznośna stałość kobiet, które mnie kochają.

Shaw (1856-1950)

Głupich zawodów nie ma. Ale są takie, które zostawiamy innym.

Wojtek Bartoszewski

Nowe prawa świadczą o trosce tych, co rządzą. Ale przestrzeganie dawnych praw świadczyłoby o tym jeszcze lepiej.

Monteskiusz

Częściej nosimy ojczyznę w kieszeni niż w sercu.

Sławomir Wróblewski

Przesadne komplementy, których nie szczędziliśmy, są jak weksle, które przyjdzie nam płacić całe życie.

Proust



**POLISH
CANADIAN
COMMUNITY
SERVICES**

1579 Bloor Street West,
Toronto, Ontario M6P 1A6
TEL. (416) 533-9471
Fax (416) 533-4074

**POLISH CANADIAN COMMUNITY
SERVICES (POLSKO-KANADYJS-
KIE BIURO USŁUG SOCJALNYCH),
1579 Bloor St. W. Toronto,
tel.: 533-9471**

uprzejmie informuje, że spełnia usługi w postaci potwierdzenia oświadczeń o udzielaniu pomocy finansowej rodzinie w Polsce (affidavit of support).

Oświadczenia te potrzebne są przy sporządzaniu zeznań podatkowych za rok 1990.

Jednocześnie przypominamy, że biuro nasze prowadzi również usługi w zakresie poradnictwa rodzinnego, tłumaczenia dokumentów, porad prawnych oraz pomaga w wyborze odpowiednich kursów zawodowych. Członkowie naszego Biura są uprawnieni do wielu **BEZPŁATNYCH** usług. **ZAPRASZAMY** codziennie z wyjątkiem środy, w godz. 10:00-16:00. Prosimy o wcześniejsze uzgadnianie wizyt.

**EDUKOWANI POLACY
NA START!**

Przy Polish Canadian Community Services działa już Polsko-Kanadyjska Wszechnica Naukowa. W programie spotkania o charakterze naukowym i popularno-naukowym. Przygotowywany jest też kurs radiestezji i psychotroniki stosowanej. Jest zaplanowany cykl otwartych spotkań panelowych na następujące tematy:

- 1) 02.04.1991 Uzupełnianie się medycyny klasycznej i medycyny naturalnej;
- 2) 07.05.1991 Mocne i słabe strony terapeutycznych procedur indywidualnych i grupowych;
- 3) 04.06.1991 Yoga, techniki hipertylacyjne, relaksacyjne i medytacyjne.

Prosimy o zgłaszanie swego udziału w w/w panelach.

POLAK NIE ZGINIE

Istnieje TAKŻE możliwość zorganizowania spotkań na inne tematy, o ile będą osoby zainteresowane nimi.

Spotkania rozpoczynają się o godz. 18:00 w High School Bishop Marrocco, sala 416, 1515 Bloor St. West, przy stacji Dundas West.

Wszystkie osoby z problemami alkoholowymi i ich rodziny proszone są o kontaktowanie się z Wiktorem Bodnarem, pracownikiem zdrowia środowiska społecznego, Polish Canadian Community Services, tel.: 533-9471.

UWAGA, UWAGA!!!

POLISH CANADIAN COMMUNITY SERVICES zaprasza wszystkich swoich członków i sympatyków na uroczysty obiad z okazji IX

rocznicy powstania naszego Biura, który odbędzie się **5 kwietnia br. w sali SPK, 206 Beverley St., o godz. 19:30.**

Wśród zaproszonych gości znajdują się m.in. premier Ontario - Bob Rae, ministrowie - Ruth Grier, Gerry Weiner i Elaine Ziemba, posłowie - Patrick Boyer, Jesse Flis i Tony Ruprecht, senator - Stan Haldas, burmistrzowie - Art Eggleton, Mel Lastman i Bruce Sinclair, radny - Chris Korwin-Kuczyński oraz reprezentanci władz polonijnych - Marek Malicki i Stanisław Sadowski i przedstawiciele polskiego duchowieństwa.

Cena biletu - \$25.

**PROSIMY O JAK NAJSZYBSZE
DOKONYWANIE REZERWACJI.
ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA.**

IMIGRACJA

Pytanie: Słyszałem, że pani ostatnio wygrała sprawę azylową. Czy to znaczy, że jednak są szanse na wygranie "Refugee Status"?

Odpowiedź: W dużej mierze zależy to od przeszłości danej osoby, na przygotowaniu do sprawy i ewentualnie na podaniu "precedensów". Aby polegać na "precedensach" trzeba mieć ku temu jakieś "dane". Jeśli są osoby, które niedawno wygrały taką sprawę, chętnie chciałabym z nimi porozmawiać, choć telefonicznie, w celach zbierania potrzebnych danych, aby pomóc innym. Jeśli ktoś chciałby podzielić się swoją sprawą, aby ktoś inny miał też szansę na wygranie, bardzo proszę o skontaktowanie się ze mną.

Niemniej trzeba być realistą. Szanse na wygranie "Refugee Status" w dzisiejszych czasach są bardzo małe. Absolutnie nie należy na to liczyć.

Pytanie: Jeśli się ożenię, czy mogę zostać w Kanadzie?

Odpowiedź: Legalnie, nikt nie może złożyć podania o stały pobyt będąc w Kanadzie. Administracyjnie jednak biuro imigracyjne przyjmuje

takie zgłoszenia. Procedura trwa ok. 2 lata. Ale uważaj! Jeśli pan zamierza wziąć ślub tylko po to, żeby zostać na stałe w Kanadzie - radzę uważać. Z takimi rzeczami zawsze są kłopoty. Biuro imigracyjne nie jest tak głupie. W wypadkach gdzie są przypuszczenia, że to jest "lipne" małżeństwo, osoba musi opuścić Kanadę i być sponsorowana ze swojego kraju.

(Podobnie dzieje się w Stanach. Zainteresowanych odsyłamy do bardzo instruktażowego w tym względzie filmu "Green Card". - Redakcja).

Pytanie: Mam obywatelstwo kanadyjskie. Przyjechałam do Kanady w 1983 r. z "Minister's Permit". Dostałam stały pobyt w 1985 r. W przyszłym miesiącu kończę 65 lat. Od kiedy mogę liczyć na "Old Age Pension"? 10 lat od 1983, czy od 1985 roku?

Odpowiedź: Musi pani mieć stały pobyt w Kanadzie przez 10 lat - więc dostanie pani starczą pensję od 1985 r. Od decyzji tej można się jednak odwołać.

**HANIA SOKOLSKA
766-4779**

Z D R O W I E

POWIETRZE W DOMU

Część 2

W pierwszej części wyliczyłam różnego rodzaju zanieczyszczenia środowiska naszych mieszkań, które mogą mieć bardzo poważny skutek na nasze zdrowie i samopoczucie. Zanim przejdę do omówienia jak należy przeciwdziałać powstawaniu szkodliwych zanieczyszczeń w pomieszczeniach zwrócę uwagę na podstawowe zasady utrzymywania zdrowego powietrza w naszych mieszkaniach.

Wietrzenie - W klimacie długiej kanadyjskiej zimy zwraca się uwagę na dokładne uszczelnienie mieszkań, szczególnie kiedy przychodzi nam samym pokrywać koszty ogrzewania. Niemniej jest ważne abyśmy zapewnili okresową wymianę powietrza przez pełne wietrzenie. Jest to najlepsza i najprostsza metoda przeciwdziałająca skutkom wewnętrznych zanieczyszczeń powietrza.

Wilgotność - Latem cierpimy z nadmiaru wilgotności. Zimą jest odwrotnie. Zimne powietrze zawiera mniejszą ilość wilgoci. Kiedy zostaje ogrzane do temperatury pokojowej - wilgotność powietrza jest znikoma. To, że przebywamy w zbyt suchym pomieszczeniu możemy łatwo poznać po wylądowaniach statycznych przy dotykaniu różnych przedmiotów, suchej swędzącej skórze i suchości w gardle i w nosie. Zbyt suche i ciepłe powietrze w mieszkaniu przyczynia się do szeregu chorób układu oddychania: Stany zapalne zatok i przewlekłe kataru są tego najczęstszą oznaką. Tak więc nawilżanie powietrza jest konieczne we wszystkich domach i apartamentach. Z drugiej strony pojawianie się kondensacji na szybach okiennych jest oznaką za dużej wilgotności.

Zbyt duża wilgotność połączona z kondensacją na ścianach może do-

prowadzić do powstania pleśni i grzybiczych nalotów na tych powierzchniach. Przebywanie w pomieszczeniach zagrzyblonych lub zapełnionych może doprowadzić do depresji, zmęczenia, trudności oddychania, katarów, astmy i obniżonej odporności.

Z istnienia takich nalotów w naszym mieszkaniu możemy sobie nie zdawać sprawy, szczególnie jeśli mieszkamy w nim niedawno. Naloty pleśni powstają bowiem głównie w miejscach słabej cyrkulacji powietrza, a więc za szafkami, półkami i innymi meblami w przypadkach słabej izolacji kiedy ściana jest bardzo zimna. Należy też wrócić uwagę na wnętrza szaf, piwnice, łazienki, pod dywanami (od ściany do ściany), kanały wentylacyjne. Przeciłki z

dachu pomiędzy ścianą i murem przyczyniają się do łatwego rozwoju bakterii na ścianach.

Rozwiązaniem jest zapewnienie lepszej cyrkulacji powietrza, częste czyszczenie miejsc podatnych na pleśń, zainstalowanie dodatkowej izolacji i oczywiście utrzymanie wilgotności powietrza na odpowiednim poziomie.

Jeśli mieszkamy w domu z ogrzewaniem powietrznym, który ma więcej niż 10 lat warto wezwać firmę specjalizującą się w czyszczeniu kanałów ogrzewczych. W kanałach tych gromadzi się bowiem ogromna ilość kurzu, który może się przyczyniać do alergii.

**DR. LIDIA DOBOSZ
TEL. 534-0050**



**Zespół Pieśni i Tańca
LECHOWIA**

serdecznie zaprasza Państwa na zabawę

JÓZEFINKI

w sobotę, 16 MARCA, o godz. 20:00 - 1:00

w ZPwK, 2282 Lakeshore Blvd. West

Gra REFLEX

Bilety do nabycia: Musiał Pharmacy, 153 Roncesvalles Ave. oraz przy wejściu.

Cena \$12.00. W cenie • KANAPKI • KAWA • NAGRODY

Liczba biletów ograniczona

Wszystkie naprawy samochodowe

Specjalne ceny

Certyfikaty aut - \$29,95
Hamulce tylne - \$59,95
Hamulce przednie - \$84,95
Tłumiki od \$40,05
(Installed, Lifetime Guarantee)

- Pisemna gwarancja ważna w całej Kanadzie
- Konserwacja przeciwkorozyjna
- Większość napraw w 30 minut
- *Bezpłatna Inspekcja*

251-2203, po polsku 274-8229

Thruway Muffler & Brakes Centre

3090 Lakeshore Blvd. W. Toronto

Druga lokalizacja w SCARBOROUGH - TEL. 297-4800

Islington

CHRYSLER PLYMOUTH

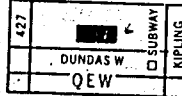
5476 Dundas Str. West, Islington, Ont. M9B 1B6

TEL. biuro: 239-3541, dom: 429-5494

ADAM MEDYNA

Sales & Leasing Consultant

Sprzedż i leasing samochodów nowych i używanych
Golf, Dodge - Plymouth, samochody osobowe, vany, pick-ups



A & A MOTORS

NAPRAWA I SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

Inż. **ANDRZEJ BOGUCKI**

ANDRZEJ KOZIARSKI

Wszystkie naprawy mechaniczne i elektryczne samochodów amerykańskich i importowanych. W przypadku awarii załatwiamy holowanie.

ZAŚWIADCZENIA DO REJESTRACJI SAMOCHODU

Naprawa hamulców (przód lub tył) + części **\$49.99**

Wymiana oleju + filtra (do 5 litrów oleju) **\$24.99**

POLECAMY: Przy pomocy najnowocześniejszych dodatków do olejów i paliw:

- przedłużanie żywotności silników i skrzyń biegów
- obniżanie zużycia paliwa
- przywracanie utraconych osiągnięć silnikom

1541 - A The Queensway, Toronto, Ontario M8Z 1T8

252-0226

Najlepiej zadzwoń o silnik - używając



UNICAR AUTO COLLISION & Paint Centre

- naprawy powypadkowe
 - prostowanie ram • zabezpieczenia przed korozją
 - bezpłatne kosztorysy napraw
 - rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi • Holowanie
 - samochody zastępcze
 - Kompletne malowanie
- TYLKO \$ 600

Południowe Etobicoke, 81 Shorncliffe Rd., TEL. (416) 239-7377

KAPITALNE REMONTY SILNIKÓW

wraz z pełnym instalowaniem
objęte 1-roczną lub 30 000 km gwarancją na pracę i części

CRANKSHAFT SERVICE SUPPLIES LTD

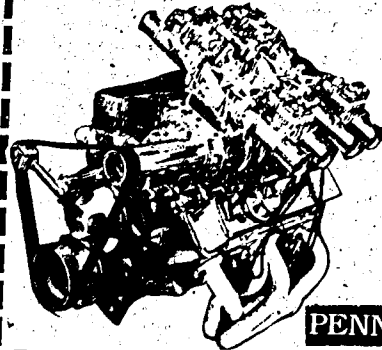
Stan Ignakiewicz

30 LAT PRAKTYKI

Leszek Kraska

KOMPLETNE NAPRAWY SAMOCHODÓW KRAJOWYCH I IMPORTOWANYCH

- certyfikaty samochodów do rejestracji
- naprawy głowic
- borowanie bloków
- naprawy układów hamulcowym i kierowniczych
- przebudowa transmisji
- okazjonalna sprzedaż części zamiennych do silników



PENNZOIL ZABEZPIECZY TWÓJ MOTOR

537-2529 483 DUPONT STREET (przy Bathurst) 537-5857

UWAGA

Polonia w Toronto i okolicy
POLISH ALLIANCE (TORONTO) CREDIT UNION LTD.



2150 Bloor St. W.

(wejście od wschodniej strony budynku)

Tel. 762-9523

otwarta



codziennie od 10:00 po poł. i od 7:30 - 9:00 wiecz., we wtorek tylko od 10:00 - 2:30 po poł., soboty od 10:30-12:30 po poł.

PLANUJ NA PRZYSZŁOŚĆ

i

OSZCZĘDŹ NA "INCOME TAX"

WPLAĆ TERAZ

NA

REJESTROWANY

FUNDUSZ EMERYTALNY

RRSP **10% ROCZNIE**

DEKLAMACJE POEZJI

Konkurs recytatorski młodzieży szkół średnich i wyższych odbędzie się w dniu 16 marca o godz. 2 po poł. w sali Credit Union przy 220 Roncesvalles Ave.

Miłośników pięknej poezji polskiej serdecznie zapraszamy.

Za Zarząd Ogniwa 11 Federacji Polek
JADWIGA SZTRUMF



KINGSWAY MEAT PRODUCTS & DELICATESSEN LTD.

Hubert Węsierski, Ivan Grgić
2342 Bloor St. W., Toronto
Tel. 762-5365

Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej produkcji, wyrabianych przez wysoko wykwalifikowanych polskich rzeźników według tradycyjnych polskich receptur

CENY KONKURENCYJNE

BIURO PODRÓŻY



AUTORYZOWANY DEALER



SAVE-O-WAY

OVERSEAS SERVICES

A division of 547319 Ontario Ltd.

WORLD WIDE TRAVEL

331 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont. Canada M6R 2M8
TEL. (416) 532-3042, 532-3794 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)
720 Burnhamthorpe Rd. W., Unit 17, Mississauga, Ont., Canada L5C 2R9
TEL. (416) 896-2832, Fax 273-5993 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)

Już z górną 9 lat firma Save-O-Way wysyła co tydzień regularnie kontenery z paczkami do Polski.

- BILETY LOTNICZE DO POLSKI I INNYCH KRAJÓW • PRZELOTY CZARTEROWE DO POLSKI SAMOLOTAMI LOT • ZAPROSZENIA I NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA DLA OSÓB ODWIEDZAJĄCYCH KANADĘ
- WYSYLKA SAMOCHODÓW • SŁONECZNE WAKACJE W CIEPŁYCH KRAJACH

PACZKI DO POLSKI
LISTA TERENOWYCH PRZEDSTAWICIELI SAVE-O-WAY

Mississauga, Ont. L4Y 4H4
POLMAR TRAVEL INC.
3615 Dixie Rd., Unit 11
Arkadiusz Grabara
Tel. (416) 238-6683
Fax 238-6763

Kitchener, Ont. Kazan Overseas Parcels 83 Shanley St. Tel. 743-7653	Woodstock, Ont. Holy Cross Church 169 Ingersoll Rd. Tel. 539-1050	Delhi, Ont. Aleksander Bożek R.R. 1, Delhi Tel. 582-1058	Brantford, Ont. Polonaise Deli 24 Dalhousie St. Tel. 753-7550	Sault Ste Marie, Ont. Edward Glowik 324 Whitney Ave. Tel. (705) 253-7240
DANA PARCEL 55 Thornhill Dr. Guelph, Ont. N1H 8C7 Tel. 836-4672	Oshawa, Ont. Barbara Rzeźniczek 869 Capri Court Tel. 435-0600	Hamilton, Ont. Save-O-Way 747 Barton St. E. Tel. 545-6788	Thunder Bay, Ont. Frank Customs 519 Simson St. Tel. 622-3885	St. Catharines, Ont. St. Joseph's Bakery 53 Facer St. Tel. 937-4411

INCOME TAX CONSULTANT

Członek Kanadyjskiej Federacji Konsultantów Podatkowych

CZESŁAW KĘPA

1768 Pagehurst Ave.
Mississauga, Ont.
TEL. 238-0447

Burnhamthorpe Rd. E.			
Dixie Rd.	Havenwood Dr.	Fieldgate Dr.	Pagehurst Ave.
			1768

Prowadzi jedną z najdłuższych istniejących w Ontario i najsprawniej działających polskich firm konsultacji podatkowych. Dokonujemy usług w zakresie: sporządzania zeznań podatkowych i księgowości, odwołań do Ministerstwa Finansów, listów i sprawozdań finansowych, otwierania, kupowania i sprzedaży biznesów, całoroczne konsultacje z prawa podatkowego.

INCOME TAX RETURNS

Jan Popławski

Income tax consultant
Profesjonalna, tania,
szybka usługa
w domu Klienta
TEL. 455-7956

ZESPÓŁ BIOENERGO- TERAPEUTÓW

oferuje bioenergetyczną
diagnozę i pomoc w
zakłóceniach układu
krążenia i przewodu
pokarmowego, migrenach,
nerwobólach, reumatyzmie
niedomaganiach
kręgosłupa, chorobach
lokomocji, usuwa drętwienie
i niedowład kończyn, etc.
TEL. 279-5623



JERZY SZEMPLIŃSKI

- Spłaty hipoteki poprzez RRSP
- Ubezpieczenia indywidualne i grupowe na życie, chorobowe, biznesu, świadczenia socjalne (dentysta, lekarstwa)
- Ubezpieczenia emerytalne RRSP
- Plany edukacyjne dla dzieci
- Inwestycje, \$ 100 000 wolne od podatku
- Ubezpieczenia dla odwiedzających

DO YOU KNOW?
- We are the biggest life insurance company in Canada by asset size...

TEL. biuro: 222-1977; dom 848-1250

Mutual of Omaha Insurance Company

na życie • biznesu
dla odwiedzających
w razie choroby lub wypadku
planów finansowe zabezpieczające dzieci
planów emerytalne RRSP

Jerzy Majewski, M.Sc.

Tel. bus. 631-6523; home: 792-0866

Halina Baranowska M.A., A.I.C.

Analiza potrzeb finansowych, ubezpieczenia na życie, zdrowie, plany emerytalne RRSP, dożywotnie renty, ubezpieczenia grupowe

The Prudential Assurance Co. Ltd.
Suite 625, 21 Four Seasons Place
ETOBICOKE ONT. M9B 6J8

TEL. 740-7463



MUTUAL FUNDS

NEW YORK LIFE INSURANCE COMPANY

2 SHEPPARD AVE. E., STE. 404, TORONTO

Planowanie finansowe i ubezpieczenia

- LIFE INSURANCE - na życie
- DISABILITY - chorobowe
- MORTGAGE - hipoteczne
- GROUP, BUSINESS - handlowe
- RRSP, ANNUITY - emerytury
- VISITORS - dla odwiedzających

Po bliższe informacje proszę dzwonić
Biuro: 226-6515 Dom: 858-0129



Andrzej
Krysiak



AUTHORIZED DEALER

WYCIECZKI
ZAPROSZENIA
WIZY

WYMIANA PASZPORTÓW
UBEZPIECZENIA SZPITALNE
DLA ODWIEDZAJĄCYCH -
100 dni TYLKO \$ 135.00
BILETY SAMOLOTOWE

HUMBERVIEW TRAVEL

185 Roncesvalles Ave. TEL.: 588 - 0039

HUMBERVIEW INSURANCE BROKERS LTD.

337 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont.

TEL.: 531 - 4647

FAX: 531 - 2396

INSURANCE NA:

DOMY
SAMOCHODY
KOMERCYJNE
SKLEPY

RENEWAL CONSTRUCTION & DECORATION

Instalacje elektryczne,
renowacja łazienek, kuchni,
wykładziny, kafelki,
wykańczanie piwnic
BEZPŁATNA WYCENA
☎ 249-5212 lub 742-1302

Dr. JOLANTA JASTRZĘBSKA

LEKARZ OGÓLNY

- Choroby skóry
- Choroby dzieci

Przyjmuje w poniedziałki
i czwartki w g. 10 - 18,
wtorki, środy, piątki
w g. 10 - 20,
w soboty w g. 9 - 13
(Pierwsza i trzecia sobota
miesiąca gabinet nieczynny)
TEL. 588-7878

2333 Dundas St. W. 404

KLUB TOWARZYSKI POZNAJMY SIĘ

Poland • Canada • USA • Australia
PRAGNIESZ NOWEJ
ZNAJOMOŚCI, PRZYJAŹNI...
MIŁOŚCI?

Przyślij zaadresowaną do
siebie kopertę ze znaczkiem,
a dyskretnie otrzymasz
bezpłatne informacje, które
mogą zmienić Twoje życie.

• 1540 Bloor St. W.,
Suite 100(C)
Toronto, Ont: M6P 1W7

ARNOLD PENK

GOLD MASTER SALESMAN

SALES & LEASING
od 10.9% FINANSOWANIE
lub RABAT do \$750
NA NIEKTÓRE
MODELE SAMOCHODÓW!



ARNOLD PENK jest przedstawicielem firmy sprzedającej samochody produkcji GENERAL MOTORS znajdującej się w tym samym miejscu od 1932 roku.

- Szeroki wybór nowych i używanych samochodów.
- Nowe samochody roczniki 1990/1991 posiadają gwarancję na wszystko przez 3 lata lub na 80 tys. km jak również bezpłatną gwarancję antykorozyjną na 6 lat lub 160.000 km.
- Bezpłatna klimatyzacja na niektóre modele.
- Na używane samochody można nabyć roczną lub dwuletnią gwarancję.

ARNOLD PENK specjalizuje się w sprzedaży i finansowaniu samochodów już od 20 lat. Jest jednym z najlepszych w Kanadzie w swej dziedzinie. Zwracając się do PENKA możesz liczyć na pomoc w znalezieniu najlepszego samochodu dla siebie i swojej rodziny.

ARNOLD PENK gwarantuje najlepsze warunki kupna i finansowania samochodu: załatwiająca na miejscu sprzedaż, pożyczkę i pomoc w znalezieniu taniego ubezpieczenia.

Osobista opieka pana PENKA przez cały okres posiadania samochodu.

ARNOLD PENK został odznaczony przez G.M. jako GOLD SALESMAN. A także jest znany jako społecznik. Czy jeszcze ktoś może tyle zaoferować? Pamiętaj! Zakup samochodu jest poważną transakcją, trzeba wiedzieć z kim nawiązać tak poważną transakcję.

Doświadczenie, wiedza i uczciwość jest podstawą biznesu ARNOLDA PENKA.

Po wszelkie informacje proszę dzwonić 964-3211 lub do domu o każdej porze 770-6595, podając nazwisko i numer telefonu.

832 Bay St., Toronto Ont. (przy College St.)

Zbigniew Obrębski
Artysta- fotograf. Współpracownik ECHA
Wykonuje na zamówienie zdjęcia portretowe oraz ślubne
tel (416) 694-3792

LOGO PROJEKT ZNAKU FIRMOWEGO (Graficzna kombinacja liter)

PIECZATKA (4 linijki)

NAPIS NA SAMOCHÓD (40 samoprzyl. winyl. 4" liter-dowolny kolor) \$499 + GST PST

500 ulotek kolorowa farba biały papier

500 wizytówek (Logo, biały papier, kolorowa farba)

500 kopert (z nadrukiem i logo, kolorowa farba)

500 papierów listowych (z nadrukiem i logo, kolorowa farba)

100 rachunków bezkalkowych, 2 częściowych

100 formularzy do wycen bezkalkowych, 2 częściowych

200 nalepek adresowych

761 9659

Master Printing Inc., 2965 dundas St. W. Fax 761 9333 8AM - 6PM M-F

LOTUS 1-3-3 oraz
Word Perfect
niezbędne w pracy biurowej
programy komputerowe
POZNASZ na KURSACH
PROWADZONYCH
PÓ POLSKU
Adres: Arkadia Training
Centre
1600 Bloor St. West
TEL. 533-8011

WRÓZENIE
Z KART TAROT
drogą korespondencyjną.
Prześlij \$24.00 Money
Order i wyraźnie napisz
kilka pytań, swój wiek i
pleć do: AN'S TAROT
READINGS (g)
P.O. BOX 1323
NORTH BAY, ONT.
P1B 8K5

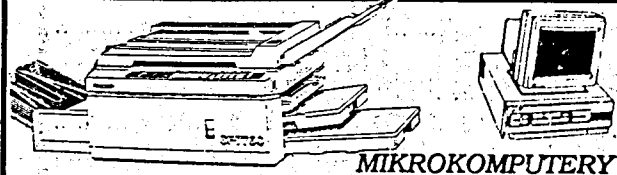
161-169

TIPS

Tomasz Iwanowski
Professional Services Ltd.

440 WINFIELD TERRACE, MISSISSAUGA
TEL. 399-9950 lub 890-4756 (całą dobę)
FAX. 890-6092

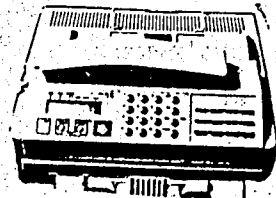
Jako niezależni dystrybutorzy możemy dopasować do Waszych potrzeb biurowych sprzęt elektroniczny klasy światowej



MIKROKOMPUTERY

KOPIARKI

- możliwość kupowania na raty
- wynajem (Lease)
- wymiana na nowe
- pełna gwarancja fabryczna na wszystkie artykuły



SHARP FAXY

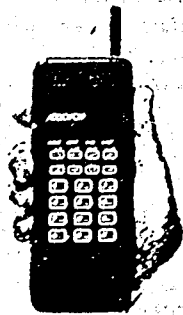
TIPS

Tomasz Iwanowski
Professional Services Ltd.

440 WINFIELD TERRACE, MISSISSAUGA
TEL. 399-9950 lub 890-4756 (całą dobę)
FAX 890-6092

Oferujemy pełny wybór telefonów przenośnych i samochodowych najlepszych światowych firm!

- 5-letnia gwarancja na wybrane modele
- gwarantowane najlepsze ceny i serwis
- możliwość kupowania na raty
- wynajem (Lease)
- wymiana na nowe (Trade in)
- pełna gwarancja fabryczna na wszystkie artykuły



CANTEL APPROVED AGENT

ADWOKACI

MALICKI and MALICKI
Marek S. Malicki

Adwokat
3020 Kirwin Ave. Mississauga, L5A 2K6
TEL. 279 - 6250

Załatwia sprawy:
- kupna i sprzedaży nieruchomości - hipoteki - sporne sprawy
matrymonialne - testamenty (ostatnie wole) - spadki



... przychodzi z pomocą
każdemu,
kto ma problemy
z prawem karnym
Auto - 580-6445

adwokat
KRYSZTOF PREOBRĄŻENSKI

dom (24 g.): 537-8842 praca: 964-1717
fax: (416) 964-0823

Adres kancelarii adwokackiej:
99 CHARLES STREET, E. TORONTO, ONT. M4Y 1V2

FIRMA ADWOKACKA

MICHAEL CZUMA ASSOCIATES

Oferuje doświadczenie i efektywną pomoc
w sprawach **KARNYCH**

- Prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwym (impaired driving)
- Napaści (assaults) • Kradzież (theft)
- oraz we wszelkich sprawach podlegających kodeksowi karnemu, włączając sprawy sądowe i apelacje na wszystkich szczeblach sądownictwa

Mec. Michał Czuma, L.L.B.

599 - 5799

481 University Ave., Suite 502
Toronto, Ontario M5G 2E9

SOUTH ETOBICOKE COMMUNITY LEGAL SERVICES

udziela porad prawnych po polsku, wyłącznie w czwartki od godz. 14:00 do 16:00 dla osób mogących wykazać się niskimi dochodami

- sprawy emigracyjne • problemy z właścicielami domów • sprawy związane z zasiłkiem dla bezrobotnych • zasiłek społeczny i rodzinny • emerytury

Usługi przysługują jedynie mieszkańcom Południowego Etobicoke
TEL. 252-7218
2970 Lakeshore Blvd.W. # 303
(Blisko Islington)

**PROFESSIONAL
RESUME WRITING**
Piszę resume i cover letter.
Przygotowuję do interwiew.
EWA DUBISKA
TEL. 925-8128

**PROFESJONALNE
PRZYGOTOWANIE RESUME,
OFICJALNYCH URZĘDOWYCH
PISM, WYPEŁNIANIE
WSZELKIEGO RODZAJU PODAN
I APLIKACJI (np. na pobyt stały)
PO BARDZO PRZYSTĘPNYCH
CENACH.**
TEL.: 251-1800
codziennie po godz. 19:30,
w soboty od godz. 10:00-16:00 lub proszę
zostawić wiadomość na maszynie

PACZKI do POLSKI

- Można dowolnie zestawiać skład paczki.
- Dostawa bezpośrednio do domu odbiorcy.
- Odbiorca nie ponosi żadnych opłat.
- Zamówienie minimum 5 kilogramów.
- Ceny w dolarach kanadyjskich.
- Czas dostawy - około 14 dni od daty otrzymania zamówienia

Nazwa towaru	Jednostka	Ilość	C\$	Razem
Pomarańcze.....	1 kg	@ 2.90 =
Cytryny.....	1 kg	@ 2.90 =
Grejpfruty.....	1 kg	@ 2.90 =
Banany.....	1 kg	@ 3.40 =
Mandarynki *.....	1 kg	@ 3.40 =
Ananas.....	1 szt.	@ 2.90 =
Orzech kokosowy.....	1 szt.	@ 2.90 =
Kiwi.....	1 szt.	@ 0.80 =
Czekolada orzechowa	100 g	@ 1.30 =
Czekolada mleczna.....	100 g	@ 1.30 =
Czekolada gorzka.....	100 g	@ 1.30 =
Guma do żucia 20szt	125 g	@ 1.80 =
Chalwa.....	1 kg	@ 11.20 =
Miód -Dziki Kwiat.....	500 g	@ 2.40 =
Kawa ziarnista.....	250 g	@ 4.00 =
Kawa Nescafe.....	100 g	@ 4.40 =
Herbata syпка.....	250 g	@ 4.80 =
Herbata ekspresowa	100 szt.	@ 4.80 =
Czekolada w proszku	800 g	@ 6.40 =
Rodzynki.....	250 g	@ 1.60 =
Figi.....	200 g	@ 2.20 =
Migdały.....	200 g	@ 2.20 =
Wiórki kokosowe.....	200 g	@ 2.20 =
Pasta "Nutella"	450 g	@ 3.20 =
Kabanosy.....	1 kg	@ 12.00 =
Poledwica wedzona.....	1 kg	@ 14.00 =
Baleron.....	1 kg	@ 12.00 =
Szynka w puszcze.....	454 g	@ 4.80 =
Szynka mielona.....	340 g	@ 2.60 =
Dostawa do domu i ubezpieczenie			C\$ 5.50	
Zalaczam: ... Czek ... Money Order Total C\$.....				

* Od 1 czerwca do 30 września mandarynek nie wysyłamy.

Nadawca :
Adres :
.....
Odbiorca :
Adres :

EuroPak International®

1547 Merivale Road, Merivale Depot, Box 5554
Ottawa, Ontario K2C 3M1 Tel.: (613) 722 2767

**MANICURE, PEDICURE
MAKE UP
ARTYSTYCZNY
w Twoim lub moim
domu**
TEL. 766-3664

NR 171 • 14 - 20 MARCA 91

"PANI JADWIGA"

Polski Program Radiowy

1250 AM, soboty od godz. 1 - 2 po poł.
TEL. 604-2247

Wiadomości, publicystyka, muzyka klasyczna



Anka Czudec
photographer

2374 Bloor St. West, Toronto
(416) 769-4488

Lech Prusiński NAJSTARSZE POLONIJNE BIURO POMOCY IMIGRACYJNEJ

W związku ze zmianami kanadyjskich przepisów imigracyjnych zawiadamy wszystkie osoby pragnące uzyskać stały pobyt w Kanadzie — niezależnie od ich obecnego statusu — że nasze biuro udziela bezpłatnie porad we wtorki w godzinach 12-7 wieczór
192 Garden Avenue
Tel. 588-1659

\$ KORPORACJE

\$ PROFESJONALIŚCI

\$ OSOBY INDYWIDUALNE

26 GLENADEN AVE. EAST, TORONTO, ONT. M8Y 2L3

\$ Skorzystaj z wypróbowanych wieloletnich strategii odpisów podatkowych

\$ Zaoszczędź setki dolarów dzięki naszym mało znanym technikom planowania podatkowego

\$ Nie trać czasu na zapoznanie się z przewodnikiem Urzędu Podatkowego, który nie ujmuje wielu dozwolonych odpisów

\$ Zdań się na fachowe i dyskretne usługi firmy Piotra Chwalisz

CHWALISZ TAX
& BUSINESS CONSULTING INC

\$ Stosujemy przepisy prawa podatkowego na korzyść Klienta!
\$ NIE ZWLEKAJ - ZADZWOŃ DZISIAJ!

TEL. (416) 233 - 2804 FAX: (416) 233 - 3583

\$ PROWADZENIE KSIĄG

\$ PRZYGOTOWYWANIE SPRAWOZDAŃ

PRACA

ZAMIEN swój wolny czas na pieniądze. Możesz zarobić od 300 do 500 dol. tygodniowo we własnym domu, w systemie prac zleconych...

WSZYSTKIE DROBNE OGŁOSZENIA dotyczące pracy, mieszkań i sprzedaży są bezpłatne 2-3-krotnie

PODEJME pracę na farmie. TEL. 940-1214 Janusz
MEŻCZYŻNA z doświadczeniem amerykańsko-kanadyjskim w budowaniu maszyn drukarskich do sitodruku...

INŻYNIEROWIE, technicy. Kurs zawodowo-językowy wiodący do zatrudnienia w swolm zawodzie. TEL. 252-0224
JEŻELI chcesz upamiętnić uroczystość rodzinną - Komunę bądź spotkanie z gośćmi z Polski - zadawaj. Posiadam kamerę video w systemie Balsecam. TEL. 277-0645

Inne ogłoszenia drobne znajdziecie Państwo na str. 45

POTRZEBNA osoba do koszenia, do malowania, z zamieszaniem, do mlejsaci, stała praca, 8 dol. i wwyż. TEL. 823-4045 Mike
MOŻLIWOŚĆ pracy na full time lub part time. Będziecie pracować tam gdzie mieszkać. Angielski niekonieczny. TEL. (403) 421-0634 Slawek

POTRZEBNA kobieta do dzieci i lek- kich prac domowych od poniedziałku do piątku w godz. 7-11. Tylko z okolicy Bloor i Dixie. TEL. 825-5285 po godz. 18:30
POTRZEBNA pomoc domowa i do 4- letniej dziewczynki z zamieszka- niem, 100 dol. tygodniowo. Blisko stacji metra Islington. TEL. 239-5594 Grażyna

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM sypialnię, komplet wy- czynkowy do living room. Regal 3- częściowy, telewizor + waga firmy JVC, wszystko nowe oraz mini vana Chevrolet Astro 86 rok, sprzedam lub zamienię. TEL. 516-3507

SPRZEDAM wózek do hot dogów i vana. TEL. 242-8243 wiecz.
SPRZEDAM nowy, całkowicie wykoń- czony dom blisko Torunia, 3 łazienki, 2 kuchnie, modliwość zamieszkania dwóch rodzin, ogrodzona działka, 5000 m². Modliwość obejrzenia zdjąć. TEL. 949-2129

DO SPRZEDANIA z powodu wyjazdu samochód Ford Escort, rok 1982. TEL. 423-9794
Nissan 300 ZX, rocznik 1986, otwie- rany dach, stan idealny - do sprze- dania od zaraz. TEL. 949-1781

MIESZKANIA

MALŻEŃSTWO poszukuje 1-sypial- nowego mieszkania w budynku mieszkalnym w okolicy High Park od 1 kwietnia. TEL. 503-2285
APARTAMENT for rent. Area Lawrance, Scarborough, Golf Club Rd., new, shared with male, no smoker. TEL. 289-7029

TERM INSURANCE

Czytając ECHO czytam i pani rubrykę. Ostatnio pisała pani na temat ubezpieczeń Term Insurance i Whole Life Insurance. W odniesieniu do Term Insurance użyła pani określenia "ubezpieczenie tymczasowe". Uważam określenie "ubezpieczenie tymczasowe" w odniesieniu do term insurance za niedokładne, a nawet mylące i myślę, że pani propaguje ubezpieczenie Whole Life, które jak sama pani zaznaczyła jest o wiele droższe. Mam polisę Term Insurance ze stawką gwarantowaną na 20 lat i z możliwością odnowienia do 100 roku życia, więc uważam swoją polisę za polisę stałą i płacę za nią niewiele. Uważam, że dla początkujących emigrantów ubezpieczenie Term jest najlepsze. Kiedy widzę i słyszę jak nowi emigranci płacą za ubezpieczenia na życie, nawet po 100 dolarów miesięcznie, przypuszczam, że nie są zorientowani, że za tanie pieniądze można kupić Term Insurance.

Z.K.

Wybór wysokości ubezpieczenia i rodzaju polisy jest sprawą bardzo indywidualną i przypuszczam, że agenci przedstawiają swoim klientom do wyboru Term Insurance i Whole Life.

W odniesieniu do Term Insurance użyłam określenia ubezpieczenie tymczasowe celowo, żeby przyciągnąć uwagę czytelników do tego właśnie znaczenia, chociaż można było użyć określenia ubezpieczenie "czasowe", czy "terminowe". Każde z tych ubezpieczeń ma swoje cechy i spełnia określone zadania. Nie trzeba wcale studiować ubezpieczeń całymi latami, żeby podjąć inteligentną decyzję w tej dziedzinie, tak samo jak nie trzeba być inżynierem czy nawet mechanikiem samochodowym, żeby prowadzić samochód. Oczywiście do

prowadzenia samochodu trzeba mieć prawo jazdy oraz wiedzieć co nieco na temat samochodu, tzn. co trzeba zrobić, żeby go uruchomić i jak go zatrzymać, aby dojechać tam gdzie chcemy. Uważam, że każdy o przeciętnym zdrowym rozsądku i inteligencji posiada wystarczająco rozeznanie odnośnie realiów życiowych i ekonomicznych, aby zdecydować co jest dla niego ważne w danym momencie.

W Kanadzie istnieje ponad 150 firm ubezpieczeniowych reprezentowanych przez ponad 20,000 agentów i każda z tych firm ma szereg różnych polis. Jeśli nie zdecydujemy co jest dla nas ważne lub jakie rezultaty chcemy osiągnąć, zawsze będziemy niepewni słuszności naszej decyzji. Ponieważ szczególnie w Północnej Ameryce tempo życia jest tak przyspieszone, nie zawsze mamy czas się zastanowić nad tymi sprawami. Kompetentny agent lub agentka może być nieocenioną pomocą jako katalizator w określeniu pożądanego przez nas rezultatów i doradzić plan, który będzie stosowny do potrzeb i środków. Np. jeśli komuś zależy na samym zabezpieczeniu finansowym rodziny do czasu kiedy dzieci nie dojdą do pełnoletności, np. przez najbliższe 20 lat, nabycie ubezpieczenia Term może być najlepszym rozwiązaniem.

Jeśli chce nabyć polisę Term Insurance jako część planowania majątkowego musi się liczyć z faktem, że jeśli będzie długo żył, ubezpieczenie typu Term może okazać się bardziej kosztowne niż ubezpieczenie typu Whole Life. W początkowych latach ubezpieczenie Term jest tańsze i za niewielkie kwoty można nabyć dużo ubezpieczenia. Np. niepalący mężczyzna lat 40 może kupić polisę na \$200,000 za około \$50. Jeśli będzie chciał odnowić tę polisę w wieku np. 80 lat (jeśli plan jest odnawialny do 100 lat życia) ubezpie-

czenie na te same \$200,000 będzie go kosztować ponad \$2,000 miesięcznie.

Jeśli ten sam mężczyzna wybierze polisę na \$200,000 typu Whole Life i zapłaci np. \$150 miesięcznie, to po upływie np. 20 lat ma do wyboru szereg możliwości jakich nie ma posiadacz polisy Term Insurance: może np. przestać płacić składki i mieć ubezpieczenie na \$200,000 do końca życia (nawet jeśli będzie żył 100 lat), może zachowując ubezpieczenie, pobierać roczne wypłaty od firmy ubezpieczeniowej, może też rezygnując z ubezpieczenia wziąć pieniądze (zależnie od polisy, np. w wysokości wpłaconych składek plus minimalny procent) i przeznaczyć je na dowolny cel itd. itp. Oczywiście im wyższa składka, tym więcej możliwości dla żyjącego właściciela polisy, np. może płacić polisę przez krótszy okres czasu (można również zapłacić za polisę jednorazowo), mieć więcej oszczędności, a także zabezpieczenie przed inflacją.

Ubezpieczenie typu Term można porównać do ubezpieczenia samochodowego "w jedną stronę". Jeśli ktoś decyduje się na "droższe" typu "Whole Life", to zapewne dlatego, że chce mieć ubezpieczenie "w dwie strony", czyli na wypadek przedwczesnej śmierci i długiego życia.

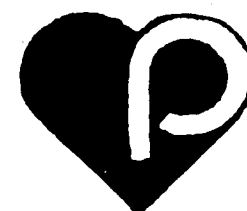
Na pytanie dotyczące ubezpieczeń na życie, zdrowie, planowania finansowego, planowania emerytalnego, RRSP i RRIF, funduszy inwestycyjnych Mutual Funds odpowiadam na łamach ECHA lub indywidualnie tel: (416) 740-7463 lub (416) 622-1115.

Redaguje:
HALINA BARANOWSKA
M.A. A.I.I.C.

PACZKI DO POLSKI

NO GST

na wysyłki paczek do Polski i Z.S.R.R



przez POLIMEX

215 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont. M6R 2L6

Tel. [416] 537-7914

7370 Bramalea Rd. Unit 10, Mississauga, Ont.

Tel.[416] 677-4527

**POLIMEX! TO NAJSTARSZA WYSPECJALIZOWANA
FIRMA WYSYŁKOWA Z TORONTO.
KORZYSTAJCIE PAŃSTWO Z JEJ USŁUG.**

OFERUJEMY SZEROKI WYBÓR KSIĄŻEK, KASET MUZYCZNYCH
ORAZ FILMÓW VIDEO PO POLSKU. KATALOGI WYSYŁAMY NA ŻYCZENIE.

U W A G A MISSISSAUGA I OKOLICE!

NOWY PRZEDSTAWICIEL POLIMEX

ELKA FOOD

197 LAKESHORE Rd. E., Mississauga, Ont.

TEL. 891-2125